

---

Z Katedry Historii Państwa i Prawa Polskiego  
Kierownik: prof. dr Józef Mazurkiewicz

Władysław SOBOCIŃSKI

**Rozwój ustawodawstwa cywilnego w Królestwie Polskim i w Rosji  
do rosyjskiej reformy sądowej\* (Zarys historyczno-porównawczy)**

Развитие гражданского законодательства в Царстве Польском и России  
до судебной реформы 60-тых и 70-тых годов  
(сравнительный исторический очерк)

Développement de la législation civile dans le Royaume de Pologne  
et en russie jusqu'à la réforme judiciaire russe (Esquisse historique  
comparative)

I. UWAGI WSTĘPNE

Zarys niniejszy, świeżo napisany, jest częścią wstępną historyczno-porównawczego opracowania rozwoju ustawodawstwa oraz instytucji cywilno-prawnych w Królestwie Polskim i Rosji do reform lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w. Poprzedziły go obszernie studia nad historią ustroju i prawa Królestwa Polskiego do r. 1864, które miały być podstawą materiałową dla odpowiednich rozdziałów *Historii ustroju i prawa Polski (1795—1864)*. W toku tych studiów nieodzowne okazało się zajęcie się również rozwojem instytucji państwowo-prawnych mocarstwa, z którym od r. 1815 było związane Królestwo Polskie. Zgodnie z moimi zainteresowaniami tamto opracowanie objęło przede wszystkim dziedzinę prawa sądowego i — gdy chodzi o ustrój sądów, oraz prawo prywatne z procedurą w Królestwie Polskim — było gotowe w obszer-

---

\* Praca ta, stanowiąca samodzielną część większej całości, jest drukowana w ramach współpracy naukowej Katedry Historii Porównawczej Prawodawstw Słowiańskich UW z Katedrą Historii Państwa i Prawa Polskiego UMCS. Ze względów technicznych praca niniejsza uległa niewielkim skrótom.

nym maszynopisie już przed r. 1958. W międzyczasie udało mi się opublikować tylko wstępną dla Królestwa Polskiego *Historię ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego* (Toruń 1964 r.), a zainteresowania moje rozszerzyły się na zagadnienia porównawczo-historyczne wszystkich narodów słowiańskich, chociaż zasadniczo z ograniczeniem do nowego okresu ich rozwoju, od końca XVIII w.

Niespełna 100 lat temu podobne zadanie postawił sobie W. A. Maciejowski ogłaszając *Przegląd najnowszych prawodawstw słowiańskich* (Warszawa 1871), co miało być „przyczynkiem do historii porównawczej praw europejskich i być dalszym ciągiem *Historii prawodawstw słowiańskich* (zamkniętej na XVIII w.). Ukazał się tylko „artykuł I” nowo zaplanowanego dzieła, największego jak dotąd naszego historyka prawosławisty, jako *Przegląd historyczno-krytyczny prawa cywilnego ruskiego dziś obowiązującego z uwzględnieniem tak nazywanych Dygestów ruskich*. Chodziło Maciejowskiemu o przedstawienie przede wszystkim praw tego z narodów słowiańskich, który w warunkach niepodległości miał, niemal jedyny w XIX w., możliwość pracy nad systematyzacją czy kodyfikacją prawną. Dalszym ciągiem miał być opis ostatnich usiłowań kodyfikacyjnych polskich, urwanych w XVIII w., które były już zresztą przedmiotem innych prac Maciejowskiego. Maciejowski nie stracił bynajmniej nadziei, że wszystkie ludy słowiańskie (włączając i bliskich im „Madziarów”) „wyrażą narodowości własnej charakter w prawie, które sobie z postępem czasu skodyfikują”.

To stanowisko Maciejowskiego przy podjęciu niewdzięcznej pracy nad prawem rosyjskim XIX w. jest w moim przekonaniu rehabilitacją jego postawy politycznej, rehabilitacją zaś jego działalności naukowej, której nie można mierzyć kryteriami dzisiejszej nauki, przyniesie z pewnością historia nauk historyczno-prawnych, gdy się wreszcie poważnie zainteresuje tym wielkim uczonym polskim. Maciejowski w r. 1871, mając już 75 lat życia, planował sobie, w miarę sił i zdrowia, zająć się jeszcze ówczesnym prawem „udzielných Serbów” i „statutem Czarnogórców”, a także prawem zwyczajowym innych ludów słowiańskich, pozostających pod jarzmem tureckim i austriackim. Wskazywał słusznie na istnienie u wszystkich tych ludów zwyczajowych praw narodowych mimo i obok narzuconego im prawa obcego. Jego słusznym z pewnością zdaniem odnosiło się to nawet do Czechów, którym nie zdołano od r. 1620 wmówić obcych, niemieckich praw za własne. Stosunki życiowe i polityczne drugiej połowy XIX w. nie rokowały Maciejowskiemu nadziei, by sam mógł doczekać się rozwoju nowych praw słowiańskich, ani choćby napisać dalszych „artykułów” o tych, które już istniały w owych czasach, prócz prawa rosyjskiego. Sama wizja przyszłego rozwoju państw i praw narodowych słowiańskich była, jak na ten czas, prawdziwie pro-

roczna, jak widać było dobrze z perspektywy świata zmienionego po r. 1917, a jeszcze wyraźniej po r. 1945.

Z tej to perspektywy nie niknie jednak zainteresowanie dla badań rozwoju porównawczego praw słowiańskich, nie tylko dla prehistorii i średniowiecza, ale i dla najbardziej zaniedbanego okresu XIX w. Podejmując w tym kierunku badania, o ile pozwolą mi na ich pełne rozwinięcie czas, zdrowie i siły — chciałbym najpierw opublikować to, co mam już niemal gotowe, tj. ograniczając się na razie do rozwoju prawnego w Polsce centralnej, która nie straciła nigdy swojego „stołecznego” charakteru dla wszystkich naszych dzielnic, oraz w Rosji. Nie będzie to, jak sądzę, bez pożytku, nawet w tym skromnym zakresie, jaki przedstawia niniejsza część wstępna dla porównawczych badań nad prawem cywilnym Królestwa Polskiego i Rosji. Można by dać wiele przykładów, jak mało znano tę problematykę w dotychczasowej literaturze polskiej i rosyjskiej.

Najważniejsza w takiej pracy jest kwestia materiałów dokumentacyjnych. W obecnych moich warunkach musiałem ograniczyć się, gdy chodzi o rękopisy, do materiałów polskich, dotyczących tak Polski jak Rosji, a rozproszonych i niedostępnych po zniszczeniach wojennych, które dotknęły przede wszystkim archiwalia polskich sądów z XIX w., w swoim czasie prawie nie wykorzystane pod względem naukowym. Tym bardziej ważne, by zebrać to, co zostało, a uchodziło uwagi nielicznych badaczy, którzy mieli jeszcze do dyspozycji w pełni polskie akta wymiaru sprawiedliwości XIX w. Oczywiście, wykorzystanie centralnych archiwów rosyjskich byłoby przy kontynuacji tego tematu jak najbardziej wskazane, a raczej konieczne. Co do prac kodyfikacyjnych polskich, a nawet rosyjskich, znalazłem jednak materiały, których z pewnością nie ma, przynajmniej w tej formie, w zbiorach radzieckich. Mam na myśli zwłaszcza papiery po R. Hubem, jednym z głównych uczestników prac kodyfikacyjnych dla Królestwa i Cesarstwa, zdyskredytowanym przez to w opinii polskiej, a zupełnie zapomnianym w literaturze prawnej rosyjskiej.

Przedstawiając różne projekty i kodyfikacje w niniejszej części wstępnej musiałem ograniczyć się do ogólnych tylko wzmianek i opisów, odsyłając szczegóły do dalszych planowanych części tej pracy, poświęconych ustawodawstwu i instytucjom prawa osobowego, rodzinnego, spadkowego i obligacyjnego, które mimo trudności byłoby najlepiej ogłosić w jednym dziele, jako kontynuacji tej części wstępnej. Ograniczając ją do historii „zewnętrznej”, tj. źródeł prawa, nie mogłem pomijać niektórych zagadnień wychodzących poza prawo cywilne, nie odizolowane przecież od źródeł pozostałych działów i gałęzi prawa, lecz stanowiących z nimi jeden system.

Nie może tu braknąć wyrazów podziękowania pod adresem Prof. Józefa Mazurkiewicza, za inspirację i zachętę do tej pracy oraz za życzliwe rady, udzielane przy okazji mojego zainteresowania się tematyką prac prowadzonych w ośrodku lubelskim przez Niego samego i Jego uczniów — tematyką bardzo zbliżoną do tego, czym sam od lat się zajmowałem. Oczywiście, sposób wykonania samej pracy nie może obciążać żadną odpowiedzialnością nikogo oprócz mnie samego, gdyż zależał głównie od moich własnych koncepcji.

## II ROZWÓJ USTAWODAWSTWA CYWILNEGO W KRÓLESTWIE POLSKIM I PRACE KODYFIKACYJNE DO R. 1831

„Nie masz w całej Europie narodu, w którym by prawa tak często i w tak krótkich epokach czasu zmieniane były, jak w kraju dzisiaj składającym Królestwo Polskie” — pisał wybitny prawnik doby porozbiorowej A. Wyczechowski w memoriale o pracach kodyfikacyjnych na początku istnienia Królestwa.<sup>1</sup> Pisząc to miał na myśli zmiany, które zachodziły w jego oczach na skutek upadku Polski i panowania zaborców, utworzenia Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. W kilkanaście lat później przystępując w Petersburgu do końcowych obrad nad projektem nowego kodeksu cywilnego dla Królestwa stwierdzono, że różne prawa wprowadzane do Polski po jej upadku nie mogły zastąpić dawnych praw polskich i utrwalić się, jako „niezgodne pod wieloma względami z potrzebami kraju, ze zwyczajami i obyczajami jego mieszkańców i z tradycjami, zachowywanymi mimo ciągłych zamieszek i rewolucji.”<sup>2</sup>

Ukształtowane historycznie dawne prawo prywatne polskie nie było aż do końca istnienia szlacheckiej Rzeczypospolitej ani zebrane osobno, ani skodyfikowane. Nieliczne próby kodyfikacji obejmowały niekiedy całość tzw. prawa sądowego, jak zwłaszcza tzw. *Corectura iurium* z r. 1532 lub *Zbiór praw sądowych* kanclerza A. Zamoyskiego z r. 1778. W tym samym znaczeniu na Sejmie Czteroletnim planowano i próbowano ułożyć „kodeks praw cywilnych i kryminalnych”; zresztą w tym czasie utożsamiano raczej prawo cywilne z sądowym, jak w pracach T. Ostrowskiego i A. Trębickiego. Instytucje prywatno-prawne, wykształcone przeważnie w zwyczajach i praktyce, a wyjątkowo tylko w prawie pisanym państwa feudalno-stanowego, jakim była do końca

<sup>1</sup> *Myśli względem prawodawstwa narodowego*, rkps Bibl. Czart., 5259, k. 61.

<sup>2</sup> *Obszczaja objaśnitielnaja zapiska k projektu nowego graždanskogo ułożenija Carstwa Polskogo*, wyd. z podpisem D. Błudowa w styczniu 1853 r., s. 4 (egz. w Bibl. UW, sygn. 4. 18. 7. 379).



dawna Rzeczpospolita — były odrębne dla poszczególnych stanów czy innych jeszcze grup ludności wyodrębnionych na podstawie zawodowej, etniczno-wyznaniowej itp. Prawa te, biorąc pod uwagę całą ich mozaikę, tworzyły się z różnych pierwiastków rodzimych i obcych, tak że zdaniem A. Wyczechowskiego: „[...] co dziś nazywamy prawem polskim narodowym, są to tylko modyfikacje praw rzymskich i kanonicznych, które się utworzyły przez zmieszanie tychże praw z prawami i zwyczajami narodowymi, przez wpływ sąsiedzkich praw i zwyczajów.”<sup>3</sup> Cechą wynikłą z feudalnego ustroju był partykularyzm prawny, najdalej posunięty w prawie miejskim ze względu na autonomię przysługującą większym miastom, i w prawie wiejskim wobec podlegania ludności nieograniczonej władzy szlachty właścicieli dóbr. W prawie ziemskim (szlacheckim) wyraźniejsze różnice istniały dla Mazowsza, zresztą tylko znikome resztki z poprzednich „zwodów”, utrwalone w r. 1577 jako tzw. *excepta mazowieckie*. Oprócz tego szlachta Prus Królewskich uzyskała w r. 1598 własne *Ius terrestre*, tzw. Korekturę pruską, partykularną kodyfikację prawa sądowego, w której znalazły się też stosunkowo nieliczne, chociaż o dużym znaczeniu, normy prawa cywilnego materialnego. Najzupełniejszymi za czasów Rzeczypospolitej zwodami — kodyfikacjami całości prawa, tak ustrojowego (politycznego), jak sądowego, które z powodzeniem doszły do skutku, były kolejne statuty litewskie z lat 1529, 1566 i 1588. Obowiązywały one w W. Ks. Litewskim i na ziemiach ukraińskich, wcielonych w r. 1569 do Korony, a podobnie jak Korektura pruska nie pozostały bez wpływu w późniejszym rozwoju praktyki sądowej dla reszty Polski. Ostatecznie więc, gdy upadało państwo polskie w końcu XVIII w., norm prawa prywatnego ziemskiego, nie licząc wspomnianych kodyfikacji partykularnych, trzeba było szukać w obszernych materiałach, które obejmowały czy to tzw. *Volumina legum* ułożone chronologicznie przez księży Pijarów w latach 1732—1782, czy też różne, prywatne układy (kompendia) alfabetyczne lub, wyjątkowo, systematyczne, jak zwłaszcza J. Herburta (1563, 1570 i późniejsze wydania) oraz A. Trębickiego (2 tomy z lat 1789—1791) z pouczającym, ogólnoinformacyjnym wstępem pt. „Myśli nad prawami polskimi”. Duże znaczenie poznawcze w tym zakresie mają też ówczesne opracowania naukowe prawa sądowego, ostatnie T. Ostrowskiego (r. 1784) *Prawo cy-*

<sup>3</sup> Zob. rkps cyt. w przyp. 1. Jest to zbyt daleko idące i nasuwające wątpliwości uogólnienie, wyjaśnione jednak dostatecznie szczegółową treścią memoriału w punkcie pt. „Prawa polskie”. W urzędowej zapisce z r. 1853 (zob. przyp. 2) podkreślono natomiast mocne różnice między prawem polskim a rzymskim stwierdzając, że: „[...] *Ziemskij Polskij zakon sochraniał do konca svoj narodnyj, jedwa li i nie obszczij wsiem stawianskim plemienam charakter*” (op. cit., s. 16).

*wilne Narodu Polskiego*. Z późniejszych prac dających poznać polskie prawo przedrozbiorowe z punktu widzenia jego aktualności jeszcze w XIX w. jest praktyczny podręcznik W. Dutkiewicza, pod względem prawniczym najdokładniejszy chyba do dzisiaj, obejmujący oprócz prawa prywatnego także ustrój sądów i procedurę.<sup>4</sup>

Na ziemiach Rzeczypospolitej po rozbiorach prawo sądowe polskolitewskie utrzymywało się kilkadziesiąt lat, ze zmianami wynikającymi z sytuacji politycznej, tylko pod panowaniem rosyjskim. Przyczyną tego były analogie nie tylko w stopniu rozwoju społecznego Polski i Rosji, ale i w samym prawie sądowym<sup>5</sup>, mimo zasadniczych różnic struktury państwowej. Obowiązywał więc tam w dalszym ciągu Statut litewski z r. 1588 (w guberniach ukraińskich z r. 1566) i konstytucje sejmów polskich, o ile wydano je specjalnie dla W. Ks. Litewskiego; było wątpliwe, czy także konstytucje o charakterze ogólnopaństwowym. Sądownictwo, z wyjątkiem instancji najwyższych, sprawowała wyłącznie szlachta polska. Polski ustrój sądów, przekształcony przez Katarzynę II wg ustawy o guberniach z r. 1775 przywrócono z nieznacznymi zmianami za Pawła I, i to nie tylko w guberniach świeżo nabytych w toku rozbiorów, ale i na terytoriach, które utrzymały się przy Rosji po traktacie

<sup>4</sup> W. Dutkiewicz: *Program do egzaminu z historii praw, które w Polsce przed wprowadzeniem Kodeksu Napoleona obowiązywały*, Warszawa 1863—1869. Podział na 545 punktów (wg pytań i odpowiedzi) odpowiada dydaktycznemu przeznaczeniu dzieła do praktycznych egzaminów sądowych (coś na wzór *základnych otázok* u V. Vaněčka: *Dějiny státu a práva v Československu*, Praha 1964). Oprócz tego Dutkiewicz zastosował jednak także systematykę ogólną, jak we wszystkich dotychczasowych opracowaniach dawnego prawa prywatnego polskiego. Nie licząc F. Piekarskiego, który w swoim praktycznym kompendium z r. 1813 ułożył nasze dawne prawa wg systemu Heinecciusa, stosowano znany i dawnym prawnikom polskim system Instytucji rzymskich (tylko Helcel w wykładach na początku lat pięćdziesiątych XIX wieku próbował już uwzględnić system pandektowy, będący wtedy nowością). Od czasów Bobrzyńskiego i Balzera uznano za właściwy dla dawnego prawa polskiego system odtworzony dość sztucznie za Korekturą z r. 1532. W zastosowaniu naukowym (nie głównie praktycznym, jak u Dutkiewicza) systematyczne ujęcie rozwoju dawnego prawa (P. Burzyńskiego i P. Dąbkowskiego) jest jednak mylące, gdyż miesza instytucje i normy, które występowały na przestrzeni wielu wieków. W tomie II *Historii państwa i prawa Polski*, pod red. J. Bardacha, Warszawa 1957, występuje już i dla prawa sądowego podział na okresy; wydanie drugie ma objąć nie tylko nowe opracowanie prawa ziemskiego, ale także miejskiego i — co będzie już zupełną nowością — wiejskiego (pióra Z. Zdrójkowskiego).

<sup>5</sup> Zwrócił na to uwagę główny autor projektu kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego w ujęciu petersburskim z r. 1842, C. Zaborowski: *Graždanskoje prawo Carstwa Polskogo*, Sanktpietierburg [dalej skrót Spb.] 1847, s. 20.

z r. 1676, tj. na Ukrainie lewobrzeżnej (tzw. Małorosja, od r. 1802 gubernie Czernihowska i Połtawska).<sup>6</sup>

Natomiast w rdzennej Polsce, podzielonej między dwóch pozostałych zaborców, wprowadzano od razu lub stopniowo obce prawa z obcymi urządzeniami sądowymi. W zaborze pruskim łączyło się to z germanizacją całego aparatu sądowego, podczas gdy Austriacy dopuszczali Polaków do sądownictwa, w którego ustroju zachowały się przez czas dłuższy niektóre instytucje polskie. W zakresie materialnego prawa sądowego zaborcy niemieccy wprowadzali swoje kodyfikacje, właśnie opracowywane wg programów prawno-naturalnych, o ile zgadzały się z państwowością oświeconego absolutyzmu, oraz według zasad kameralistyki polegających „na podnoszeniu siły kraju przez sztukę” — jak się wyraził A. Wyczechowski, we wspomnianym memoriale. Łączyło się to z drobnymi tylko korektywami struktury społecznej, która pozostawała nadal w kręgu pojęć stanowo-feudalnych, właściwych i przedrozbiorowej Polsce. Aneksja nowych terenów polskich, które stanowiły przeważną część terytorium monarchii pruskiej, zdecydowała nawet o tym, że wprowadzono wreszcie w życie *Allgemeines Landrecht für die Preussischen Staaten* z r. 1794, będący kodyfikacją całości prawa materialnego tak publicznego, jak i prywatnego. W systematyce *Landrechtu*, opartej na zasadach filozoficznych, prawo cywilne nie miało swojego osobnego miejsca, ale występowało zarówno w części I — o prawach jednostki odosobnionej, „naturalnej” (tu było prawo osobowe w ścisłym znaczeniu, rzeczowe i obligacyjne oraz część spadkowego o testamentach) — jak i w części II (prawo rodzinne i spadkobranie ustawowe), pomieszane z różnymi działami prawa publicznego, dotyczącego różnych organizacji społecznych.<sup>7</sup> Mimo swej powszechności (wg nazwy) *Landrecht* z r. 1794,

<sup>6</sup> A. E. Nolde: *Oczerki po istorii miestnych graždanskich zakonow pri grafie Spieranskom*, wyd. I, *Popytki kodifikacii litowsko-polskiego prawa*, Spb. 1906, ss. 13 n., 107, 254—260; P. N. Żukowicz: *Uprawlenije i sud w Zapadnoj Rossii w carstwowanije Jekatieriny II*, „Żurnał Min. Narodn. Proswieszczenija”, 1914, cz. 49, ss. 265—315; *id.*: *Zapadnaja Rossija w carstwowanije impieratora Pawła I*, *ibid.* 1916, cz. 63, ss. 183—226; S. Ptaszycki: *Nieco o III Statucie litewskim i normach prawnych po nim na Litwie*, Księga Pamiątkowa ku czci O. Balzera, t. II, Lwów 1925, ss. 297—313.

<sup>7</sup> Z. Radwański, J. Wąsicki: *Wprowadzenie pruskiego prawa krajowego na ziemiach polskich*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” t. VI, 1954, z. 1, s. 189; Uwe — Jens Heuer: *Allgemeines Landrecht und Klassenkampf*, Berlin 1960, ss. 226 n., 274. Dziwić może twierdzenie R. Hubego, że prawo pruskie należy do tych, które „mniej więcej trzymają się układu przyjętego w Instytucjach Justyniana, przynajmniej ten system naśladowują” (R. Hube: *Uwagi nad systematem kodeksu cywilnego francuskiego*, [w:] *Pisma*, t. I, Warszawa 1905, s. 25); mogłoby się to odnosić chyba tylko do pierwotnego projektu kodyfikacji pruskiej z r. 1782.



oparty na prawie rzymskim, niemieckim oraz rozważeniach nauki prawa natury, otrzymał w zakresie prywatno-prawnym tylko znaczenie subsydiarne, obok praw prowincjonalnych i statutowych (miejskich), do których należało i dawne prawo polskie. Jednakże od r. 1797 nadano *Landrechtowi* moc bezwzględnie obowiązującą w dwóch nowych prowincjach polskich w tzw. Prusach Południowych i Nowowschodnich, z niektórymi tylko wyjątkami, kiedy miano stosować dawne prawo polskie i litewskie — a to co do spadkobrania beztestamentowego, dożycioci między małżonkami (z pewnymi zmianami), stosunków poddańczych i miejskich (w miastach szlacheckich) oraz dziesięcin i czynszów kościelnych. Tutaj więc, na świeżych nabytkach z II i III rozbioru Polski, unifikacja prawna absolutnej monarchii pruskiej okazała się najpełniejsza, podczas gdy na pozostałych terenach, z polskim Śląskiem i Pomorzem włącznie, królowały nadal prywatne prawa prowincjonalne, które próbowano kodyfikować poza *Landrechtem*.

W zaborze austriackim w r. 1775 zachowano dotychczasowe prawo polskie aż do ukończenia będących w toku, a szeroko zakrojonych prac kodyfikacyjnych. W dziedzinie prywatno-prawnej wydano najpierw szereg ustaw częściowych, a w r. 1797 kodeks cywilny dla Galicji Zachodniej (tj. ziem uzyskanych w III rozbiórce Polski) — z którego po zmianach i uzupełnieniach powstał w r. 1811 ogólnoaustriacki kodeks cywilny.<sup>8</sup> System 3 ksiąg, odróżniający prawo osobowe (z rodzinnym), rzeczowe i mieszane, osobowo-rzeczowe, był systemem Instytucji rzymskich w prawnonaturalnej interpretacji. Nowe prawo miało obowiązywać wyłącznie, jednak w poszczególnych prowincjach monarchii habsburskiej, a także w Galicji, utrzymywało się w pewnym zakresie prawo własne, czy to w związku z dotychczasowymi instytucjami społecznymi, czy też co do kwestii nieuregulowanych w kodyfikacji ogólnej.<sup>9</sup>

Rezultaty nowych praw niemieckich, mimo problematycznej zresztą

<sup>8</sup> S. Grodziski: *Źródła prawa w Galicji w latach 1772—1848* „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. XVI, 1964, z. 2, ss. 175—187. Grodziski dał tu nowe, chociaż tylko szkicowe opracowanie, oparte na sumiennym badaniu źródeł; można by zaznaczyć że istnieje w maszynopisie moje materiałowe ujęcie ustroju i prawa zaboru austriackiego, m. in. dotyczące źródeł prawa do r. 1807. Nie wiadomo dlaczego nie wspominał o księdze I józefińskiego kodeksu cywilnego; o ile nie jest to przeoczenie, powinien wyraźnie ustosunkować się do odnośnego postanowienia dekretu z r. 1811 o wprowadzeniu Kodeksu Napoleona do Galicji, jak i do wzmianek o wprowadzeniu tej księgi w Galicji wg dotychczasowej literatury (np. dzieł S. Kutrzeby i P. Dąbkowskiego). Budzi też wątpliwości pominięcie aktów władz prowincjonalnych. Brak wzmianki o próbnym wprowadzeniu kodeksu zachodniogalicjijskiego w odnośnych patentach nie oznacza jeszcze, by w istocie nie chodziło o taką „próbę”.

<sup>9</sup> Zob. m. in. J. Mazurkiewicz: *Ostatnie lata hipoteki dawnej Polski w Lublinie*, „Głos Sądownictwa”, 1935; *id.*: *Pozostałość dawnego polskiego prawa*



unifikacji, nie były korzystne dla odnośnych dzielnic Polski, poza nieznacznym złagodzeniem sytuacji chłopów, zwłaszcza — i to tylko raczej nominalnie — w zaborze austriackim. W kwestii zbliżenia szlachecko-mieszczańskiego, potraktowanej zasadniczo w ostatnich reformach upadającej Rzeczypospolitej, oznaczały niewątpliwie regres, co odpowiadało równoczesnemu regresowi w rozwoju gospodarczym. Wynikało to z rozdarcia polskiego organizmu państwowego, a co gorsza — terytorialno-narodowego i włączenia złupionych terenów w obręb obcych a różnych jednostek gospodarczych i politycznych.

W r. 1807 doszło w tych zakresach do nowej i radykalnej zmiany, ale ograniczonej tylko do Polski centralnej. Po rozbiciu Prus przez Napoleona tymczasowa władza naczelna polska dla ziem wyzwolonych, tzw. Komisja Rządząca przywróciła moc dawnego prawa polskiego, zachowując kodyfikacje pruskie jako posiłkowe. W nowym polskim państewku, nazwanym Księstwem Warszawskim<sup>10</sup>, wg konstytucji nadanej przez Napoleona z 22 VII 1807 r. prawem cywilnym miał być *Code civil des Français* (od 3 IX 1807 r. jako *Code de Napoléon*). Kodeks Napoleona (dalej skrót KN) był wcieleniem programu burżuazji w warunkach antyrewolucyjnej dyktatury militarnej, gdzie obok nowych zasad znajdowały się stare, zaczerpnięte z prawa rzymskiego i zwyczajów francuskich. W systematyce KN trzymano się koncepcji rzymskich instytucji, z uwypukleniem roli własności prywatnej jako podstawy ustroju; stąd podział na księgę I o osobach, księgę II o majątkach i różnych rodzajach własności oraz najobszerniejszą księgę III o różnych sposobach nabywania własności, gdzie pomieszczono prawo spadkowe i zobowiązaniowe z włączeniem zasad dowodowych i prawa majątkowego małżeńskiego. W całości było to coś zupełnie innego, po części nawet przeciwnego, zarówno wobec prawa polskiego sprzed rozbiorów, jak i obu kodyfikacji

*hipotecznego na terenie b. Galicji Zach. (1795—1810)*, Rocznik Lubelski, III, 1960, s. 177 n.; *Wypis z testamentu Jacka Bzowskiego (z r. 1806)*, „Pamiętnik Warszawski”, 1817, t. VII, ss. 239—245; Rozprawy AU Wyd. Hist.-Filozof., t. XV, 1880, s. IV (kwestia obowiązywalności dawnego prawa polskiego co do rybołówstwa aktualna jeszcze w końcu XIX w.); E. Till: *Intromisje polskie*, Księga Pamiętkowa ku czci B. Orzechowicza, Lwów 1916, t. II, ss. 513, 517 n.

<sup>10</sup> W literaturze i w pismach urzędowych (np. w zapisce z r. 1853 — zob. przyp. 2) spotkać się można z omawianiem okresu Księstwa Warszawskiego w łączności z panowaniem pruskim i austriackim sprzed r. 1807 (1809). U. Zaborowskiego (*op. cit.*, s. 37 n.) lata 1795—1815 stanowią „okres praw obcych”, przeciwstawiony okresowi poprzedniemu i następnemu. Inaczej np. wg nie opublikowanych wykładów R. Hubego w Petersburgu, gdzie od r. 1794 zaczyna się tylko nowy, piąty i ostatni okres historii prawa polskiego (Bibl. Jagiell., 5011/I, k. 195 n.) — a tak samo wg wykładów Helcla z r. 1832 (Bibl. PAN w Krakowie, rkps 96). Do analogicznego problemu ustosunkowali się autorzy recenzji t. I *Istorii Polski*, „Kwartalnik Historyczny”, 1954, nr 4, s. 231.

zaborczych. Nic dziwnego, że wprowadzenie KN napotkało na opór ze strony miejscowych czynników rządzących (Rady Stanu i Ministrów).

Tylko dzięki usilnym staraniom ministra sprawiedliwości F. Łubieńskiego wprowadzono KN do Księstwa z mocą obowiązującą od 1 V 1808 r., a 15 VIII 1810 r. rozciągnięto na nowo zdobytą i włączoną do Księstwa część zaboru austriackiego. Minister Łubieński, uczestnik reform Sejmu Czteroletniego, oswojony następnie ze stosunkami prawnymi absolutnej monarchii pruskiej, rozumiał dobrze potrzebę podniesienia kraju z zacofania gospodarczego, jak świadczą inspirowane przez niego prace ekonomiczne W. Surowieckiego z czasów Księstwa Warszawskiego.<sup>11</sup> A równocześnie mimo przejściowych obaw, zdawał sobie sprawę i z tego, jak sprzyjającym warunkiem rozwoju gospodarczego oprócz ludzi przygotowanych fachowo i kapitałów są dobre prawa, które bez szkody dla właścicieli ziemi rządzących w kraju, mogą ułatwić ich zbliżenie z bogatym mieszczaństwem i ściągnięcie zasobnych fachowców z zagranicy. Łubieński orientował się przy tym na tyle w rzeczywistości społecznej ówczesnego świata, by szybko spostrzec, że nowe, nawet najbardziej burżuazyjne prawo, nie zmieni samo przez się ani stosunków własności, które istniały w Polsce od wieków, ani innych głównych podstaw ustroju społecznego. Pod wpływem Łubieńskiego wprowadzono do Księstwa również francuski kodeks handlowy z r. 1807, a w drodze praktyki opartej na rozporządzeniach ministra sprawiedliwości z ogólną autoryzacją królewską, także dostosowaną do Księstwa organizację sądów wg wzoru francuskiego, z *Code de procédure* z r. 1806 i ustawą notarialną z r. 1803, chociaż ta ostatnia w art. 17 zakazywała wyraźnie pod karą używania w aktach terminów i pojęć feudalnych. Przepisy przechodnie regulowały zakres stosowania dawnego prawa polskiego oraz praw zaborczych, w zasadzie co do czynności sprzed wejścia w życie KN.<sup>12</sup> Zakres stosowania dawnego prawa był jednak w istocie szerszy, a to co do przepisów związanych z ustrojem społecznym, o charakterze przede wszystkim polityczno-administracyjnym, ale zahaczających pod wieloma względami o prawo prywatne. Tylko formalne znaczenie miała zasada, że w wypadkach wątpliwych ma obowiązywać KN.

<sup>11</sup> Zob. dedykację na początku dzieła W. Surowieckiego: *O upadku przemysłu i miast w Polsce*, Warszawa 1810; *id.*: *O rzekach i spławach krajów Księstwa Warszawskiego*, „z zlecenia ministra sprawiedliwości”, Warszawa w Drukarni Rządowej 1811; J. Górski: *Polska myśl ekonomiczna a rozwój gospodarczy*, Warszawa 1963, ss. 105, 174—229 (na s. 206 niezbyt precyzyjne pojęcie „drogi pruskiej” rozwoju kapitalizmu w rolnictwie).

<sup>12</sup> N. Rejnke: *Oczerk zakonodatielstwa Carstwa Polskogo (1807—1881)*, Spb. 1902, ss. 10—18; W. Sobociński: *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964, ss. 39, 42, 199 n.

Dekretem z 18 VII 1808 r. powołano Komisję Prawodawczą, która co do KN miała jedynie na celu „ostateczne przejrzenie” jego przekładu na język polski, a co do innych działów prawa nakazano jej kierować się jako zasadą „systematem francuskim”.<sup>13</sup> W okresie Księstwa Warszawskiego wydano nieco przepisów uzupełniających w kilku wypadkach wyraźnie normy KN, niekiedy jednak, jak co do powierzenia funkcji urzędników stanu cywilnego duchowieństwu (z wyjątkiem Warszawy i kilku miejscowości o większym odsetku ludności protestanckiej) — oznaczało to praktycznie zmianę o charakterze zasadniczym. Projekty dotyczące m. in. procedury cywilnej, ustawy notarialnej, spraw opiekuńczych, granicznych i hipotecznych, nie zyskały mocy obowiązującej.<sup>14</sup> Przepisy hipoteczne KN, zawieszane przy jego wprowadzaniu w życie, zaczęły obowiązywać od początku r. 1810, mimo że były niedogodne dla szlachty polskiej, przywykłej do własnych urzędów zabezpieczających lepiej obrót nieruchomościami i do hipoteki pruskiej, urządzonej wzorowo pod względem technicznym. Za to sądownictwo stworzone przez Łubieńskiego, funkcjonowało sprawnie wg jego instrukcji, w interesie prywatnym właścicieli dóbr i mieszczaństwa (rozbudowane sądy handlowe w każdym niemal departamencie). Zwracało się to czasem wprost przeciwko interesowi publicznemu, jak w sprawach o dobra pojezuickie, kiedy przeciwko sądom i prokuratorom, broniącym posiadaczy tych dóbr i przyznającym im pełną ich własność, wystąpił w Radzie Stanu S. Staszic.<sup>15</sup>

<sup>13</sup> *Ustawodawstwo Księstwa Warszawskiego*, oprac. W. Bartel, J. Kosim, W. Rostocki, Warszawa 1964 t. I, s. 131 n. Szkoda, że w wydawnictwie tym dwa poprzednie dekryty dotyczące tej komisji, z 27 V i 14 VII 1808 r., zarejestrowano tylko ogólnie w oparciu o pierwsze wyd. t. I Dziennika Praw; moim zdaniem teksty, które nie znajdują się w bardziej rozpowszechnionym wydaniu tego tomu z r. 1810, powinny wejść w całości do *Ustawodawstwa...*, a rejestrować należało tylko to, co jest objęte wydaniem z r. 1810. Sobociński: *op. cit.*, ss. 39—43, 199 n, 240.

<sup>14</sup> H. Grynwaser: *Kodeks Napoleona w Polsce*, [w:] *Pisma*, t. I, Wrocław 1951, ss. 37—53; J. J. Litauer: *Memoriał J. W. Bandtkiego o prawie hipotecznym z r. 1818*, Warszawa 1915, *passim*. Niektóre przepisy projektu Organizacji pisarzy aktowych z 17 III 1810 r. stosowano potem w praktyce notarialnej Królestwa Polskiego (S. Zawadzki: *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, t. II, Warszawa 1865, s. 899). W aktach późniejszych komisji powoływanych do prac kodyfikacyjnych w Królestwie Polskim istniały na początku szczupłe akta Komisji Prawodawczej Księstwa Warszawskiego, obejmujące jeden plik z czterema poszytami (AGAD, Akta III Rady Stanu Król. Polsk., vol. 55; Akta Sekret. Stanu, vol. 727).

<sup>15</sup> S. Staszic: *Dzieła*, t. IV, Warszawa 1816, ss. 170—216; Sobociński: *op. cit.*, ss. 216, 220, 271.



Po upadku Księstwa Warszawskiego ze sfer konserwatywnych wy-suwano koncepcje przywrócenia w przyszłym Królestwie Polskim dawnego sądownictwa i prawa polskiego ze Statutem litewskim (co miało m. in. na celu zbliżenie z prowincjami litewsko-ruskimi byłej Rzeczypospolitej, które przeszły pod władzę cesarza Rosji) lub do ułożenia nowych kodeksów narodowych. Powoływano do tej pracy tymczasowe organa przygotowawcze, jak sekcję sądową Komitetu Cywilnego Reformy z r. 1814, a potem jedną z siedmiu komisji utworzonych przez Rząd Tymczasowy Królestwa w r. 1815 pod nazwą „kodeksowej”. Pod wpływem urzędników związanych z sądownictwem Księstwa Warszawskiego prace te przeciągały się i ograniczały na razie do projektów częściowych zmian w obowiązującym ustawodawstwie.<sup>16</sup>

Konstytucja z 27 XI 1815 r. utrzymywała w Królestwie Polskim dotychczasowy stan prawny (nawet bez wzmianki o tymczasowej tylko obowiązawalności dotychczasowych kodeksów, do wydania kodeksów nowych, jak w poprzedzających ją *Zasadach*), z wyjątkiem postanowień z nią sprzecznych. W ciągu 15 lat istnienia konstytucyjnego Królestwa trwały jednak intensywne prace nad przygotowaniem kodeksów narodowych lub nad częściowymi zmianami w kodeksach istniejących. W r. 1817 powołano do tych prac Komisję Prawodawczą przy Komisji Rządowej Sprawiedliwości, złożoną z trzech deputacji, wśród nich jedną do zmian w prawie cywilnym. W latach 1818—1820 funkcje te przeszły na osobnych redaktorów do ułożenia kodeksów narodowych (A. Bieńkowskiego, gdy chodziło o projekt kodeksu cywilnego), a po niepowodzeniu ich pracy — na Deputację Prawodawczą, niezależną od Komisji Sprawiedliwości, złożoną z przedstawicieli wszystkich 3 organów biorących udział w ustawodawstwie Królestwa, tj. Senatu, Izby Poselskiej i Rady Stanu.<sup>17</sup> Źródłami przy układaniu nowych kodeksów czy ich części miały

<sup>16</sup> Grynwaser: *op. cit.*, ss. 67—86; Sobociński: *op. cit.*, s. 204 n.; *id.*: *Ze studiów nad historią prawa karnego w Polsce porozbiorowej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. XI, z. 1, 1959, ss. 206—209. W pierwszych chwilach niepewności wobec zajęcia Księstwa Warszawskiego przez Rosjan i tworzenia się nowej koalicji antynapoleońskiej A. Czartoryski odnosił się jeszcze z rezerwą do zmian kodeksu cywilnego, notując: „Nie trzeba w nim wszystko francuskie niszczyć”; projektował utworzenie sądów wg wzoru angielskiego (A. Askena z y: *Polska a Europa 1813—15 wg dziennika Ad. ks. Czartoryskiego*, „Biblioteka Warszawska” 1909, t. II, s. 17).

<sup>17</sup> Grynwaser: *op. cit.*, t. I, ss. 87 n., 116 n., 128 n., 164—172. Gdy chodzi o same teksty projektów, Grynwaser posługiwał się przeważnie ich urzędowymi drukami, mimo że istniało jeszcze wtedy rewindykowane ze Związku Radzieckiego po r. 1921 Archiwum Komisji Prawodawczej, w którym znajdowały się także wszystkie projekty z czasów Królestwa konstytucyjnego (2 pliki w 44 zeszytach, zob. AGAD, Akta III Rady Stanu, vol. 55).

być: dawne prawo polskie, prawo rzymskie, francuskie, pruskie i austriackie, a nawet ogólnie „wszystkich najświetlejszych kodeksów obcych narodów”<sup>18</sup>, zależnie od zmieniających się planów oraz instrukcji króla lub namiestnika. Nie wspomniano wcale o wzorze rosyjskim (z wyjątkiem projektu jednej instrukcji z początku istnienia Królestwa, która nie weszła w życie<sup>19</sup>), co nie wymagało wtedy żadnych komentarzy i rozumiało się samo przez się, tak ze względu na sytuację polityczną, jak i stan ustawodawstwa rosyjskiego (zob. rozdział następny). Przy układaniu projektów miano też uwzględniać „potrzeby narodowe, z jego (!) charakteru i położenia wypływające”.

Ostatecznie zwyciężyła koncepcja dokonania tylko przeróbki KN, tj. kolejno każdej z trzech jego ksiąg, sformułowana w organizacji wewnętrznej Deputacji Prawodawczej z 24 XI 1820 r.<sup>20</sup> Takie sformułowanie nie przekreślało jednak zmian, nawet istotnych, we wzorze, jakim był KN, byle nie doszło do naruszenia jego głównego podziału. Zwolennicy zmian dalej idących uchodzili za „nowatorów”, dziwnego bądź co bądź autoramentu, skoro zmiany miały polegać na nawrocie do pojęć wprawdzie „narodowych”, ale już zupełnie przestarzałych — zwłaszcza w porównaniu z burżuazyjnym prawem francuskim. Takim właśnie „nowatorem” był A. Bieńkowski<sup>21</sup>, autor rozgłośnego *Upominku śp. K. Pliszki...*, w dyskusji nad którym wypowiedzieli się najdobitniej zwolennicy i przeciwnicy KN w Polsce. Spoza uczestników prac kodyfikacyjnych był nim młody profesor Uniwersytetu Warszawskiego R. Hube, który wbrew Savigny’emu, a zgodnie z heglowskimi koncepcjami Gansa, opowiadał się za tworzeniem nowego prawa stanowionego, nie będącego jednak dziełem dowolności, lecz opartego na zwyczajach „wyrozumowanych i pojętych”; nowy kodeks cywilny Królestwa, w ten sposób powstały z dawnych materiałów, miał przecież zastąpić KN, znienawidzony i przez Savigny’ego.<sup>22</sup>

<sup>18</sup> Grynwaser: *op. cit.*, s. 168 (wg postanowienia namiestnika z 14 VIII 1818 r.).

<sup>19</sup> Projekt M. Lewickiego (brulion, bez daty, Bibl. Czart., 5259, k. 101—108) „Instrukcji dla Komisji prawodawstwa cywilnego” (w tekście mowa jednak i o trzech pozostałych kodeksach). Według tego projektu w braku „praw ojczyrstych” (polskich i litewskich) miano czerpać ze *Zbioru praw* A. Zamoyskiego, a w dalszej kolejności z kodeksów francuskiego, pruskiego i austriackiego, „z praw Imperium Rosyjskiego i angielskich”.

<sup>20</sup> Grynwaser: *op. cit.*, t. I, ss. 130, 171.

<sup>21</sup> *Ibid.*, s. 124 (o „duchu nowatorskim” w planie Bieńkowskiego z r. 1819).

<sup>22</sup> Hube: *op. cit.*, ss. 13, 16—19. W związku z tymi koncepcjami były aktualne prace nad zebraniem dawnego prawa polskiego jako materiałów do przyszłego kodeksu, jak proponował A. Wyczehowski w swoich *Myślach* (Bibl. Czart., 5259), w formie pełnej inkorporacji, z wezwaniem do tej pracy „żyjących jeszcze praw-

Efektem prac kodyfikacyjnych, w komisjach przygotowawczych, w Radzie Stanu i w izbach sejmowych, prowadzonych zarówno przez przeciwników KN, jak i przez jego zwolenników (mających jednak, jak A. Wyczechowski czy J. W. Bandkie, zastrzeżenia co do stosowności wielu jego instytucji dla Polski) były przede wszystkim częściowe zmiany w obowiązującym prawie cywilnym dla utrwalenia istniejących stosunków własności ziemskiej w *Prawie o ustaleniu własności dóbr nieruchomości, o przywilejach i hipotekach* (w miejsce tytułu XVIII księgi III KN). Tenże sejm (r. 1818) uchwalił wyjaśnienie do prawa sejmowego w r. 1811 o maksymalnej stopie procentowej wg 1907 art. KN, w istocie zmianę tego prawa, legalizującą pobieranie odsetek wyższych od ustawowych, stosowane szeroko w Królestwie jako w zacofanym gospodarczo kraju. Równocześnie z nasileniem prac kodyfikacyjnych po r. 1820 rozpoczęła się znana działalność ministra skarbu F. Ks. Lubeckiego nad podniesieniem gospodarki Królestwa Polskiego przez poparcie rządu dla przemysłu, którego wzrost, nie podlegający wątpliwości w latach 1821—1830, opierał się na kruchych podstawach wobec zachowania stosunków pańszczyźnianych w rolnictwie i szukania tylko obcych rynków zbytu, łatwo dostępnych dzięki związkowi z Rosją. Lubeckiemu chodziło oczywiście o interesy swej klasy, tj. szlachty polskiej, właścicieli dóbr, dla których na sejmie w r. 1825 doprowadził do przyjęcia ustawy o Towarzystwie Kredytowym Ziemskim z uprzywilejowanym systemem pożyczkowo-kredytowym dla większych właścicieli ziemskich. Uchyłono też art. 530 KN, zamykając przez to wieczystym czynszownikom, licznym zwłaszcza w miastach prywatnych, drogę do nabycia własności pełnej.

Na Sejmie w r. 1825 doszło też do uchwalenia I księgi „narodowego” Kodeksu cywilnego polskiego, w miejsce odnośnej księgi KN (i tytułu V z księgi III o stosunkach majątkowych małżeńskich, zmienionego już częściowo w r. 1818). W kodeksie tym utrzymywano układ i zewnętrzne formy wg KN, wprowadzono jednak szereg istotnych zmian (nie bez wpływu A. Bienkowskiego, niefortunnego redaktora projektu kodeksu cywilnego sprzed r. 1820 na razie odsuniętego od udziału w pracach kodyfikacyjnych). Nowością była zwłaszcza religijna forma zawarcia małżeństwa i połączenie aktów stanu cywilnego z metrykami kościelnymi.

Książę minister Lubecki nie był bynajmniej przeciwnikiem KN, a w projektowanych przez siebie reformach instytucji Królestwa z r. 1827

---

ników polskich”. Jeden z nich, stary mecenas A. Mędrzecki, wypowiedział się dobitnie w związku z projektem przedruku w r. 1830 *Voluminów legum*, dając oświeceniową interpretację dawnego prawa polskiego, która nie mogła być po myśli przeciwników KN (zob. „Themis Polska”, seria II, t. II, posz. II, Warszawa 1913, ss. 84—90).



przed zmianami w ustawodawstwie cywilnym dawał pierwszeństwo zmianie prawa karnego, doszłej już do skutku w r. 1818, chociaż niezupełnie wg jego życzeń — a przede wszystkim był zwolennikiem jak największego rozbudowania norm administracyjnych i skarbowych. Przyswiecały mu przy tym jako wzory godne naśladowania niektóre fiskalne urzędnictwa rosyjskie, jak przy skarbowym monopolu propinacyjnym, który chciał sobie zagarnąć w miastach rządowych, nie respektując ich odwiecznych przywilejów, dalekich od pojęcia „kabaku” rosyjskiego.<sup>23</sup> Cenił sobie zresztą konstytucję z r. 1815, gwarantującą odrębność Królestwu w związku z Rosją, chociaż odpowiadały mu więcej jej wcześniejsze *Zasady*, jako w istocie bardziej i szlacheckie, i polskie. Potrafił jednak interpretować konstytucję w taki sposób, aby nie stanowiła (jak zwłaszcza w sprawie budżetu) przeszkody dla rządu, nie wolnego przecież od tendencji absolutystycznych, których granice były jednak oczywiste dla Lubeckiego, nigdy nie mieszającego stanowiska konstytucyjnego „króla polskiego” od samowładnego cesarza Rosji. Polityka Lubeckiego, prowadzona dość bezwzględnie wg takich zasad, sprzyjała wzrostowi potencjału gospodarczego Królestwa, nie zmieniając podstawowych stosunków społecznych. W drodze postanowienia królewskiego wydano więc w r. 1828 przepisy o sprzedaży dóbr narodowych, które miały już nie tylko zachować, ale wprost pogorszyć sytuację prawną chłopów dawnych królewskich i majątków kościelnych. W tej samej drodze, niezupełnie zgodnej z konstytucją, powstał w tymże roku Bank Polski, a z nim rozwinięty system czynności kredytowych. System ten wykazywał odchylenia od KN, zgodnie z państwowym charakterem tej instytucji, powołanej przede wszystkim do „umorzenia długu krajowego”, miał już służyć nie tylko właścicielom ziemskim, ale także wielkim kupcom i przemysłowcom. Było to posunięcie na drodze zbliżania szlachty z mieszczaństwem, stworzenie warunków dla rozwoju burżuazji, odpowiedniego wzrostowi sił wytwórczych, przynajmniej w przemyśle. Powodzenie tego programu zależało jednak nie tyle od przeobrażeń burżuazyjnych szlachty i mieszczaństwa, ile od głównej dla Królestwa i całej Polski sprawy rozwoju rolnictwa i stosunków produkcyjnych w tej dziedzinie gospodarki krajowej.

<sup>23</sup> Górski: *op. cit.*, ss. 40—51, 218—229. Można mieć jednak zastrzeżenia co do rzekomej dążności Lubeckiego do niewielkich modyfikacji w istniejących stosunkach społecznych (s. 225) jak i uznawania za „prawdziwe nieszczęście dziejów Polski” braku wśród klas posiadających większej liczby ludzi tak utalentowanych jak Lubecki (s. 227). Zob. m. in. *Korespondencja Lubeckiego*, wyd. S. Smolka, t. IV, Kraków 1909, ss. 35 n., 76., 142—218, 271 n.; I. G. Pryżow: *Istorijska kabakow w Rossii*, Kazań 1914, *passim*.

W latach 1825—1829 na warsztacie Deputacji Prawodawczej, a potem Rady Stanu znajdowały się prace nad projektem II księgi k.c., a więc prawa rzeczowego mającego uregulować stosunki własności gruntowej pod względem materialnym, jak to pod względem formalno-prawnym uczyniono w ustawach hipotecznych z r. 1818 i 1825.<sup>24</sup> Skład Deputacji Prawodawczej uległ w tym czasie znacznemu uwstecznieniu. Nic więc dziwnego, że jej projekt księgi obejmował istniejące w praktyce pozostałości feudalnej struktury własności ziemskiej, a w niektórych wypadkach utrwał prawa właścicieli dóbr, oparte już nie tylko na dawnym prawie polskim, ile na jego „wypaczeniach” z okresu oligarchii magnackiej. Mierzyło to nie tylko w instytucje burżuazyjne KN, bronione przez sfery związane z Komisją Sprawiedliwości, ale i w prawa skarbu Królestwa, które miały czujnego obrońcę w osobie ministra Lubeckiego. Z sześciu ustaw częściowych, które ostatecznie wniesiono do Rady Stanu zamiast całej księgi II, projekt własności podzielonej odrzucono już w Radzie Stanu (m. in. dzięki F. Skarbkowi i J. K. Szaniawskiemu). Ze względów fiskalnych nie dopuszczono do Sejmu przepisów o własności prywatnej dróg publicznych i rzek spławnych, o prawach tzw. wieczysto-okręgowych (*iura bannaria*, zwłaszcza prawo propinacji). Z pozostałych części księgi II Sejm uchwalił tylko prawo o służebnościach pastwiska i wyřębu, korzystne dla właścicieli dóbr obciążonych, oraz zmiany ustaw hipotecznych co do postępowania spadkowego.<sup>25</sup> Odrzucono natomiast po zażartej dyskusji projekt oddania sądom duchownym jurysdykcji w sprawach małżeńskich, zachowujący przy sądach państwowych tylko sprawy o separację. Sejm był nastawiony opozycyjnie, tak że nawet z pobudek czysto politycznych odrzucono projekt o użytkowaniu lasów, chociaż w istocie był raczej korzystny dla właścicieli dóbr<sup>26</sup>. Wpłynęła też petycja o zniesienie Deputacji Prawodawczej.

Pozasejmowe prace projektodawcze, znane dzisiaj głównie z protokołów Rady Administracyjnej, tj. miejscowego rządu Królestwa, ograniczały się głównie do kwestii o znaczeniu politycznym, ze względu na związek z Rosją, która stawała się coraz bardziej ośrodkiem walki z ru-

<sup>24</sup> J. J. Litauer: *Materiały do rewizji kodeksu cywilnego*, t. I, *Księga II kod. cyw., projekt Deputacji Prawodawczej i Rady Stanu Królestwa Polskiego (1829)*, Warszawa 1918, wstęp, ss. I—L (i podane tam drobniejsze prace tegoż autora).

<sup>25</sup> Uchwalając ustawę o służebnościach nie miano bynajmniej na względzie praw przysługujących chłopom, jak to mylnie przedstawia się w literaturze (m. in. w ostatnich pracach Z. Stankiewicza). Prawa chłopów pańszczyźnianych do pastwiska czy pobierania pewnych korzyści z lasu dworskiego nie podpadały, wg obowiązującego wtedy prawa, w ogóle pod kategorię służebności gruntowych.

<sup>26</sup> *Protokół posiedzeń Izby Poselskiej z miesiąca czerwca 1830 r.*, Warszawa 1831, ss. 25—52.

chami rewolucyjnymi. Przede wszystkim dyskutowano (z udziałem biskupów polskich) kwestię jurysdykcji małżeńskiej, dochodząc w lipcu 1830 do rozwiązania kompromisowego, zadowolającego biskupów (zob. rozdział III). Jeszcze wcześniej, 25 I 1829 r. zatwierdził Mikołaj I *Urządzenie przedmiotów dotyczących kościoła grecko-rosyjskiego w Królestwie Polskim*, przyjęte przez „Najświętszy Synod”, a oddając sprawy małżeńskie osób wyznania prawosławnego, wtedy jeszcze bardzo nielicznych w Królestwie, władzom tego wyznania; jednakże wprowadzić w życie ten akt, jaskrawo przeciwny prawu Królestwa, odważono się dopiero postanowieniem paskiewiczowskiej Rady Administracyjnej.<sup>27</sup> Niemal do wybuchu powstania w listopadzie 1830 r. dyskutowano gorąco w Radzie Administracyjnej kwestię zniesienia art. 10 Kodeksu karzącego z r. 1813 w stosunkach między Królestwem a Cesarstwem, przy czym punkt widzenia rosyjski, zmierzający do ściślejszego połączenia w tym względzie Królestwa z Cesarstwem, przedstawiał Radzie Administracyjnej sam sekretarz Rady Państwa, Marczenko. Lubecki, zgodnie z całą swoją postawą wraz z przedstawicielami Komisji Sprawiedliwości, występował z kontrprojektem, by odnośne przepisy wydał cesarz sam, ale tylko dla Rosji.<sup>28</sup>

Po wybuchu „rewolucji listopadowej” jednym z pierwszych aktów Rządu Tymczasowego było zniesienie Deputacji Prawodawczej. Plany prac prawodawczych wysuwane podczas wojny r. 1831 nie były realizowane, jako nieaktualne w ówczesnej sytuacji (prócz częściowych zmian konstytucji i projektów ułożenia nowej, powstałych w otoczeniu księcia Czartoryskiego). Projekty zmiany stosunków własności na korzyść chłopów w dobrach narodowych wniesione do Sejmu powstańczego, napotkały tam na zdecydowany opór ze strony większości jego członków.<sup>29</sup> Z chwilą zwycięstwa wojsk carskich przywrócono w Królestwie Polskim poprzedni stan prawny, jednak już jako całkowicie uzależniony od woli zwycięskiego monarchy. Powołany przez niego Rząd Tymczasowy T. Engla przypomniał zaraz chłopom, że mają pod groźbą kary wypełniać swoje dotychczasowe powinności dla właścicieli dóbr, którym zagrożono również odpowiedzialnością w razie „uzasadnionych skarg włościańskich”.<sup>30</sup> Zapewniając w ten sposób tymczasowo prawa

<sup>27</sup> Dz. Praw., t. XV, s. 359 n.

<sup>28</sup> AGAD, Protokoły Rady Admin. Królestwa Polsk. 19/831—860, 873—878. Zob. autobiograficzne zapiski W. R. Marczenki, „Russkaja Starina”, t. 85 (1896) ss. 471—505.

<sup>29</sup> M. Meloch: *Sprawa włościańska w powstaniu listopadowym*, wyd. III, Warszawa 1952, ss. 131—188.

<sup>30</sup> Dz. Praw., t. XIII, s. 228 n.



byłym buntownikiem, o ile nie musieli jako najbardziej „skompromitowani” opuścić kraju, czyniono to, jak wynika z powołanego zarządzenia Engla, tylko warunkowo, w miarę lojalności właścicieli wobec carskich rządów.

### III USTAWODAWSTWO CYWILNE ROSYJSKIE I PRACE KODYFIKACYJNE DO WYDANIA ZWODU W R. 1832

Z chwilą utworzenia w r. 1815 Królestwa Polskiego połączonego z Rosją prawodawstwo rosyjskie pozostawało na stopniu rozwoju analogicznym do tego, jaki istniał w Polsce przedrozbiorowej. Stosunki prywatno-prawne rozwijały się tam na podstawie starych pomników prawa wschodniosłowiańskiego (Ruskiej Prawdy i in.) z domieszką praw bizantyńskich w sferze poddanej władzom kościelnym. Jednakże feudalno-absolutna monarchia rosyjska przejawiała, zwłaszcza od początku XVIII w., coraz bardziej nasilającą się działalność prawodawczą w formie aktów o różnych nazwach. Obfitość tych aktów przewyższała daleko efekty działalności ustawodawczej sejmów Rzeczypospolitej, objęte w *Volumina legum*. W miarę umacniania zasad samodzielnego odmiawiano znaczenia źródła prawa prawu zwyczajowemu i orzecznictwu sądów. Istniała pilna potrzeba zebrania różnorodnych przepisów w jeden zwód, czy też opracowania nowej kodyfikacji w miejsce ostatniej z r. 1649 (tzw. *Sobornoje ułożenije cara Aleksandra Michajłowicza*).<sup>31</sup> Kodyfikacja ta objęła zarówno normy prawno-państwowe, jak i różne działy prawa sądowego i była co do układu i treści w dużym stopniu zgodna ze Statutem litewskim z r. 1588.<sup>32</sup>

Przez cały wiek XVIII powoływano do prac kodyfikacyjnych różne komisje, których szereg rozpoczęła *Pałata ob ułożenii* z r. 1700. Żadna z nich nie zakończyła swoich prac, ale zebrano dużo materiałów i ułożono szereg planów przyszłego *ułożenija* oraz częściowych jego projek-

<sup>31</sup> Kategoriecznie, ale chyba bezpodstawnie, przypisuje powszechnie przyjętą datę *Ułożenija* pomyłce w *PSZ* (skrót ten oznacza: *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii* — zob. dalej w tekście), gdy powinien być r. 1648, P. M. Ma j k o w: *Wtoroje Otdielenije Sobstw. Jego Impierat. Wielicestwa Kancelarii 1826—1882*, Spb. 1906, s. 1.

<sup>32</sup> Nie musi to oznaczać recepcji, jak przyjmuje na ogół dotychczasowa literatura, gdyż obydwie te kodyfikacje powstały z pierwiastków ruskich, tyle że później zróżnicowanych odmienną przynależnością polityczną. W. M. C z e r m o w: *K woprosu o wlijanii litowskiego statuta na sobornoje ułożenije*, Institut Sławianowiedienija, Kratkije Soobszczenija, 24, Moskwa 1958, ss. 83—89.

tów.<sup>33</sup> Początkowo myślano o ujęciu całości ustawodawstwa, ale komisje późniejsze ograniczały coraz bardziej zakres prac do samego prawa sądowego, jednak bez wyraźnego wyodrębnienia jego części cywilnej. Dopiero słynna „*Jekatierininskaja*” *Kommissija o soczinieniju projekta nowego ułożenija* z r. 1767 (ósma z rzędu), o strukturze złożonej i bardzo rozbudowanej (z dopuszczeniem deputatów od wszystkich stanów), przygotowana przez cesarzową szczegółowymi aktami programowymi<sup>34</sup>, odróżniła prawo publiczne (czy raczej powszechne, *obszczeje*, z włączeniem procedur sądowych i prawa karnego) od prawa cywilnego (*graždanskoje*, częściej zwane wtedy jako prawo *osobiennoje*, z handlowym i wekslowym włącznie). Program Katarzyny II, oparty na swoistej interpretacji doktryn oświeceniowych w dostosowaniu do absolutyzmu rosyjskiego, był nie do pogodzenia ze szczegółowymi nakazami „instrukcjami”, które delegaci otrzymali od swoich mocodawców na zgromadzeniach stanowych (pośrednich dla chłopów państwowych). Różnorodna treść tych instrukcji dała jednak rządowi obszerny materiał do poznania poglądów i dezyderatów stanowych, przeciwstawnych jedne wobec drugich; posłużyły one m. in. do wydania nowych aktów — przywilejów dla szlachty i dla mieszczaństwa. Prace samej komisji, prowadzone pod przewodnictwem nominalnym gen. Bibikowa, uległy jednak szybko przerwaniu.<sup>35</sup> Dopiero po śmierci Katarzyny II nowy cesarz, Paweł I, powołał znowu komisję *dla sostawlenija zakonow* zaraz po wstąpieniu na tron w r. 1796; zadaniem jej było przede wszystkim ułożenie 3 zbiorów: praw karnych, cywilnych i skarbowych. Komisja ta o charakterze ściśle urzędniczym, pod kierownictwem gen. prokuratora (stanowisko to było obsadzane aż 5-krotnie podczas krótkiego panowania Pawła I) —

<sup>33</sup> C. W. Pachman: *Istorija kodifikacii graždanskogo prawa*, Spb. 1876, t. I, ss. 244—255; W. N. Łatkin: *Zakonodatielnyje kommissii w Rossii XVIII st.*, t. I, Spb. 1887; *id.*: *Projekt nowego ułożenija, sostawlennyj zakonodatielnoj kommissijej 1754—1766 gg.* (cz. III, tekst pod red. ...) Spb. 1893; *id.*: *Uczebnik istorii ruskogo prawa pierioda impierii (XVIII i XIX st.)* Spb. 1899, ss. 36—56.

<sup>34</sup> Zwłaszcza słynny *Nakaz*, który traktowano następnie niemal na równi z prawem obowiązującym jeszcze w XIX w. Teksty zob. I PSZ, 12801, 12948—50, 13095 n. Krytykę *Nakazu* z punktu widzenia myśli oświeceniowej przez Lwa Tołstoja, jako jeszcze studenta prawa uniwersytetu kazańskiego w r. 1847 — zob. A. Samczuk: *Lew Tołstoj przed debiutem pisarskim*, „*Slavia Orientalis*”, 1959, nr 1, ss. 51—60.

<sup>35</sup> Pachman: *op. cit.*, t. I, ss. 255—378 (na ss. 278—378 dokładny przegląd cywilno-prawnej treści „nakazów” szlacheckich na podstawie trzech pierwszych tomów wydawnictwa D. W. Polanowa: *Istoriczeskije swiedienija o Jekatierininskoj kommissii dla soczinienija projekta nowego ułożenija*) Sbornik Impier. Russk. Istoricz. Obszczestwa, t. 4, 8, 14, 1869, 1871, 1875. Łatkin: *Uczebnik...*, ss. 57—86.

zdążyła ułożyć tylko wstępne projekty co do drobnej części poruczonego jej dzieła.<sup>36</sup>

Za Aleksandra I komisja przeszła od 5 VI 1801 r. pod kierownictwo starego hr. Zawadowskiego.<sup>37</sup> Cesarstwo Rosyjskie znajdowało się wtedy w napiętej sytuacji, wobec rozkładu stosunków feudalno-poddańczych i tworzenia się zaczątków kapitalizmu. W związku z tym Aleksander I i koło jego „młodych przyjaciół” (między innymi książę A. Czartoryski), celem zapobieżenia kryzysowi władzy absolutnej i przewyciężenia ruchów rewolucyjnych chłopstwa, deklarowali dokonanie różnych przeobrażeń państwowo-prawnych, m. in. kodyfikacji, czy raczej tylko systematyzacji istniejących przepisów. Nie mieli zresztą zamiaru wprowadzenia w życie tychże pomysłów, a tylko chodziło im o uspokojenie kraju i zapanowanie nad rozwojem sytuacji społeczno-politycznej. Tymczasem kierunek liberalno-szlachecki, z M. Sperańskim — „rznoczyńcem” (synem popa, zaczynającym również od kariery duchownej i nauki teologii prawosławnej) jako głównym swoim wyrazicielem — dążył do rzeczywistych przekształceń ustrojowych i prawnych. Tym to liberałom chodziło o wprowadzenie do Rosji burżuazyjnej praworządności, przy pomocy kodyfikacji prawa, ograniczającego wolność jednostek przez władzę państwową, opartą jednak na konstytucji, a przynajmniej na jej zasadach, znanych na razie tylko kodyfikatorom. Praca nad tą kodyfikacją miała trwać wiele lat, etapami, z których pierwszy miał stanowić zadanie istniejącej już komisji: opracowanie pierwiastkowego projektu z materiałów prawa istniejącego, z uwzględnianiem wzorów obcych kodyfikacji, zwłaszcza pruskiej. Jeden tylko z członków komisji projektodawczej, A. N. Radiszczew, reprezentował w niej kierunek istotnie postępowy, związany z jego całą postawą radykalno-oświeceniową, za którą podczas rządów Katarzyny II odcierpiał już karę na Sybirze. Jego programem było zniesienie poddaństwa chłopów i wydanie nowej zupełnie kodyfikacji, która byłaby oparta na równości wszystkich stanów wobec prawa oraz na zabezpieczeniu praw jednostki. We-

<sup>36</sup> P a c h m a n : *op. cit.*, ss. 378—380; M a j k o w : *op. cit.*, ss. 7—13; *id.*: *Kommissija sostawlenija zakonow pri impieratorie Pawle I i Aleksandrie I*, „Żurnał Min. Justicii”, 1905, wrzesień, ss. 256—291 (i c.d. w następnych numerach z tego roku).

<sup>37</sup> W literaturze mówi się o nowej Aleksandrowskiej komisji to z r. 1801, to 1804 r. Nazwa *Kommissija dla sostawlenija zakonow Rossijskoj Impierii*, ustalona już w ukazie Pawła I z 12 XII 1796 r. (*PSZ*, nr 17967) pozostała właściwie bez zmian przez całe panowanie Aleksandra I (tak jeszcze np. w zapisce Sperańskiego z lat dwudziestych XIX w. — *Obozrenije Kommissii dla sostawlenija zakonow Rossijskoj Impierii*, M a j k o w : *Kommissija sostawlenija zakonow...* s. 112). W korespondencji urzędowej używano zwykle skrótów, np. *Kommissija zakonow itp.* Tu będą używał niekiedy opisowego określenia Komisja Projektodawcza.



dług Radiszczewa źródłem nowych praw powinna być praktyka sądowa i administracyjna, zbadana drogą ankiety wśród władz i ludności. Radiszczew uważając za szczególnie pilną zmianę prawa karnego w duchu humanitarnym (celem ukrócenia nadużyć ze strony władzy i urzędników) — rozumiał dobrze i znaczenie prawa cywilnego, któremu w dokładnie przemyślanej systematyce całości prawa, przeznaczał drugie miejsce po prawie państwowym, a przed karnym. Właśnie też prawa cywilnego dotyczył szczegółowy projekt Radiszczewa, w którym potrafił, inaczej niż w dawniejszych pismach, odróżnić *graždanskoje prawo* od politycznych praw *graždan*. Faktyczne prace komisji, z której szybko pozbyto się Radiszczewa, ograniczały się do bardzo powolnego porządkowania istniejących materiałów.<sup>38</sup>

Od r. 1802 złączono ją z ministerstwem sprawiedliwości na czele z Dzierżawinem, a następnie księciem Łopuchinem i Nowosilcowem jako towarzyszem ministra. Nowy plan jej prac opracował baron Rozenkampff, z nadbałtyckich Niemców, wykształcony prawnik, ale nie znający ani prawa, ani nawet języka rosyjskiego, który miał na myśli nie tyle zbiór czy zwód przepisów, ile „zasady prawa” wg racjonalistycznych recept szkoły prawa natury. Od r. 1804 zreorganizowana Komisja pracowała z udziałem Rozenkampfa jako głównego sekretarza i redaktora. Od r. 1808 do Komisji wszedł M. Sperański, który już od kilku lat występował wobec cesarza Aleksandra I z projektami dotyczącymi reform w ustroju Rosji. Ostateczny plan reform Sperańskiego zmierzał do przemiany Rosji z monarchii absolutnej w konstytucyjną, ale z ograniczeniem cesarza i władz wykonawczych tylko przez organy doradcze (cały system „dum” w poszczególnych rodzajach jednostek administracyjnych) z Dumą Państwową na czele, obok Rady Państwa jako ogólnego organu doradczego przy cesarzu dla wszystkich trzech kierunków jego władzy, podzielonej wg teorii Montesquieu’go. Ustrój społeczny miał ulegać tylko stopniowym i powolnym zmianom, na razie tylko na korzyść, obok szlachty, mieszczaństwa, z pozostawieniem poddaństwa chłopów (tymczasowym ideałem Sperańskiego było w tym zakresie ograniczenie do poddaństwa gruntowego w miejsce osobistego). Duży nacisk kładł Sperański na kwestie finansowe, opowiadając się za projekcjonizmem celem poparcia rosyjskiego przemysłu i mieszczaństwa, a także za

<sup>38</sup> A. J. Czartoryski: *Mémoires*, t. I, Paris 1887. s. 321 n.; A. N. Radiszczew: *Połnoje sobranije soczinienij*, Moskwa—Leningrad 1952, t. III, ss. 145—245, 594—599 (m. in. ss. 166—170: *Projekt dla razdielenija Ułożenija Rossijskogo*; ss. 171—245: *Projekt graždanskogo ułożenija*; ss. 597—598, ustosunkowanie się wydawców do innego projektu, ogłoszonego przez syna Radiszczewa w r. 1858); G. B. Galpierin: *Osnownyje naprawlenija w oblasti kodifikacii russkogo prawa w naczale XIX w. (1801—1802)*, „Wiestnik Leningr. Uniwersitieta”, 1960, nr 5, I, ss. 132—145.

pociągnięciem szlachty do udziału w podatkach, skoro zwolniono ją w r. 1785 od przymusowej służby dla państwa, proponował też umorzyć (nie uciekając się do dewaluacji) nadmierne emisje pieniądza papierowego, przez spłatę wg nominalnej wartości, jako długu państwowego.<sup>39</sup> W dziedzinie prawa cywilnego miał teraz Sperański przed oczyma KN jako ideał w porównaniu z „barbarzyńskim” prawem rosyjskim.<sup>40</sup> W związku z tym powołał w r. 1809 projekt księgi I, nawiązujący — jak i dwie następne księgi opracowane w latach 1810—1812 — do układu i treści KN, jednak tylko zewnątrznie, bez jego istotnych, burżuazyjnych zasad i instytucji.

Z całego planu reform Sperańskiego doszła do skutku od r. 1810 tylko Rada Państwa, do której przyłączono też po jej gruntownej reorganizacji, projektodawczą Komisję, ze Sperańskim jako dyrektorem na czele. Tymczasem sytuacja polityczna, która sprzyjała pomysłom Sperańskiego, zwłaszcza w okresie zbliżenia cesarza Aleksandra I po spotkaniach z Napoleonem w Tylży i Erfurcie, zmieniła się na niekorzyść w obliczu pogorszenia stosunków z Francją od r. 1810, a zwłaszcza wojny 1812 r. Jako wyraz krytyki z konserwatywnych sfer szlacheckich rozchodził się wtedy w odpisach memoriał Karamzina *O starej i nowej Rosji*, który miał sprowadzić cesarza z drogi „niebezpiecznych reform”. W związku z opublikowanymi właśnie drukiem dwiema pierwszymi księgami projektu kodeksu cywilnego czytano w memoriale Karamzina m. in.: „Cóż to jest? Oto przekład Kodeksu napoleońskiego! Co za dziwadło dla Rosjan, jakaż strawa dla złośliwych języków! Dzięki Bogu, nie znaleźliśmy się jeszcze pod żelaznym berłem tego zaborczego najeźdźcy. U nas jeszcze nie Westfalia, nie Królestwo Włoskie, nie Księstwo Warszawskie, gdzie Kodeks Napoleona, przetłumaczony ze łzami w oczach służy jako prawo cywilne. Czyż dlatego istnieje Rosja jako potężne mocarstwo już około tysiąca lat, dlatego od stu lat trzodzi się pracą nad pełnym układem własnych praw, abyśmy w obliczu całej Europy uroczyście uznali się za głupców i poddali sędziwe głowy pod księgę, skroconą przez 6 czy 7 eks-adwokatów i eks-jakobinów? [...]”

<sup>39</sup> *Plan finansow M. M. Spieranskogo (1809 g.)*, Sbornik Impier. Russk. Istoricz. Obszczestwa, 45, Spb. 1885, ss. 1—73; *Plan gosudarstwiennogo priobrazowanija grafa M. M. Spieranskogo (1809)*, „Russkaja Myśl”, Moskwa 1905; M. M. Raef f: *Michael Speransky Statesman of Imperial Russia 1772—1839*, The Hague 1957, ss 82—168 (i podana tam wyczerpująca bibliografia, zwłaszcza rosyjska, angielska i niemiecka na s. 118, 168 n., 369 n.).

<sup>40</sup> Inaczej było jednak w pierwotnych planach, kiedy odnosił się z dużym replektem do dawnego prawa rosyjskiego, a do napisania jego historii, jako podstawy układu prawa istniejącego, uważał za jedynie powołanego swego przyjaciela A. Radiszczewa (W. I. Siemie w s k i j: *Pierwyj političeskij traktat Spieranskogo*, „Russkoje Bogatstwo”, 1907, nr 1, ss. 50—59; Raef f: *op. cit.*, ss. 68, 126 n.

Poddając dalej rzeczowej i złośliwej krytyce sam przekład norm, za-pożyczanych w projekcie Sperańskiego z KN, Karamzin dodawał, że niezależnie od wszystkich argumentów nie czas teraz na to, aby wobec nienawiści do Francji i Napoleona, krwawego burzyciela dotychczasowej harmonii państw europejskich — umieszczać jego kodeks „na świętym ołtarzu ojczyzny”.<sup>41</sup>

Nie trzeba było długo czekać na bezceremonialne i nagłe zesłanie Sperańskiego, odsunięcie go od prac kodyfikacyjnych i innych zajęć państwowych, które zresztą niedługo po zwycięskiej wojnie podjął, ale w oddalonej od stolicy Syberii. Komisja projektodawcza doznała nowej reorganizacji, przechodząc znowu pod bezpośrednie kierownictwo ministra sprawiedliwości i pod niepodzielną już redakcją Rozenkampfa prowadziła dalsze prace (nad kodeksem handlowym, procedurą, prawami prowincjonalnymi). W r. 1814 projekt kodeksu cywilnego w nowej redakcji wszedł ponownie pod obrady Rady Państwa, która poprzednio, jeszcze w r. 1812, rozpatrzyła i przyjęła już dwie pierwsze księgi. Teraz niekępowana autorytetem Sperańskiego Rada Państwa zwróciła projekt komisji z poleceniem porównania go z całym dotychczasowym ustawodawstwem rosyjskim, które należało w tym celu zebrać i ułożyć systematycznie. W latach 1815—1822 doszło też do ułożenia i druku systematycznych zbiorów istniejącego w Rosji powszechnego prawa stanowionego, najpierw cywilnego.<sup>42</sup> Od r. 1821 w pracach Komisji brał znowu udział Sperański, ale tylko jako członek Rady Państwa; w r. 1822 zwolniono jednak od prac kodyfikacyjnych Rozenkampfa, przeciwnika Sperańskiego, a jego miejsce zajął profesor Baługiański, główny odtąd jego pomocnik i oficjalny kierownik Komisji. W zapisce z r. 1821 Sperański złożył zasadnicze wyjaśnienia co do przyszłego kodeksu cywilnego, kładąc nacisk na jego charakter, że ma stanowić nie zwyczajny

<sup>41</sup> N. M. Karamzin: *Zapiska o diewniej i nowoj Rossii*, Spb. 1914, wyd. W. W. Sipowski, ss. 232—8 (zob. też dawniejsze wydanie, „Russkij Archiw”, 1870, nr 2, ss. 225—350). Cytat o projekcie Sperańskiego i KN jest u Latkina: *Uczebnik...*, s. 90; też M. Winawer: *Ob istocznikach X toma*, [w:] *Iz oblasti ciwili-stiki*, Spb. 1908, s. 7. Tutaj w tekście dają własne tłumaczenie części tekstu Karamzina.

<sup>42</sup> *Sistematiczeskij swod suszczestwujuszczich zakonow Rossijskoj Impierii s osnovaniami praw iz onych izwleczennymi*, 15 t., Spb. 1815—1822. Skrótem tego wydawnictwa było *Osnowanije rossijskiego prawa*, Spb. 1821—1822. Z ówczesnych naukowych opracowań cywilnego prawa rosyjskiego, które miały wpływ na prace kodyfikacyjne w tym zakresie należy wymienić W. F. Weljaminowa-Ziernowa: *Opyt nacertanija rossijskiego czastnogo graždanskogo prawa*, 2 cz., Spb. 1814—1815 (i II wyd. 1821—1823). W języku polskim istniał przekład dzieła B. Kukulnika: *Prawo cywilne prywatne Państwa Polskiego, przez S. Budnego, z przydatkiem łacińskiej terminologii*, cz. I i II, Wilno 1818 i 1819.



zwód, tj. zbiór systematyczny, ale *ułożenie*, tj. kodeks, prawo nowe, powstałe wg z góry ułożonego planu i zasad ogólnych, jak to, jego zdaniem, zamierzano skutecznie w pracach wszystkich dotychczasowych komisji od czasów Piotra I. Bronił przy tym jeszcze oparcia się na wzorze francuskim jako w tym czasie najlepszym, ze zmianami dostosowanymi do społecznej struktury Imperium Rosyjskiego.<sup>43</sup> Projekt kodeksu cywilnego wniesiono wtedy po raz trzeci do Rady Państwa, która dokonała w nim tak znacznych zmian, że sam Sperański wystąpił przeciwko jego publikacji w formie zniekształconej, powołując się m. in. na konieczność uprzedniego skodyfikowania procedury cywilnej, bez której nowe materialne prawo cywilne nie mogłoby wejść do praktyki sądowej. Było już jednak widoczne, że kodeksu (*ułożenija*) cywilnego w ogóle nie da się jeszcze w Rosji przeprowadzić, ale trzeba ograniczyć się do zadania skromniejszego co do koncepcji, chociaż wymagającego ogromnej pracy wobec ciągle narastającego zasobu materiałów ustawodawczych.<sup>44</sup>

Nowy cesarz, Mikołaj I, zdławiwszy powstanie dekabrystów, wezwał Sperańskiego zarówno do sądu nad buntownikami (choćby podejrzewano go przed wybuchem o kontakty z nimi), ale i do dalszych prac nad zebraniem i rewizją ustaw. Zadania dawnej Komisji przejął w tym zakresie II oddział własnej kancelarii cesarskiej (*Wtoroje Otdielenije Sobsztwiennoj Jego Impieratorskogo Wielicestwa Kancelarii*), utworzony 31 I 1826 r., pod naczelnym kierownictwem Baługiańskiego, a faktycznym Sperańskiego. Nowy plan prac II Oddziału polegał na chronologicznym zebraniu całego ustawodawstwa od r. 1649 i sporządzeniu na tej podstawie zwodu prawa obowiązującego, wreszcie przejściu do ostatniej fazy, do właściwej kodyfikacji, przynajmniej w zakresie sądowym, w postaci kodeksu (czy kodeksów), a więc *ułożenija*. Mikołaj I, przeciwnik wszystkiego, co nowe, akceptował tylko dwa pierwsze punkty planu Sperańskiego<sup>45</sup>, które też w ciągu najbliższych lat doszły do skutku. Do r. 1830 zebrano w oparciu o materiały i rejestry dawnej Komisji oraz kwerendę w biurach ministerstw i innych władz naczelnych 30 920

<sup>43</sup> M. Winawer: *Zapiska Spieranskogo*, [w:] *Iz oblasti ciwizistiki*, Spb. ss. 91—96.

<sup>44</sup> *Trudy Kommisii sostawlenija zakonow*, t. I; P a c h m a n: *op. cit.*, t. I, ss. 381, 469; Ł a t k i n: *Uczebnik...*, ss. 86—92; Archiw Gosudarstwiennogo Sowjeta, t. IV, cz. I, Spb. 1874; M a j k o w: *Wtoroje Otdielenije...*, ss. 13—115; R a e f f: *op. cit.*, s. 321 n. Warto wspomnieć, że członkiem-korespondentem Komisji został w r. 1822 S. B. Linde (M a j k o w: *Wtoroje Otdielenije...*, s. 76).

<sup>45</sup> W reskrypcie z 31 I 1826 r. (II PSZ, nr 114) wspomina się jednak ogólnie o *Ułożeniju otczestwiennych zakonow*. A. N. M a k a r o v: *Swod Zakonov (1833—1933)*, „Zeitschrift für Osteuropäische Geschichte”, 1933, Bd. VIII (N. F., t. IV), H. 1, s. 42; M a j k o w: *Wtoroje Otdielenije...*, s. 141.

aktów, włączając w to skorowidze i różne dodatki, wydrukowane jako *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii* (dalej skrót *PSZ*) w 45 tomach, za czas od r. 1649, jako daty *Sobornogo Ułożenija*, która znalazła się na początku — do manifestu z 12 XII 1825 r. o śmierci Aleksandra I.<sup>46</sup> Zbiór ten w istocie nie był pełny, jakby wynikało z nazwy, ale selektywny: zresztą w stosunkach rosyjskich trudno było zdecydować się, co w nim umieścić wobec różnorodności aktów cesarskich i faktycznego udziału w ustawodawstwie organów pomocniczych monarchy, a nawet władz miejscowych.

W pracy nad systemem Sperański odróżniał osiem głównych działów (*razriadow*) w 15 tomach; te ostatnie stały się w istocie podstawą układu. *Swod Zakonow Rossijskoj Impierii* objął w tych 15 tomach całe ustawodawstwo dotyczące ustroju państwa, z prawem administracyjno-policyjnym i karnym. Za prawo cywilne w znaczeniu szerszym, przeciwstawnym prawu publicznemu (działy wyliczone tu w zdaniu poprzednim, zawarte w tomach I—IX i XIV—XV Zводу) uznano także część prawa administracyjnego o charakterze głównie gospodarczym (tomy XI—XIII Zводу). Właściwe prawo cywilne obejmowało tom X jako *Zakony graždanskije i mieżewyje*; część I (*Zakony graždanskije*) dzieliła się na siedem ksiąg, z których cztery pierwsze dotyczyły prawa cywilnego materialnego (łącznie 1471 artykułów), trzy dalsze procedury cywilnej. W części II tomu X było prawo graniczne, materialne i formalne, podzielone na sześć ksiąg. Cały Zwód obejmował ok. 42 tys. artykułów. Jak wyraził się Sperański, ów Zwód to była *structura nova veterum legum*. W istocie nie był to tylko systematyczny zbiór istniejącego prawa (tj. kompendium stanowiące jedynie inkorporację starych tekstów jak rzymskie *Digesta*), ale zbliżał się po części do kodyfikacji typu zachodnioeuropejskiego.<sup>47</sup> Artykuły Zводу były na ogół wyciągami (wypiskami) z aktów zbioru „pełnego” (*PSZ*), jednak przytaczanymi w streszczeniu, niekiedy dość dowolnym. Pod tekstem poszczególnych arty-

<sup>46</sup> Majkow: *Wtoroje Otdielenije...*, s. 160. Samych aktów właściwych, ponumerowanych jednolicie było wg *Ukazitiela*, wydanego w r. 1851, 30 600. Tomów było w istocie 48 uwzględniając podział niektórych na części.

<sup>47</sup> *Obozrienije istoriczeskich swiedenij o swodie zakonow*, Spb. 1833, II wyd. 1837 (pióra Sperańskiego; istnieją też współczesne przekłady: polski, francuski i niemiecki); Pachman: *op. cit.*, t. II, ss. 2—12; Majkow; *Wtoroje Otdielenije...*, ss. 138—202; Raeff: *op. cit.*, ss. 323—345. Nie cytuję pozostałej literatury, wykorzystanej przeze mnie, a zebranej zwłaszcza w ostatniej z wyliczonych wyżej pozycji M. Raeffa. Z nie znanych mu warto dorzucić pracę rosyjskiego i polskiego cywilisty, E. Waśkowskiego: *Źródła prawa rosyjskiego obowiązującego na ziemiach wschodnich*, „Wileński Przegląd Prawniczy”, 1930, ss. 10—13, 49—53, 115—118, 321—325; *id.*: *Die Regelung der Gesetzgebung in Ostpolen*, odb., ss. 59—75; J. G am b a r o w: *Kurs graždanskogo prawa*, t. I, Spb. 1911, s. 288.

kułów powoływano zwykle pierwotne źródła, tj. nazwę i datę odnośnych aktów (z *PSZ*), tylko mechanicznie powiązane z treścią danego artykułu. Materiały z *PSZ* nie dawały jednak możliwości wypełnienia właściwą treścią zaplanowanego układu, zwłaszcza w prawie cywilnym materialnym. Dla wypełnienia wielu luk było konieczne tworzenie definicji i nowych form, niekiedy w oparciu o dawny projekt Sperańskiego (przyjęty przecież po części przez Radę Państwa), to znowu ogólne zasady prawnonaturalne Rozenkampa, czy wreszcie wprost wg wzorów kodeksów obcych, zwłaszcza francuskiego. Było to o tyle niewidoczne, że „przemycane” tą drogą nowe przepisy były skombinowane z wyciągami opartymi na *PSZ* i zaopatrzone w odsyłacze do źródeł zawartych w tym zbiorze, a porównywanie z pełnymi tekstami, przy ogromnej ich ilości, nie było zadaniem łatwym ani możliwym do wykonania w terminie paroletnim, podczas którego doszedł do skutku Zwód. Udział w tej pracy miały specjalne komitety rewizyjne, w tym jeden pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości — dla praw z dziedziny sądowej i ustaw zasadniczych.

Pod niektórymi artykułami Zводу znalazły się też uwagi objaśniające (*primieczanija*), a na końcu niektórych tomów dodatki (*prilożeniija*) z różnymi formularzami, tablicami itp. szczegółami. Całość Zводу była więc bardzo skomplikowana, a kwestia jego stosunku do materiałów w *PSZ* nastęrczała od początku trudności. Rozstrzygnięto ją na mocy uchwały powziętej większością głosów Rady Stanu, zatwierdzonej przez Mikołaja I, na korzyść Zводу, manifestem z 31 I 1833 r. (w 7 rocznicę utworzenia II Oddziału Wł. Kancelarii Ces.). Na tej podstawie Zwod Praw (wbrew Sperańskiemu, który należał do przegłosowanej mniejszości w Radzie Stanu) miał zastąpić całe dotychczasowe ustawodawstwo od 1 I 1835 r.; tymczasem (prawie dwuletnia *vacatio legis*) miano posługiwać się źródłami wskazanymi pod poszczególnymi artykułami Zводу, odszukując je w *PSZ*. Zwód objął przepisy do początku 1832 r. Materiały z lat 1832 i 1833, z częściową rewizją już ogłoszonego Zводу, później ogłoszono w formie *prodołżenij* do poszczególnych tomów. Takie „kontynuacje”, „przedłużenia”, czy „dalsze ciągi”, jak tłumaczy się ich nazwę na język polski, miały być wydawane i w przyszłości. W ten sposób wytworzył się bardzo skomplikowany sposób tworzenia urzędowych ksiąg prawnych w Rosji, gdzie nie było jeszcze do r. 1863 organu publikacyjnego bieżących aktów, lecz powstawały wydania zbiorowe ustawodawstwa już obowiązującego, m. in. w formie *prodołżenij*, które ogłaszano to „porządkiem ustawodawczym”, to li tylko „kodyfikacyjnym”.<sup>48</sup>

<sup>48</sup> I. M. Tjutrumow: *Graždanskoje prawo*, „Juriew”, 1922, s. 10; C. Ciowicz: *Kurs russkogo graždanskogo prawa*, t. I, *Uczenije ob istocznikach prawa*,



Jak wynika z naszkicowanych tu informacji o toku powstania Zводу i o jego treści, nie można odmówić pewnej trafności zdaniu znanego rosyjskiego cywilisty — Polaka, że: „[...] wyobrażenie o naszych prawach cywilnych jako o wytworze wielowiekowego rozwoju narodowego jest bardzo przesadzone”.<sup>49</sup> Opracowania Zводу z ogromnych materiałów rozproszonych i niedostępnych miało duże znaczenie dla dalszego rozwoju prawa ówczesnej Rosji, jak to podkreśla się w literaturze radzieckiej.<sup>50</sup> Był to przecież jednak kodeks prawa feudalno-poddańczego, utrwalający zacofanie społeczne i polityczne wielkiego narodu i ułatwiający utrzymanie go w jarzmie absolutyzmu i biurokracji.

Zwód praw Cesarstwa nie objął zakresu prawosławnego prawa kościelnego, podczas gdy prawa dotyczące stosunku do wyznań „obcych”, tj. tolerowanych w Rosji chrześcijańskich i niechrześcijańskich, znajdowały się w części I t. XI. Nie objął też prawa wojskowego i morskiego, dla których miano opracować osobne zbiory i zwody. Prace nad nimi przeciągnęły się jednak dłużej niż nad Zwodem ogólnym. Podobnie prowadzono prace kodyfikacyjne, niektóre już dość zaawansowane, nad zebraniem praw prowincjonalnych (*zakony miestnyje*), a to dla guberni nadbałtyckich, guberni zachodnich (z tzw. Małorosją), wreszcie Besarabii, przyłączonej do Rosji w r. 1812. Zakończenie tych prac przypadło już na okres późniejszy. Sprawa ta stawała się aktualna w niedalekiej przyszłości i dla innych jeszcze, coraz nowych podbitych prowincji, zwłaszcza dla inorodców, różnorodnej ludności zamieszkującej niezmiernie obszary Rosji azjatyckiej (też Alaski), znajdującej się na niższych stopniach kultury, przedstawiającej całą mozaikę pod względem etnicznym, językowym i religijnym. Ludność ta nie była dopuszczona do pełni praw nie tylko politycznych, o ile można o nich mówić w Rosji carskiej, ale także cywilnych. Musiano respektować jednak jej miejscowe prawa zwyczajowe, czy także pisane z czasów dawnej samoistności państwowej, połączone — jak zwłaszcza u ludów mahometańskich i „Azjatów” innych wyznań (po części prymitywnych, pogańskich) jak najściślej z zasadami i przepisami religijnymi. Dotyczyło to przede wszystkim sfery prywatno-prawnej, po części i szerszej, sądowej w ogóle, ale — oczywiście — nie prawa państwowego, które przedstawiało sobą *strogoje jedinstwo i garmoniju*, należące w pełni do powszechnego ustawodawstwa

wyp. I, s. 11 n. W źródłach rosyjskich, z których korzystałem, z XIX w., nazywano niekiedy *Swod* „kodeksem”, co pokrywało się z terminem *ulożenije*.

<sup>49</sup> G. F. Szerszeniewicz: *Uczebnik russkogo graždanskogo prawa*, wyd. 10, Moskwa 1912, s. 52; Makarow: *op. cit.*, ss. 49—54.

<sup>50</sup> S. W. Juszkow: *Istoriija gosudarstwa i prawa SSSR*, cz. I, Moskwa 1950, ss. 482—493; B. I. Syromiatnikow: *M. M. Spieranskij kak gosudarstwiennyj i političeskij diejatel*, „Sow. Gosudarstwo i Prawo”, 1940, nr 3, ss. 92—113.

rosyjskiego.<sup>51</sup> Prace nad jakim takim uporządkowaniem tych różnorodnych praw były zadaniem niezwykle trudnym, wymagały przede wszystkim ich poznania i przetłumaczenia na język rosyjski (w niektórych wypadkach posługiwano się z konieczności przekładami na języki zachodnioeuropejskie). Za rządów Sperańskiego na Syberii (1819—1822) uporządkowano tam na razie kwestię asymilacji zesłańców, tj. różnych przestępców i politycznych wrogów caratu (Statut o ssylnych z r. 1822) oraz tymczasową organizację administracyjno-społeczną w „Statucie dla inorodców” z tegoż roku.<sup>52</sup> Do praw prowincjonalnych nie zaliczano jeszcze w tym czasie ani obowiązujących w Królestwie Polskim, ani w Wielkim Księstwie Finlandzkim jako osobnych państwach, tylko zuniowanych z Rosją, chociaż interesowano się ich prawami, po części jako wzorem dla własnych prac kodyfikacyjnych.<sup>53</sup>

Prawo cywilne materialne, zawarte w X tomie Zводу rosyjskiego 1832 r., rzekomo powszechnego, w istocie nawet w rdzennej Rosji nie obejmowało zasadniczo (z wyjątkiem przepisów osobowo-rodzinych) mas ludowych we wsiach i miastach, a więc przeważającej części ludności.<sup>54</sup> Było w istocie prawem dla szlachty i, w mniejszym stopniu, bogatego mieszczaństwa. Odpowiednie cztery księgi tomu X były zmodyfikowane systemem Instytucji rzymskich. Odmianki swoiste rosyjskie układu wynikały po części z koncepcji prawno-naturalnych, przyświecających dawniejszym pracom kodyfikacyjnym i autorom nielicznych wtedy rosyjskich dzieł prawnych, po części były dostosowaniem do zebranych materiałów i tradycji rodzimego prawa. Księga I „O prawach i obowiązkach rodzinnych”, odpowiadała księdze I KN, ale bez przepisów dotyczących sytuacji osób fizycznych, które znalazły się jako część prawa publicznego, w tomie IX Zводу (o stanach). Księga II „O sposobie nabywania i utwierdzenia praw do majątków w ogólności” obejmowała, oprócz prawa rzeczowego, także najcenniejsze normy o zobowiązaniach jako sposobach nabycia (ze szczegółowym jednak uregulowaniem wynagrodzenia za szkody spowodowane przymusowym wy-

---

<sup>51</sup> P. Daniewskij: *Ob istocznikach miestnych zakonow niekotorych gubernij i oblastiej Rossii*, [b. m.] 1857, ss. 76—79.

<sup>52</sup> Raeff: *op. cit.*, ss. 269—275; *id.*: *Siberia and the Reforms of 1822*, University of Washington Press, Seattle 1956.

<sup>53</sup> Zob. np. *Objawlenije ot Wysoczajsze naznaczennoj w Polskom Carstwie deputacji dla sostawlenija k buduszczemu sejmu projektow ułożenij graždanskogo i ugołownogo prawa*, „Wiestnik Jewropy”, 1820, cz. 114, ss. 291—297.

<sup>54</sup> E. Lehr: *Éléments du droit civil russe (Russie, Pologne, provinces baltiques)*, Paris 1878 t. I, s. XI; R. David: *Les grands systèmes de droit contemporaines (Droit comparé)*, Paris—Dalloz 1964, s. 170 (z pewnym tendencyjnym przekrąceniem).

właszczeniem i niedozwolonymi czynami osób prywatnych). Na końcu znalazły się dokładne, acz archaiczne postanowienia o sporządzaniu aktów *kriepostnych* (wieczystych), prywatnych i in., należące raczej do organizacji sądowej i procedury. Księga III „O trybie nabywania i utwierdzenia praw majątkowych w szczególności” zajmowała się darmowymi sposobami nabycia (m. in. nadaniami monarszymi), prawem spadkowym i majątkowym małżeńskim, wreszcie umowami kupna-sprzedaży i zamiany. Księga IV „O zobowiązaniach umownych” zawierała niezwykle skąpą część ogólną, a w rozbudowanym systemie umów szczegółowych dużo miejsca zajmowały osobne przepisy o umowach ze Skarbem Państwa, w KN wyłączone zupełnie z prawa cywilnego. Swoistość tej systematyki uderzała w oczy jeszcze bardziej w rozbudowanych podziałach szczegółowych, którymi zajmę się w planowanych dalszych częściach mojej pracy, poświęconych rozwojowi instytucji wszystkich działów prawa cywilnego Królestwa Polskiego i Rosji.

Należy dodać, że postanowienia cywilno-prawne znajdowały się również w innych tomach Zводу, jak zwłaszcza IX (o prawach osób poszczególnych stanów) i XI. Ten ostatni obejmował, oprócz kościelno-państwowych dla wyznań „obcych”, także przepisy kredytowe, przemysłowe i handlowe, m. in. ustawę wekslową z 23 VI 1832 r. (II PSZ 5462), ułożoną wg wzorów zachodnioeuropejskich, zwłaszcza francuskich.

Zwód praw Cesarstwa był — w zakresie prawa — wyrazem zwycięstwa reakcji nad dążeniami ówczesnych rewolucjonistów szlacheckich: dekabrystów, Hercena i ich kontynuatorów w Rosji Mikołajewskiej. Rуска Prawda i poprzednie drobniejsze pisma P.I. Pestela poświęcone zagadnieniom państwowo-prawnym — były dla tego okresu programem maksimum nie tylko co do przeobrażeń społecznych i ustrojowych, ale także prawno-sądowych; w zakresie tych ostatnich prawo cywilne miało stanowić wg koncepcji Pestela przedmiot osobnego *graždanskogo sudiebnika*. Swoista systematyka tego niedoszłego kodeksu miała objąć, zapewne w związku z brakiem u autora projektu specjalnego wykształcenia prawniczego — również przedmioty obce właściwemu pojęciu prawa cywilnego (jak różne zagadnienia administracyjno-gospodarcze, skarbowe, szkolne). Treść projektu świadczyła jednak o tym, że prawo cywilne w ujęciu najbardziej radykalnych i nieprzejednanych przedstawicieli ówczesnego ruchu rewolucyjnego opierało się na burżuazyjnych zasadach wolności osobistej i własności prywatnej, czego przesłanką musiałyby być zniesienie poddaństwa chłopów i nierówności stanowej wraz z absolutyzmem carskim.<sup>55</sup>

<sup>55</sup> *Wosstanije diekabristow*, pod red. M. W. Nieczkinoj, t. VII, Moskwa—Lenin-grad 1958, s. 194 n., 300 n. P. Ch. J a c h i n: *Gosudarstwienno-prawowyje wzglady*



IV DALSZY ROZWÓJ PRAWODAWSTWA CYWILNEGO DO REFORMY  
SĄDOWEJ W ROSJI I JEJ WPROWADZENIA W KRÓLESTWIE POLSKIM

Na mocy Statutu organicznego z r. 1832 Królestwo Polskie zachowywało jeszcze, pod absolutną władzą swojego pogromcy, cesarza-króla, resztki odrębności państwowej, z własną organizacją władz terenowych i centralnych i z własnym prawem sądowym.<sup>56</sup> Do ważniejszych prac prawodawczych, celem ich uzgodnienia z ogólnym prawem i dobrem Cesarstwa, dodano nowe ogniwo w postaci Departamentu Interesów Królestwa Polskiego w rosyjskiej Radzie Państwa (art. 31 Statutu org.). Popowstaniowe władze Królestwa zamierzały podjąć na nowo prace nad procedurą cywilną<sup>57</sup>, a przede wszystkim urzeczywistnić uzgodniony już z episkopatem w lipcu 1830 r. projekt o sądownictwie w sprawach małżeńskich<sup>58</sup>. Władze petersburskie postanowiły jednak iść Kościółowi pod tym względem dalej na rękę, zgodnie z najpełniejszą zasadą wyznaniowości małżeństwa wg prawa rosyjskiego. Uchwałami z końca 1832 r. i początku 1833 r. Departament dla Królestwa Polskiego polecił władzom warszawskim ułożyć nowy projekt, oddający sprawy małżeńskie w całości sądom duchownym i regulujący tymczasowo kwestię małżeństw, co do których zapadły wyroki sądowe wg prawa z r. 1825.<sup>59</sup>

Tymczasem gospodarka Królestwa Polskiego, po przejściowych zakłóceniach na skutek działań wojennych 1831 r., rozwijała się w dalszym ciągu wg pomysłów Lubeckiego, chociaż on sam pozostawał już na „dobrowolnej emigracji” w Petersburgu. Wzrosła rola Banku Polskiego, który przejął na siebie całe górnictwo rządowe, posługując się zresztą coraz częściej prywatnymi dzierżawcami, zarządcami i innymi „entrepreneurami”. W ścisłej symbiozie z majątkiem i działalnością Banku pozostawały fortuny kapitalistów prywatnych, po części pochodzenia rodzimego, mieszczańsko-żydowskiego lub szlacheckiego (zwłaszcza spółka braci Łubieńskich, z Henrykiem dyrektorem Banku Polskiego) — jak też napływowych, m. in Rosjan — którzy należeli do największych po-

---

P. I. Piestiela, Izdatielstwo Kazanskogo Uniwersiteta, 1961, ss. 36—39, 87—102, 208; *id.*: *Politiczeskije i prawowyje wzglady diekabristow siewiernogo obszczestwa*, Kazań 1965 (praca znana mi na razie tylko z recenzji w „Sowietskom Gosudarstwie i Prawie”, 1965, nr 3, s. 160 n.).

<sup>56</sup> Dz. Praw, t. XIV, s. 172—249.

<sup>57</sup> W tym celu wzywano dwukrotnie C. Zaborowskiego do Komisji Rząd. Sprawiedliwości na konferencje — w listopadzie 1831 i styczniu 1833 r. (zob. pisma w aktach personalnych Zaborowskiego, AGAD, Akta III Rady St. Królestwa Polsk., vol. 9, sekcja 89).

<sup>58</sup> H. Konic: *Dzieje prawa małżeńskiego w Królestwie Polskim 1818—1836*, Kraków 1903, ss. 86—88, 204—242.

<sup>59</sup> *Ibid.*, ss. 96—105, 242—246.

tentatów (Nawachowicz za Lubeckiego, M. Koniar we współpracy z Bankiem Polskim). Zresztą udział podrzędniejszy we wzmożonym ruchu inwestycyjnym, dzięki któremu powstał nowoczesniejszy, zachodni okręg przemysłu górniczego Królestwa, miała też duża część spośród szlachty w charakterze dostawców materiałów, „subentrepreneurów” niektórych robót, zwłaszcza drogowych, z wykorzystaniem bezpłatnej siły roboczej własnych chłopów pańszczyźnianych. Mimo ograniczonego rynku zbytu wewnątrz kraju następował wzrost przemysłu, bazującego, gdy chodzi o hutnictwo i przemysł metalowy, na potrzebach związanych z rozbudową zakładów. Zakłady rządowe i prywatne, subsydiowane z kapitałów skarbowych, przyczyniały się do wzrostu fortun prywatnych, przy czym zarządcy fabryk rządowych niezależnie od otrzymywanych subsydiów, prowadzili gospodarkę sposobem rabunkowym, obliczonym tylko na zwiększenie własnych zysków.<sup>60</sup>

W tych warunkach wzory rosyjskie stały się aktualne dla prawa cywilnego Królestwa nie tylko ze względu na sytuację polityczną, ale i na podobieństwo organizacji gospodarczej, w której uwydatniły się urzędnictwa fiskalne, spełniające rolę służebną wobec przedsiębiorstw prywatnych, co było widoczne zwłaszcza w przepisach dotyczących obrotu. Reskryptem cesarskim z maja 1833 r. powołano w Petersburgu Komisję do Rewizji i Ułożenia Prawa dla Królestwa Polskiego.<sup>61</sup> Przewodniczył jej I. Turkuł, zastępca ministra sekretarza stanu Królestwa (od r. 1839 awansował na ministra), poczciwy oportunistą, unikający jak ognia starć z biurokracją rosyjską, chociaż potrafił po cichu sabotować nawet rozkazy cesarskie.<sup>62</sup> Nadzór i zwierzchność należały do głównie-

<sup>60</sup> J. Jedlicki: *Nieudana próba kapitalistycznej industrializacji*, Warszawa 1964, ss. 29—89. Szczegółowe materiały prawne do tych zagadnień zawiera maszynopis dalszych partii mojej pracy, lecz z braku miejsca nie jestem w stanie zużytkować ich choćby częściowo w niniejszej części wstępnej.

<sup>61</sup> Kommissija dla riewizii i sostawlenija praw Carstwa Polskogo. Potem nazwa jej ulegała zmianom, przy czym najbardziej utarta była forma Komisja Kodyfikacyjna. Jeszcze jednak na urzędowym blankiecie pisma z 8 (20) VII 1853 r. wydrukowany nagłówek wyglądał następująco: Wysoczajsze uczieźdiennaja Kommissija dla riewizii i sostawlenija zakonow (Kodifikacjonnaja) Carstwa Polskogo (Bibl. UW, rkps 149, k. 127—129).

<sup>62</sup> *Wspominanija O. A. Przeclawskiego, Ignatij Turkuł, ministr Carstwa Polskogo*, „Russkaja Starina”, 1875, t. XIV, ss. 684—714 (autor był dyrektorem kancelarii Komisji, sprawował też różne inne urzędy w Petersburgu, m. in. cenzora, chociaż sam był wydawcą „Tygodnika Petersburskiego”; po zwinięciu Komisji został w Cesarstwie, gdzie ogłosił kilka ciekawych wspomnień do dziejów stosunków polsko-rosyjskich); T. Bobrowski: *Pamiętniki*, z przedm. W. Spasowicza, t. I, Lwów 1900, ss. 345—393; L. Sapieha: *Wspomnienia*, Lwów 1912, s. 75; E. Czapski: *Pamiętniki Sybiraka*, oprac. M. Czapska, Londyn 1964, ss. 66—88 (autor był przez 5 lat urzędnikiem w Sekr. Stanu Król. Polsk.).

zarządzającego II Oddziałem Wł. Kancelarii Ces., tj. Sperańskiego, aż do jego śmierci w r. 1839, po czym stanowisko to, zajmowane krótko przez D. Daszkowa, objął na dłuższy czas hr. D. Błudow.<sup>63</sup> Na członków — redaktorów Komisji powołano prawników warszawskich, m. in. R. Hubego, zwolennika heglizmu co do bezwzględności represji karnej, oraz twórcy prawa stanowionego jako prawniczej przeróbki materiałów zwyczajowych. Drugim filarem prac Komisji był C. Zaborowski, dobry znawca praw zachodnioeuropejskich, współpracownik „Themis Polskiej”, a równocześnie zatrudniony w sądownictwie wojskowym pod bokiem W. Ks. Konstantego, od powstania 1830 r. związany z Bankiem Polskim jako radca prawny.<sup>64</sup> Hube zabrał się przede wszystkim do prawa karnego z procedurą, trzymając się jeszcze z całym respektem zasad obowiązującego w Królestwie kodeksu z r. 1818. Mimo ogólnej dyrektywy, by przygotowywane projekty zbliżały się jak najbardziej do prawa rosyjskiego, również Zaborowski przejawiał początkowo dużą samodzielność opracowując projekt kodeksu cyw. i nawiązywał do prawa dawnego polskiego, z oryginalnym układem, odbiegającym znacznie zarówno od systematyki KN, jak i rosyjskiego Zводу<sup>65</sup>, do którego ostatecznie musiał się jednak zastosować. Ułożony w r. 1834 po francusku projekt kodeksu składał się już, jak w tomie X Zводу, z czterech ksiąg, a co do treści opierał się, oprócz przedrozbiorowego prawa polskiego, na pra-

<sup>63</sup> *Obszczaja objasnitielnaja zapiska*, s. 37 n.; *Szkic myśli do rysu ogólnego biegu prac nad Kodeksem cywilnym Królestwa i głównych zasad przyjętych przy jego ułożeniu*, Bibl. Jagiell., rkps 5009/I, k. 28; jak wynika z treści — również z r. 1853 lub początku 1854, zapewne nieco późniejsza od „Zapiski” i innego autorstwa (raczej Hubego niż Zaborowskiego). Inaczej niż „Zapiska” — „Myśli” dotyczyły nie samej tylko pierwszej, lecz czterech ksiąg projektu i po posiedzeniu Rady Państwa z czerwca 1854 r. stały się nieaktualne. Dokładny przebieg prac kodyfikacyjnych na podstawie akt — zob. S. Tylbor: *Próby reformy Kodeksu Cywilnego Polskiego (1834—1854)*, Warszawa 1927, ss. 1—67; *Postanowienija Uczrieditielnogo Komitietu w Carstwie Polskom*, t. IV, wyp. I, Warszawa 1865, ss. 3—15; Majkow: *Wtoroje Otdielenije...*, s. 313 n.

<sup>64</sup> R. Hube: *Pisma*, [w:] *Studium biograficzno-bibliograficzne K. Dunina*, ss. V—XXXIX (oparte na pamiętniku Hubego, urwanym na r. 1846 lub 1847); akta personalne C. Zaborowskiego w AGAD (zob. wyżej, przyp. 57). Razem z nim powołano jeszcze na redaktorów sędziów Cichorskiego i Faleńskiego, którzy nie odznaczyli się przy tej pracy. Cichorski dostał jednak w r. 1839 pieniężną nagrodę za pracę w Komisji (*Opis dzieł Archiwu Gosudarstwiennogo Sowietu*, t. 21, Spb. 1913, s. 85, poz. 167). Faleński podobno w ogóle nie pojechał do Petersburga, wobec czego Litauer głosi jego „cześć i chwałę” (*Nieznana karta z dziejów Kod. Cyw. Polskiego*, Warszawa 1917, s. 25). W istocie sędzia Faleński, prawa ręka Nowosilcowa, wyobcowany za to ze społeczeństwa polskiego, musiał mieć zgoła inne powody wstrzymujące go od prac w Komisji, w każdym razie nie patriotyzm.

<sup>65</sup> Tylbor: *op. cit.*, przyp. 2.



wach wszystkich trzech monarchii zaborczych<sup>66</sup>. Powracał więc w tym projekcie do koncepcji stanowo-feudalnych, co zwłaszcza uwidoczniło się w prawie małżeńskim, które oparł, jak w dawnej Polsce i w ówczesnej Rosji, na pierwiastkach czysto wyznaniowych, tyle że bez uprzywilejowania katolicyzmu czy prawosławia, lecz z uregulowaniem kwestii małżeństw mieszanych wg traktatu rosyjsko-polskiego z r. 1768. W r. 1835 wezwano Zaborowskiego z Turkułem do udziału w pracach nad projektem małżeńskim, opracowanym w Departamencie Królestwa Polskiego rosyjskiej Rady Państwa. Za podstawę tych prac wzięto nie propozycje warszawskiej Rady Administracyjnej, ale właśnie odpowiednią część księgi I projektu Zaborowskiego, który pod dyktandem Spe-rańskiego i samego Mikołaja I dopasowano dokładniej do zasad prawa rosyjskiego i rosyjskiej polityki wyznaniowej, w której obok tolerancji „obcych” wyznań panujące stanowisko przysługiwało prawosławiu. W ten sposób powstało Prawo o małżeństwie z 24 VI 1836 r.<sup>67</sup> Od przepisów księgi I tomu X Zводу różniło się tylko tym, że głównymi wyznaniem, dla których określono bliżej prawo małżeńskie zgodne z ich zasadami były w prawie 1836 r.: rzymsko-katolickie, grecko-rosyjskie, grecko-unickie, luterancko-kalwińskie, w tym czasie zuniowane w Królestwie — podczas gdy wg Zводу tylko prawosławne i luteranckie (w tomie XI). Sprawę małżeństw mieszanych uregulowano w Królestwie podobnie jak dla guberni zachodnich w Rosji, tj. z przewagą prawosławia w małżeństwach z osobą tego wyznania, a w innych przypadkach wg traktatu z r. 1768. Nowe prawo o małżeństwie wchodziło w miejsce odnośnych tytułów (V, VI) k.c.p. z r. 1825, które dotyczyły osobowego prawa małżeńskiego.

W r. 1837 Zaborowski przerobił resztę projektu księgi na modłę rosyjską, z ubocznym uwzględnieniem k.c.p. z r. 1825. Po przetłumaczeniu z języka francuskiego na rosyjski i dyskusji w Radzie Stanu księgę I nowego kodeksu cywilnego Królestwa zatwierdził cesarz 1 (13) VII 1837 r., po czym jej teksty rosyjski i polski (w tłumaczeniu Turkuła, nie będącego prawnikiem), przesłano do Warszawy celem ogłoszenia w t. XXI Dz. Praw. Jednakże przy pracy nad pierwszymi arkuszami korekty odkryto istotne różnice między tekstem polskim a rosyjskim, wobec czego „książę warszawski”, namiestnik Paskiewicz, zarządził wstrzymanie

<sup>66</sup> *Ibid.*, ss. 13—15. W Bibl. UW zachował się m. in. fragment projektu ks. II (minuta Zaborowskiego w jęz. franc., rkps 149, k. 59—67).

<sup>67</sup> Dz. Praw, t. XVIII, ss. 46—297. Według wstępu do ukazu z 16 (28) III 1836 r. był to początek „Zbioru praw cywilnych” Królestwa. Data 24 VI 1836 r. dotyczy ogłoszenia tekstu „ustawy” w Dz. Praw.

druku.<sup>68</sup> Projekt odesłano z powrotem Komisji petersburskiej, która w związku z dalszą pracą ułożyła plan zupełnego zwodu praw Królestwa, złożony z czterdziestu dwu częściowych zwodów czy kodeksów, z czego osiem dotyczyło różnych gałęzi prawa sądowego, prawa o stanach i obrocie prawnym między Cesarstwem a Królestwem, reszta różnych działów prawa polityczno-administracyjnego.<sup>69</sup> Tok prac wg nowych rozkazów cesarza z lat 1839 i 1840 miał polegać na układaniu przez Komisję petersburską głównych zasad projektu i uzgadnianiu ich z namiestnikiem Królestwa oraz zatwierdzaniu przez Departament Królestwa Polskiego w Radzie Państwa, ewentualne różnice miał rozstrzygać cesarz sam lub po dyskusji w ogólnym zebraniu Rady Państwa. Według tych zasad Komisja petersburska miała układać pełny projekt, który podlegał rozpatrzeniu przez komisję złożoną z prawników warszawskich, celem dostosowania w szczegółach do miejscowych potrzeb, a po przejściu przez Radę Państwa szedł do zatwierdzenia cesarskiego.<sup>70</sup> W istocie rozkład prac między komisję petersburską i warszawską zmienił się zresztą w praktyce na korzyść tej ostatniej, a prace przeciągnęły się na kilkanaście lat i mimo interwencji osobistej czynników najwyższych nie doprowadziły wcale do końcowego etapu.

Z prac Komisji petersburskiej doszła jeszcze do pełnego wykończenia tylko część prawa o stanach, również wg projektu Zaborowskiego z r. 1834. Było to prawo o szlachcie (*położenije o dworianstwie*), które po zmianach wynikłych z dyskusji w Radzie Państwa cesarz zatwierdził 25 VI (7 VII) 1836 r.<sup>71</sup> Oparto je na wzorach rosyjskich, chociaż bez gwarancji wyłącznego posiadania dóbr ziemskich, gdyż w tym punkcie nie uważano za potrzebne odwracać koła historii w Królestwie, gdzie bogacąca się wtedy burżuazja nabywała już od dziesiątek lat dobra<sup>72</sup>,

<sup>68</sup> Litauer (*Nieznana karta...*) podkreśla przesadnie jako główny motyw wstrzymania druku obrażoną ambicję Paskiewicza. Tylbor: *op. cit.*, ss. 22—30, zestawia materiały, z których wynika istotna wadliwość terminologii przekładu; nie wiadomo tylko, dlaczego według Tylbora Paskiewicz pragnęłby związać swoje imię z nowym kodeksem, skoro, tak czy inaczej, mógł on wyjść tylko pod imieniem cesarza.

<sup>69</sup> Ta reszta doszła rzeczywiście do skutku, częściowo już w czasach Paskiewicza, w formie „przewodników” itp. dla poszczególnych działów służby rządowej, a ostatecznie w wielotomowym *Zbiorze Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego*, Warszawa 1866—1868.

<sup>70</sup> Tylbor: *op. cit.*, ss. 33, 36; *Obszczaaja objasnit. zapiska*, s. 39 n.

<sup>71</sup> Tylbor: *op. cit.*, s. 13; *Dz. Praw*, t. XIX, ss. 179—289; *Bibl. UW*, rkps 149, k. 10—58 (fragmenty motywów i tekstu w brulionie i częściowo w poprawionym czystopisie w jęz. francuskim, z wyjątkiem ostatniej kartki, gdzie koniec tekstu polskiego); referat R. Hubego z 15 I 1849 r. w kwestii „urządzenia włościan” z informacjami o poprzednich pracach nad „prawem o stanach” Król. Polskiego (*Bibl. Jagiell.*, rkps 5009/II, minuta).

<sup>72</sup> Wprawdzie w Królestwie Polskim były wypadki nabywania ziemi przez

zgodnie z gwarancją udzielaną mieszczaństwu miast narodowych jeszcze przez Sejm Czteroletni. Z praw majątkowych zastrzeżono tylko szlachcie Królestwa wyłączne prawo zakładania miast prywatnych, które uzurpowała sobie dopiero w czasie oligarchii magnackiej. Szlachta polska musiała się legitymować wg ścisłych reguł, jak poprzednio na ziemiach litewsko-ruskich, przyłączonych do Rosji po rozbiorach. Szlachta Królestwa Polskiego pozostała jednak korporacją odrębną od szlachty rosyjskiej.

Według nowych zasad z r. 1839 doszło do ułożenia przez Komisję petersburską nowego projektu księgi I<sup>73</sup>, przesłanego z motywami w języku polskim i rosyjskim do Warszawy w końcu 1842 r. W roku następnym znalazły się w Warszawie dalsze trzy księgi (łącznie 1382 art.).<sup>74</sup> Cały projekt opierał się na wzorach rosyjskich czy nawet, jak to często zaznaczano w motywach, ogólnosłowiańskich, a tylko co do kwestii podrzędnych uwzględniał prawo obowiązujące wtedy w Królestwie. Przywrócono w nim szereg archaicznych urządzeń, znanych w dawnym prawie polskim, o których zdążono już zapomnieć w Królestwie Polskim, a które znalazły się w formach przejęskrawionych w Zwodzie rosyjskim z r. 1832. Wyliczę tu przykładowo: podział majątków na rodowe i nabyte, upośledzenie kobiet przy spadkobranii, pozbawienie wszelkich praw w rodzinie dzieci nieślubnych, odrębne przepisy o adopcji dla szlachty itp. Na wzór rosyjski umieszczono też w prawie cywilnym przepisy o nadaniach monarszych i nie wyłączało z niego wyraźnie stosunków ze skarbem państwa.

Komisja warszawska pod przewodnictwem głównego dyrektora Komisji Rządowej Sprawiedliwości Antoniego Wyczechowskiego, a po nim

---

chłopów na pełną własność, raczej jednak kłopotliwe i dla władz, i dla nielicznych chłopów — nowych właścicieli (m. in. wg Protokołów Rady Adm. Król. Polsk. sprzed r. 1831, AGAD).

<sup>73</sup> Tytułem I tego projektu było „Prawo o małżeństwie” z r. 1836, z opuszczeniem niektórych artykułów, które przeznaczono do procedury oraz ze zmianami terminologicznymi, dostosowanymi do całości. W ten sposób liczbę artykułów zmniejszono z 249 na 177. Tyl b o r: *op. cit.*, ss. 40, 365.

<sup>74</sup> W Bibl. UW jako „Projekt ks. III i IV kodeksu cyw. z motywami” (wg katalogu, sygn. 17. 16. 1. 59) znajdują się litografowane egzemplarze: 1) motywów do ks. III, bez tekstu samego projektu tej księgi, 2) tekst ks. IV (ale na odmianę bez motywów). J. J. L i t a u e r: *Z dziejów stosunku Rosji do Polski*, „Przegląd Prawa i Adm.”, 1921, ss. 147—188, przedrukował całe motywy do ks. III, a tylko w wyciągu motywa ks. IV. Tytuły ksiąg były: I — „O prawach i obowiązkach familijnych”, II — „O prawach do majątku i ustalaniu onych”, III — „O rozmaitych sposobach nabywania praw do majątku”, IV — „O zobowiązaniach z umów wynikających”. Nie wiadomo, dlaczego Tyl b o r twierdzi, że ks. I projektu, m. in. z r. 1842, nie posiadała specjalnego nagłówka (*op. cit.*, s. 72).



jego brata, Onufrego, przeprowadziła dokładną krytykę poszczególnych ksiąg projektu petersburskiego, nie tylko co do szczegółów, celem uwzględnienia miejscowych potrzeb i zwyczajów, ale też w kwestiach zasadniczych, co do których działała w porozumieniu z namiestnikiem Królestwa.<sup>75</sup> Chodziło rzeczywiście o specyficzne potrzeby prywatnej gospodarki Królestwa, różne od stosunków rosyjskich, odpowiednie nie tylko dla szlachty, ale i dla równorzędnego z nim w prawie cywilnym (wg KN) bogatego mieszczaństwa. Z kwestii o znaczeniu formalnym, ale dużej wagi, krytykowano układ projektu, nie występując zresztą wprost przeciwko podziałowi na cztery księgi, a tylko wykazując, że był on logiczny i konsekwentny w tomie X Zводу praw Cesarstwa, ale nie w projekcie. Tak np. krytyk tych partii księgi III, które dotyczyły darowizn, nadań i testamentów, A. Szateński, wytykał na początku swoich uwag, że księga III w ujęciu projektu nie wyczerpuje wszystkich sposobów nabycia praw do majątku, gdyż są one (oprócz sprzedaży i zamiany) główną treścią księgi IV. Proponował dla tej księgi inną nazwę „O nabywaniu praw do majątku pod tytułem darmym” lub „Rozrządzenia pod tytułem darmym”. Nazwa ta nie utrzymała się, ale włączenie umów sprzedaży i zamiany do księgi IV zyskało aprobatę nawet czynników petersburskich.<sup>76</sup> Równie zasadnicze były rozważania W. Dutkiewicza co do zasad klasyfikacji umów, która w projekcie księgi IV z r. 1843 była dość samodzielna, z pewnym tylko nawiązaniem do księgi IV tomu X Zводу. Dutkiewicz podkreślał swoistą logikę układu rosyjskiego, podobnie jak austriackiego, pruskiego i francuskiego. Tymczasem kategoria zobowiązań osobistych rozumiała w prawie rosyjskim, była w terminologii prawnej polskiej myląca, a „osobisto-majątkowych”, nie znana Zwodowi praw Cesarstwa, powodowała prawdziwe zamieszanie. Podniósł też Dutkiewicz zasadniczą niezgodność przepisów projektu o obro-

<sup>75</sup> Tyłbor: *op. cit.*, s. 48. W Bibl. UW pod sygn. 17. 16. 1. 60—64 zachowały się litografowane egzemplarze „Uwag”: W. Dutkiewicza (ks. IV, tytuł I), Minasowicza (ks. III, tytuł III), Borakowskiego (ks. IV, tytuł II), Sławianowskiego (ks. IV, tytuł II, rozdz. II i III), A. Szateńskiego (ks. III, tytuł I). Litauer wydrukował „Uwagi” A. Szateńskiego („Przegl. Prawa i Adm.”, 1922, 1925 i 1926) i W. Dutkiewicza („Kwart. Prawa Cyw. i Karn.”, III, 1920). Do innych na razie nie dotarłem. Według Suligowskiego były jeszcze uwagi: Siekaczyńskiego (ks. II, tytuł II, rozdz. III), Thissa (ks. II, tytuł I) i Wołowskiego (ks. II, tytuł II — mylne, gdyż chodzi o spadkobranie ustawowe, a więc ks. III). Tyłbor, który miał do dyspozycji akta Komisji Prawodawczej, rewindykowane z ZSRR, nie mógł nawet ustalić, kto pisał „Uwagi” do ks. I, będącej przedmiotem jego rozprawy (*op. cit.*, ss. 43—44 w przyp.).

<sup>76</sup> Szateński w swoich „Uwagach” proponował też na początku inny układ całego projektu, będący połączeniem KN (trzech pierwszych ksiąg) z prawem hipotecznym (ks. IV).

cie nieruchomościami z obowiązującymi w Królestwie ustawami hipotecznymi; niezgodność ta istniała zresztą i bez tego przy porównaniu ustaw hipotecznych z przepisami KN.<sup>77</sup>

Odmienne  *votum separatum*  co do układu zgłosił członek Komisji warszawskiej J. Karnicki w r. 1850, proponując podział na pięć ksiąg, nie mający bynajmniej nic wspólnego z li tylko teoretycznym w tym czasie systemem pandektowym. Do istniejącego podziału Karnicki dodawał wstęp, o ustawach w ogólności (mniej więcej tytuł wstępny KN i k.c.p.) i wyjaśniające przepisy o przedmiocie i układzie kod. cyw., a prócz tego ks. V, która obejmowałaby przepisy o aktach stanu cywilnego, z księgi I oraz o dowodach praw do majątku i o przedawnieniu z ks. II.<sup>78</sup>

Komisja warszawska opracowała też zupełnie nową redakcję wszystkich czterech ksiąg, które przesłano do Petersburga w latach 1850—1851.<sup>79</sup> Ten kontrprojekt warszawski, uzupełniony co do księgi I uwagami Komisji petersburskiej, objął ostatecznie 2343 art. Napisany w języku polskim, potem tłumaczony na rosyjski, stał się już on, nie projekt petersburski z lat 1842—1843, podstawą dalszych prac. Najwięcej zastrzeżeń ze względów — jak to tłumaczono wyraźnie ze strony czynników petersburskich — politycznych, nasuwały projekty: księgi I o prawie rodzinnym<sup>80</sup> oraz prawa spadkowe (część księgi III).<sup>81</sup> Natomiast co do prawa rzeczowego godzono się na ogół z Komisją warszawską, jako odzwierciedlającą w swoim projekcie rzeczywiste, istniejące w Króle-

<sup>77</sup> Odnosny ustęp „Uwag” Dutkiewicza wydrukował też Litauer w „Kwart. Prawa Cyw. i Karn.”, 1918, I, ss. 287—300 (i powtórnie w t. III tegoż czasopisma).

<sup>78</sup> Tylbor: *op. cit.*, s. 50 n.; Bibl. Jagiell., rkps 5009/I, *Niektóre myśli członka Komisji Warszawskiej, Karnickiego, względem wstępu do Kodeksu Cyw. i podziałów tegoż Kodeksu*, k. 1—20 i zapiska pt. *Co do porządku i rozkładu przedmiotów nowego Kod. Cywilnego Królestwa*, kart 10.

<sup>79</sup> Tylbor: *op. cit.*, s. 43. W AGAD znajdował Tylbor tylko dwa ostatnie tytuły ks. I projektu warsz. z r. 1850. Cały jego układ jest w rękopisach dotyczących odrębnego zdania J. Karnickiego (zob. przyp. poprzedni).

<sup>80</sup> W Bibl. Jagiell. oprócz projektu ks. I z r. 1842 (litografia, upstrzona wprost poprawkami i uwagami „Eliaszewicza”, zapewne wzięta od niego jako dyrektora namiestnikowskiej kancelarii), jest cały projekt z r. 1852 (nie wiadomo, dlaczego Tylbor wydrukował go z gorszej wersji, m. in. bez dokładnych powołań marginesowych na źródła). Oprócz tego w rkpsach 5009/I i II jest wiele zapisek, objaśnień, uwag itp. co do ks. I (też rosyjskie teksty w rkpsie 5011/I i n.). Tylbor częściowo ich nie znał, a te, które były w aktach Komisji Prawodawczej w AGAD, opracował niemal wyłącznie od strony egzegezy formalno-prawnej, uwzględniając też szczegółowo dla porównania przepisy k.c.p. i prawa o małżeństwie z r. 1836.

<sup>81</sup> Ciekawe dane, zwłaszcza w rkpsie Bibl. UW 149, *O różnicach w osnowaniach III księgi graždanskogo ułożenija po projektam Sanktpietierburskoj i Warszawskoj Kommisii* (*ibid.*, k. 83—114).

stwie Polskim stosunki własnościowe (m. in. co do własności podzielonej, nie znanej prawu rosyjskiemu rdzennych części Cesarstwa). Co do zobowiązań wyrażono zdanie, że pod tym względem może z powodzeniem służyć jako wzór KN, gdyż w tej jego części „pojęcia rewolucyjne nie wywierały wcale zgubnego swojego wpływu i same tego kodeksu przepisy są jedynie wyrazem tych niezmiennych zasad sprawiedliwości i wyrozumowanego prawa, jakie stanowią niejako pisany rozsądek, *raison écrite*, i jaki nam przekazała jurrysprudencja rzymska”<sup>82</sup>.

Dla księgi I, obejmującej prawo rodzinne, opracowano w Petersburgu kontrprojekt (wobec warszawskiego) zmieniający redakcję, czasem tylko stylistykę i język, poszczególnych przepisów i nagłówków, a co do szeregu kwestii — zmiany rzeczowe i nowe zupełnie postanowienia.<sup>83</sup> W kwietniu 1853 r. wniesiono projekt warszawski księgi I wraz z kontrprojektem Błudowa (tj. Komisji petersburskiej) do Rady Państwa, gdzie wyrażono wątpliwości co do sposobu uregulowania stosunków majątkowych małżeńskich odmiennie niż w Zwodzie rosyjskim. W związku z tym zarówno Komisja petersburska, jak i warszawska, opracowały niezależnie od siebie nowe redakcje odnośnych przepisów (w Warszawie w dwu alternatywnych wariantach). Do Rady Państwa wniesiono pod obrady w dniu 3 VI 1854 r. nowy projekt tych części księgi I, podpisany przez Błudowa, jeszcze niezupełnie zgodny z obowiązującym prawem rosyjskim; przyjęto jednak ostatecznie czysto rosyjski system zupełnej rozdzielności majątkowej małżonków. Ani jednak księga I, ani nieco przerobione w Warszawie wg wskazówek petersburskich w latach 1852—1853 pozostałe księgi projektu kodeksu cywilnego nie zostały przedstawione cesarzowi do zatwierdzenia.<sup>84</sup> Ostateczny podział na cztery księgi wersji warszawskiej przedstawiał się następująco: księga I „O prawach osobowych”, II „O prawach do majątku i sposobach ich nabywania w ogóle”, III „O sposobach nabywania praw do majątku w szczególności”, IV „O zobowiązaniach”. Mimo zasadniczego zachowania systematyki rosyjskiej Komisja warszawska potrafiła utrzymać swój punkt

<sup>82</sup> *Obszczaja objaśn. zapiska*, s. 57 n. *Szkic myśli...* (Bibl. Jagiell., 5009/I), k. 26 n.

<sup>83</sup> Druk urzędowy, kilkusetstronicowy pt. *Projekt nowego ułożenia Carstwa Polskiego s podrobnym oznaczeniem osnowań każdego z wniesionych w sieć projekt postanowienij* (ss. 685 i osobno 31, tj. projekty Błudowa, opracowane po posiedzeniu Rady Państwa z kwietnia 1853 r., w czterech rubrykach). W samym tekście projektu z r. 1852 drobne poprawki stylistyczne (w nawiasach) tak charakterystyczne dla puryzmu językowego Błudowa (jak widać ze znanych mi referatów pisanych w jego imieniu i o czym wspominał Hube w *Pamiętniku*). Tylbor, pisząc o projektach tylko ks. I, nie znał zupełnie tego wydawnictwa.

<sup>84</sup> Tylbor: *op. cit.*, s. 66 n. Co do losów dalszych ksiąg (oprócz I, którą zajmował się Tylbor), zob. *Postanowienija Uczriedit. Komitietu*, t. IV, wyp. I, s. 6.



widzenia, przynajmniej wobec Komisji petersburskiej i Błudowa, co do szeregu kwestii, wprowadzając do projektu niewątpliwie ulepszenia i większą konsekwencję. Dotyczyło to np. samego zatytułowania ksiąg, dostosowanego do ich treści, zwłaszcza I i IV; podziału księgi I na siedem tytułów (z których pierwszy obejmował przepisy wyznaniowe o związku małżeńskim, skupiając w początkowym rozdziale niektóre wymogi i przeszkody wspólne wszystkim małżeństwom bez względu na wyznanie, a drugi o prawach i obowiązkach z małżeństwa wynikających — miał czysto świecki charakter); włączenia tytułów o zamianie i sprzedaży do księgi IV, podczas gdy w Zwodzie znajdowały się one w księdze III, za czym poszedł projekt petersburski z r. 1843.<sup>85</sup> Uparte i zmusne prace Komisji warszawskiej zasługują na pamięć, zwłaszcza że dokonywano ich pod bokiem, częściowo nawet „pod firmą” Paskiewicza (tytułowanego „księciem warszawskim”), pod którego rządami w tym czasie zamierał niemal ruch w przemyśle ciężkim Królestwa, odebrany Bankowi Polskiemu i kapitalistom prywatnym, przy czym kierownictwo Banku i niektórych członków rodziny Łubieńskich sam Mikołaj I pociągnął do odpowiedzialności sądowej<sup>86</sup>. W tych warunkach prace nad prawem cywilnym nie mogły być popularne, wobec zahamowania rozmachu inicjatywy prywatnej w przemyśle i handlu. Nie wydaje się jednak, by Polacy z Komisji petersburskiej działali w tych długich pracach kodyfikacyjnych jako zdrajcy; uprawiali raczej kunktatorstwo, co później zarzucał im Milutin, a samego „głównozarządzającego” II Oddziałem, Błudowa, i przez niego Mikołaja I starali się z pewnym skutkiem przekonywać do instytucji prawno-cywilnych zachodnich, nie wyłączając KN (w istocie stawiając go na pierwszym miejscu).

W międzyczasie nie ustawały prace nad częściowymi zmianami w Zwodzie rosyjskim, też w tomie X, oraz nad próbami kodyfikacji praw prowincjonalnych. Sytuacja polityczna i społeczno-gospodarcza nie sprzyjała bynajmniej tym pracom, zwłaszcza w dziedzinie prawno-prywatnej. Zwracając uwagę na podstawowe dla rozwoju prawnego kwestie gospodarcze Rosji, nie można pominąć zbyt powolnego tempa wzrostu przemysłowego, mimo rozpoczynającego się w tym zakresie przewrotu wobec stosowania maszyn. Polityka ministra Kankrina, nieprzyjazna gos-

<sup>85</sup> Jednakże prawo hipoteczne postanowiono później zamieścić w osobnej ustawie, powołując do tej pracy osobny komitet w Warszawie, zob. J. J. Litauer: *Zagrożenie ustaw hipotecznych w epoce paskiewiczowskiej*, „Kwart. Prawa Cyw. i Karn.”, 1918, ss. 279—285 (podkreśla udział Dutkiewicza nie wiedząc, że prezesem tego komitetu został Zaborowski, jak wynika z jego akt w AGAD).

<sup>86</sup> Zob. m. in. wyrok Trybunału Handlowego Guberni Mazowieckiej z r. 1844 z dokładnym przedstawieniem sprawy wg akt sądowych (druk urzędowy ulotny, w Bibl. UW, sygn. 4. 18. 2. 25).

podarce Królestwa, oscylowała między protekcjonistyczną ochroną i poparciem państwowym dla przemysłu a obawami przed skutkami kapitalistycznej rozbudowy. Stąd poparcie przede wszystkim manufaktur i przemysłu chałupniczego, a reforma walutowa z r. 1839, oparta na zasadach przeciwnych dawnym planom Sperańskiego, wyszła na korzyść samego tylko Skarbu. Biurokratyczna i bezwzględna reforma Kisielewa stosunków chłopów państwowych dotyczyła tylko kwestii techniczno-rolnych i administracyjnych, a pozostawienie poza tym w pełni systemu poddańczo-pańszczyźnianego ciążyło fatalnie na całej gospodarce rosyjskiej, nie tylko na samym rolnictwie mimo stworzenia niezłego systemu kredytu państwowego dla „pomieszczyków”. Na razie kładziono nacisk na półśrodki, jak rozwój handlu zagranicznego, mimo jego niekorzystnej struktury dla Rosji, zniesienie granicy celnej z Królestwem itp. Celem rozwoju handlu wewnętrznego przystępowano z dużymi trudnościami do budowy dróg komunikacyjnych, na co brakowało środków pieniężnych. Podobny charakter miały ulepszenia proponowane w prawie cywilnym, nasuwające się w związku z pracami m. in. nad kodyfikacją dla Królestwa Polskiego, tylko przeszkody tamujące tę pracę były zupełnie inne niż przy budowie dróg. Kiedy Błudow, widząc potrzebę nowego wydania całości ustaw cywilnych, zapytał Mikołaja I, czy ma to zrobić w formie dotychczasowej, czy też wg wzoru kodeksów zachodnich — otrzymał odpowiedź: *nieobchodimo izdat' poprieżniemu*.<sup>87</sup> Wskutek tego ułożono nowy Zwód, z włączeniem przepisów wydanych do r. 1842 (zebranych do r. 1839 w sześciu kolejnych *prodożenijach* z czasów Sperańskiego) i opublikowano go ukazem z 10 III 1843 r.<sup>88</sup> Nowy Zwód objął 52328 art. w tekście głównym i 7040 w dodatkach, z czego na prawo cywilne materialne (cztery pierwsze księgi tomu X) wypadło 2024 art. Wskutek tego zmieniono dawną numerację, tak że nawet artykuły, które znajdowały się w redakcji z r. 1832 miały odtąd obowiązywać w nowej ich redakcji i cytowane były wg nowych numerów, chociaż kwestia ta nasuwała różne wątpliwości w literaturze, jeszcze powiększone po wydaniu nowego Zводу w r. 1857. Ukazem z 4 III 1842 r. włączono do nowego Zводу osobne przepisy dla guberni Czernihowskiej i Połtawskiej, wzięte przeważnie z projektu „Zводу zachodniego”, opracowanego w r. 1835 dla guberni zachodnich przez I. Daniłowicza w oparciu głównie o statut litewski, następnie poddane rewizji w II Oddziale i w specjalnym Komitecie (z udziałem drugiego słynnego znawcy prawa polsko-litewskiego, prof. A. Korowickiego). Sam Zwód zachodni złożony z trzech

<sup>87</sup> M a j k o w: *Wtoroje Otdiełenije . . .*, s. 305.

<sup>88</sup> II PSZ, nr 16584 i 16585.

części (I o stanach, II prawo prywatne, III ustrój sądów i procedura), skrytykowany ze strony rosyjskiej m. in. za „tendencje republikańskie” (jak polepszenie losu córek przy spadkobranium, zasady kontradyktoryjności, swobodnej dyspozycji stron, jawności itp. w procesie) odłożono ostatecznie *ad acta*, wobec rozciągnięcia ukazem z 25 VI 1840 r. na gubernie zachodnie ogólnego Zводу praw Cesarstwa.<sup>89</sup> Ruszyły też nieco prace nad innymi prawami prowincjonalnymi. Za wzorem po części Królestwa i dla odrębnej pod względem państwowym Finlandii postanowiono w r. 1835 dokonać kodyfikacji prawa w formie Zводу, a w r. 1846, wobec oporu czynników miejscowych przynajmniej ułożyć chronologicznie obowiązujące przepisy, poczynając od szwedzkiego kodeksu z r. 1734, zasadniczo uznanego za nietykalny.<sup>90</sup> Dla guberni bałtyckich prace przejęte w r. 1828 przez Oddział II (z pomocą jednak miejscowych komitetów dla każdej guberni w r. 1836 połączonych w jeden) doprowadziły w r. 1845 do wydania dwu pierwszych części zводу (I przepisy ustrojowo-administracyjne, II prawo o stanach).<sup>91</sup> Częściowym sukcesem uwieńczone też zostały prace Komitetu syberyjskiego powołanego w r. 1837, a przygotowane poprzednią działalnością Sperańskiego na stanowisku gubernatora Syberii: *Swod stepnych zakonow* z r. 1841 nie otrzymał wprawdzie sankcji cesarza, ale był w użyciu do r. 1917.<sup>92</sup> Pracowano też usilnie nad prawem ludów Kaukazu i ludów zakaukaskich, ale przedstawiony w r. 1846 próbny projekt czysto świeckiego Zводу dla ludności muzułmańskiej spotkał się ze słuszną dezaprobatą Błudowa, jako niebezpieczny dla porządku i spokojności kraju, którego ludność przywykła do ścisłej łączności prawa z religią. Biorąc za wzór politykę Anglików w posiadłościach wschodnio-indyjskich, zdecydowano pozostawić muzułmańskiej ludności własne prawa religijne, starając się tylko,

<sup>89</sup> A. M. Nolde: *Oczerki po istorii kodifikacii*, ss. 35—190, 253—310; *id.*: *Obozrieniye istoriczeskich swiedienij o sostawlenii Swoda miestnych zakonow zapadnich gubernii*, Spb. 1910; *id.* [wyd.]: *Swod miestnych zakonow zap. gubernii, projekt*, Spb. 1910.

<sup>90</sup> Majkow: *Wtoroje Otdielenije...*, ss. 222—224, 322—329; Pachman: *op. cit.*, ss. 481—485; N. Korewo: *Izdaniya miestnych zakonow Rossijskoj Impierii*, Biblioteka Okrain Rossii, nr 4, Spb. 1907, ss. 117—128.

<sup>91</sup> Ks III (prawo cywilne, 4 księgi) wydano dopiero w r. 1864. A. E. Nolde: *Oczerki po istorii miestnych granzdanskich zakonow*, wyp. II, Spb. 1914; Tjurtjumow: *op. cit.*, ss. 23 n., 36.

<sup>92</sup> W. A. Riazanowski: *Mongolskoje prawo priemuszczestwiennno obycznoje*, Charbin 1931 (i w jęz. ang. 1937); Raeff: *Michael Speransky...*, s. 275 n. Materiały do prawa zwycz. ludów syberyjskich zbierał R. Hube, ofiarując je Bibl. UW, gdzie uległy zniszczeniu podczas drugiej wojny światowej; jednak w r. 1876 wydał je drukiem w Warszawie D. J. Samokwasow.



podobnie jak dla pozostałej ludności Gruzji, Armenii czy Besarabii, o wydanie oficjalnych przekładów rosyjskich odnośnych zbiorów.<sup>93</sup>

Kwestia ogólnej rewizji i usystematyzowania prawa cywilnego przez wydanie kodyfikacji w znaczeniu właściwym stała dalej otworem i w samej Rosji. Mikołaj I w ostatnich latach panowania zgadzał się już na nieco dalej idące zmiany, ale tylko co do poszczególnych kwestii, wobec stopniowej zmiany pojęć i stosunków społecznych w Rosji oraz grozy sytuacji rewolucyjnej, narastającej w kraju, a wybuchającej za granicą w latach Wiosny Ludów. Występując zbrojnie w obronie absolutyzmu i resztek ustroju feudalnego również za granicami Rosji, nie wykluczał już jednak brania pod uwagę w przyszłych pracach kodyfikacyjnych „najlepszych ustawodawstw obcych”<sup>94</sup>, które wykształciły się bezpośrednio na prawie rzymskim, ale miał na względzie tylko ich walory techniczno-prawne i konieczność ich podporządkowania potrzebom rzeczywistości rosyjskiej, wyrażonym już w Zwodach z r. 1832 i 1842. Zgodnie z tymi potrzebami pierwszeństwo miała kodyfikacja karna (już urzędowo *ułożenije*, nie *swod*, chociaż potem włączona do jego nowej redakcji z r. 1857). Zestawiono do pracy nad tym projektem aż 12 kodeksów lub projektów różnych krajów europejskich, nawet filozoficzne zasady heglizmu, które Sperański polecił opracować Hubemu jako dodatek do materiałów. Ostatecznie wzięto je przede wszystkim z tomu XV obowiązującego Zводу praw Cesarstwa. Rola Hubego i drugiego z polskich prawników, F. Malewskiego, wychowanka Uniwersytetu Wileńskiego i przyjaciela Mickiewicza, była przy tym i godna pożałowania, i w istocie skromna, mimo że użyto ich za głównych wykonawców i zwalono cały ciężar prac redakcyjno-technicznych ze wskazanych materiałów, pozostawiając Błudowowi ostateczną „kosmetykę” stylistyczno-językową. Zakazano wyraźnie redaktorom posługiwać się przy pracy zasadami nauki prawa. Tak powstałe *Ułożenije o nakazaniach ugołownych i isprawitielnych* z r. 1845 rozciągnięto na Królestwo Polskie w r. 1847 tylko po uzgodnieniu z Departamentem Królestwa

<sup>93</sup> M a j k o w: *Wtoroje Otdielenije*..., s. 320 n.; K. Małyszew: *Kurs obščezogo graždanskogo prawa Rossii*, t. I z dodatkiem, tytułem (w 1880): *Graždanskije zakony i obyčnoje prawa Rossii, w obščezim ich swodie, s wkluczeniem zakonow Finlandii, Carstwa Polskogo, Ostzejskiego kraja i Biessarabii, jewriejskich i mużulmanskich*, ss. XXIII—XXVII. Dzieło Małyszewa, obliczone na 4 tomy, zakończyło się na t. I — o osobach (z prawem rodzinnym) i przedstawia się jako systematyczne ułożenie zasad wszystkich wymienionych praw, we własnym sformułowaniu autora; systematyka pochodzi od autora i nie zależy od treści źródeł jakiegoś wybranego z uwzględnionych praw. Tego rodzaju „powszechne prawo rosyjskie” to właściwie wykład, a raczej zbiór porównawczy.

<sup>94</sup> M a j k o w: *Wtoroje Otdielenije*..., s. 332.

w Radzie Państwa, bez pomocy prawników warszawskich.<sup>95</sup> Jest zrozumiałe, że Hube bronił potem swojego niefortunnego dzieła (przypisywanego zresztą w literaturze rosyjskiej tylko Błudowowi), podkreślał jego dodatnie strony, chociaż rozumiał wszystkie braki wynikłe ze znanych mu dobrze stosunków panujących w Rosji, najpotężniejszym państwie słowiańskim; nie chciał zaś Słowiańszczyzny, tak bliskiej sobie i dobrze znanej z osiągnięć kulturalnych i możliwości wielkiego rozwoju, stawiać w roli „czołobitnej” wobec Zachodu.<sup>96</sup> Ten sam przecież Hube był potem przewodniczącym Komitetu zajmującego się reformą nowego kodeksu karnego wojskowego (z udziałem m. in. rewolucjonisty Z. Sierakowskiego), którego prace cechowały się już humanitaryzmem (np. w kwestii kar cielesnych) i nowożytnymi zasadami karno-prawnymi.<sup>97</sup>

W najbliższych latach po Zwodzie z r. 1842 opracowano szereg projektów z dziedziny prawa cywilnego. Jedne były spowodowane potrzebą uzgodnienia z nową kodyfikacją karną, która w jakimś zakresie miała zastąpić nie istniejące przepisy cywilne co do pewnych kwestii, np. pomocy dla dzieci nieślubnych i ich matek. Tak doszedł do skutku opracowany przez Hubego projekt o wynagrodzeniu szkód spowodowanych działaniami bezprawnymi, zatwierdzony w r. 1851.<sup>98</sup> Bodźcem dla innych projektów były braki coraz to częściej odkrywane w prawie cywilnym Zводу, niekiedy w związku z pracami nad kodyfikacją cywilną dla Królestwa Polskiego (np. co do stosunków majątkowych małżeńskich

<sup>95</sup> *Krótkie opisanie biegu robót około nowego kod. karnego dla Ces. Rosyjskiego*, Spb. 1846 (i to samo po ros.); R. Hube: *Historia praw karnych słowiańskich, Historia prawa ruskiego*, cz. II, Warszawa 1872, ss. 9—98. Już w r. 1839 doszedł do skutku *Swod wojennych postanowienij*, obejmujący w części V *Ustaw wojenno-ugołownyj* (I wyd. 1840). Majkow: *Wtoroje Otdielenije...*, ss. 217—221, 333.

<sup>96</sup> R. Hube: *Studia nad Kod. karnym 1818 r.*, Warszawa 1863, ss. 100, 189; *id.*: *Historia praw karnych*, t. I, cz. II, ss. 87—98, 146—168. Też ciekawe myśli na ten temat w jego referacie *O środkach poprawienia praw cyw.* (Bibl. Jagiell., rkps 5009/II). Nawet w Radzie Stanu w r. 1862 bronił kodeksu z r. 1847 wbrew Dutkiewiczowi i in., jak wynika z protokołów. W istocie obok podporządkowania się służbowego wobec rosyjskich zwierzchników i kultu dla Słowiańszczyzny, było w postawie Hubego wiele z teorii karnej heglizmu o bezwzględności odwetu.

<sup>97</sup> Akta osobiste Hubego, AGAD, Akta III Rady St., vol. 76 i Sekr. St. Król. Polsk. 664 (z datą 30 XII 1860); P. A. Zajoncowski: *Wojennyje rieforny 60—70-ch godow w Rossii*, Moskwa 1952, s. 108 n.; W. A. Dżakow: *Matieriały k biografii Sigismunda Sierakowskiego*, [w:] *Wostanije 1863 g. i russko-polskije riefolucyonnyje swiazi*, Moskwa 1960, ss. 63—124.

<sup>98</sup> *Projekty izmieniennych statiej swoda zakonow o woznagrażdzenii za wried i ubytki*, Spb. 1850 (Bibl. UW); II PSZ, nr 25055. Zawiera też zmiany w przepisach o posiadaniu.

o zapobieganiu nieprawnym *sdielkom* z r. 1846, co do organizacji opieki itp.).<sup>99</sup> Przy wszystkich tych pracach brał główny udział Hube, który od 15 II 1845 r. był przybocznym doradcą (*sostojaszczim*) Błudowa.<sup>100</sup> Projekty te, wprawdzie dość liczne, ale i wprowadzane powoli, były tylko „plasterkami”, pozostającymi w jaskrawej dysproporcji z potrzebami rozwoju społeczno-gospodarczego i dostosowania zacofanych w tym zakresie stosunków rosyjskich do wzmagających się mimo wszystko sił wytwórczych Rosji. Znany finansista i dyplomata rosyjski, Polak L. Tęgoborski, napisał o nich swoje dzieło, wydane na razie w Paryżu, dopiero później przetłumaczone na rosyjski i wydane podczas „odwilży” w Petersburgu.<sup>101</sup> Z r. 1849 pochodzi obszerny memoriał, zredagowany przez R. Hubego w imieniu Błudowa do cesarza *O środkach poprawienia praw cywilnych*.<sup>102</sup> Wskazując przede wszystkim na braki Zводу o charakterze technicznym i redakcyjnym, za najważniejszy jego niedostatek uważał istnienie przepisów wprost przeciwnych interesowi ogólnemu oraz brak postanowień, mogących przyczynić się do wykształcenia i uporządkowania „coraz nowych stosunków społecznych”<sup>103</sup>. By nie zrażać cesarza, uzasadniał jednak pogląd, że inaczej niż przy prawie karnym ogólna rewizja prawa cywilnego powinna być poprzedzona wydaniem

<sup>99</sup> Tyłbor: *op. cit.*, s. 57; *Szkic myśli...* (Bibl. Jagiell. 5009/II, k. 9 v.). Majkow: *Wtoroje Otdielenije...*, ss. 348, 377 (o wprowadzeniu aplikacji sądowej na wzór Królestwa).

<sup>100</sup> Szczegóły z dokładnymi datami w aktach personalnych Hubego (zob. przyp. 97). Do służby w Cesarstwie zaliczono i Zaborowskiego, ale bez specjalnego przeznaczenia.

<sup>101</sup> M. L. Tęgoborski: *Études sur les forces productives de la Russie*, 4 t., Paris 1851; *id.*: *O instytucjach kredytu przemysłowego*, Warszawa 1857 (na początku krótka biografia zmarłego już wtedy autora od tłumacza). Z udziałem Tęgoborskiego zapoczątkowano w Rosji 1850 r. nową politykę celną i handlową, nawracając w niejednym do planów finansowych Sperańskiego, zarzuconych później przez Kankrina.

<sup>102</sup> Bibl. Jagiell., rkps 5009/I, k. 1—12, zapisane w brulionie, b. drobnym pismem Hubego w języku polskim, ale z wtrąceniem tu i ówdzie technicznych wyrazów i zwrotów prawnych ros., to grażdanką, to literami łańcińskimi, czasem zgoła spolonizowanych. Data wynika z treści pisma (np. wzmianka o świeżo powołanej we Francji komisji do zmiany prawa hipotecznego). Podając tu główną treść wg brulionu Hubego, nie powołuję kart rękopisu, tylko czasem odpowiednie miejsce u Majkowa, który wyjątkowo dokładnie wydrukował treść tego memoriału, częściowo dosłownie, podając jednak mylnie, jakoby memoriał częściowo tej samej treści był skierowany do Aleksandra II; wspomina zresztą ogólnie i o podobnych pismach do Mikołaja I (*Wtoroje Otdielenije...*, ss. 345—353). Z powodu braku miejsca nie daję odmianek tekstu streszczonego u Majkowa. Oczywiście, Majkow wie tylko o Błudowie jako autorze tych memoriałów.

<sup>103</sup> Majkow: *Wtoroje Otdielenije...*, s. 347.



ustaw częściowych<sup>104</sup>; przy ich przygotowywaniu nie należało jednak tracić z oczu ostatecznego celu całej pracy, tylko bowiem myśli nad tą całością mogą „nadać oddzielnym robotom ducha jedności w tendencji”, bez którego „robota nasza” nie byłaby zdolna osiągnąć takiego stopnia wykończenia, który byłby godny Mikołaja I. Celem wstępnego przygotowania głównej pracy Oddział II zajął się już zestawieniem objaśnień historycznych i zbiorów senackich orzeczeń, dotąd nie branych pod uwagę jako materiał dla Zwodu praw. Materiały te, oparte na doświadczeniach historii i praktyki prawnej, nie mogły jednak wystarczać wobec ciągłych przemian stosunków, które wymagały nowych rozwiązań. „Gdyby społeczeństwo nasze było stagnacyjnym, bez wielkich przeznaczeń politycznych, bez zasobów do rozwinięcia i ukształcenia, może doświadczenie, które nam wskazuje sama historia i praktyka sądowa byłoby dostateczne. Wszakże tak nie jest, nie można nie dostrzec, że wszystko się w nim przerabia i że powołane jest do rozwiązywania wielkich zagadek. Potrzeba temu wszystkiemu zaradzić i przez udoskonalenie naszego prawa cywilnego nie tylko zaspokoić nowe potrzeby, ale zarazem nadać im właściwy i zgodny z wyższymi widokami kierunek”<sup>105</sup>.

W dalszym ciągu memoriału Hube wskazywał ostrożnie, jako na „najważniejszy punkt naszej wewnętrznej polityki”, na konieczność posłużenia się prawami prowincjonalnymi, stojącymi na wyższym na ogół stopniu rozwoju od prawa rosyjskiego. Wskazywał też na kodeksy obce, zwłaszcza KN nawet już po upadku jego twórcy wprowadzony do kilku krajów — który stawiał wyżej od obu kodeksów niemieckich nie tylko ze względu na najlepsze wykorzystanie praw rzymskich, ale i dawnego prawa zwyczajowego francuskiego, pochodzącego od zwyczajów germańskich. Prawo rzymskie, w formie *gradskich zakonov* było zresztą stosowane i w Rosji do Piotra I w tzw. *patrialnom prikazie*. Właśnie w prawach prowincjonalnych na terenie Cesarstwa Rosyjskiego można znaleźć wszystkie najdoskonalsze pierwiastki dotychczasowego rozwoju prawnego świata: w Besarabii prawo rzymskie, w Finlandii dawne germańskie, nowe niemieckie w guberniach bałtyckich, a w Królestwie Polskim KN, „najwyższe w Europie rozwinięcie prawa germańsko-romańskiego”. Nie bez znaczenia dla wielonarodowego Imperium było i prawo muzułmańskie, oparte na zasadach religijnych, jak u tyłu innych ludów i plemion podległych Rosji. Sporządzono już tabelę porównawczą tych wszystkich praw z rosyjskim Zwodem cywilnym, uwzględniając też cały Statut litewski, niezależnie od rozporządzeń wydanych dla Małorosji. Podobną tabelę planuje się dla porównania Zwodu z wszy-

<sup>104</sup> *Ibid.*, ss. 448—9.

<sup>105</sup> *Ibid.*, s. 351.

stkimi prawodawstwami Europy.<sup>106</sup> Memoriał formułuje dalej pięć głównych prawideł metodycznych przyszłych prac nad rosyjskim kodeksem, obejmującym całość prawa cywilnego: 1) trzymać się głównych zasad istniejącego ustroju Rosji, 2) odstępować od nich tylko wyjątkowo, ze względu na nowe stosunki i potrzeby społeczne, 3) w razie konieczności zmian czerpać wzory przede wszystkim z praw prowincjonalnych Rosji, 4) wzory obce dopuszczać w drugim rzędzie tylko, o ile nie są wyraźnie „przeciwnie duchowi i tendencjom naszego społeczeństwa”, 5) uregulować tak wyczerpująco każdy przedmiot, by „nasze nowe prawo cywilne było, jeżeli nie zupełniejsze jak nasze prawa prowincjonalne, to przynajmniej równie pełne”<sup>107</sup>. W ten sposób miano nadzieję pogodzić rosyjskie „historyczne i narodowe pojęcia” z nowościami będącymi wynikiem doświadczenia, „jeżeli nie własnego, to przynajmniej zrobionego przez innych”. Autor memoriału zalecał jednak wielką ostrożność przy układaniu praw „mających uregulować nowe, zaledwie tylko dające się czuć potrzeby, zwłaszcza takie, które muszą być uporządkowane w sposobie zupełnie nam właściwym”. Chodziło mu o stosunki chłopów rosyjskich, tak specyficzne, „że trudno, abyśmy w prawach obcych, a nawet w naszych prawach prowincjonalnych mogli znaleźć pod tym względem coś zaspokajającego”. Ale równocześnie zwracał uwagę, że dotychczasowe rosyjskie prawo cywilne „niezaprzeczony nosi na sobie charakter prawa szlacheckiego”, gdyż jak dotąd wykształcił się w Rosji prawnie tylko stan szlachecki. Wobec podnoszenia się innych stanów należałoby uwzględnić również właściwe potrzeby, jak to już częściowo zrobiono przez wydanie ustaw handlowych.<sup>108</sup> W dalszym ciągu Hube proponował różne zmiany konkretne w poszczególnych działach prawa cywilnego, zgodne na ogół, z wyjątkiem prawa spadkowego, z prawem Królestwa Polskiego. Prawo spadkowe miało ulec tylko częściowej zmianie, z przywróceniem dawnej Piotrowskiej instytucji *jedinonasledija*<sup>109</sup>, jednak

<sup>106</sup> *Ibid.* U Majkowa kwestia o prawach prowincjonalnych b. skrócona, tylko z podkreśleniem raczej wyższości nad nimi prawa rosyjskiego. O kodyfikacjach obcych nie ma ani słowa (ale na s. 370 o dokonaniu zestawienia Zводу i KN w r. 1861).

<sup>107</sup> *Ibid.*, ss. 352—3 (cała treść tych 5 punktów niemal dosłownie jak w brulionie Hubego).

<sup>108</sup> W tym miejscu urywa się rkps Hubego w środku zdania (brak całej k. 5). Karta 6 zaczyna się już nagłówkiem „Rodzice i dzieci”. U Majkowa — ani słowa o szlacheckim charakterze prawa rosyjskiego (prócz ostrożnej aluzji w jednym zdaniu).

<sup>109</sup> W tej kwestii dołączono osobne uwagi z poprzedniego brulionu Hubego, *ibid.*, k. 1—4. Szczegółowe wywody są tam ilustrowane danymi statystycznymi co do stanu posiadania szlachty rosyjskiej w porównaniu z pruską.

nie dla mieszczan, co do których miał obowiązywać po burżuazyjnemu równy podział. Wskazywał też Hube na nowo powstającą potrzebę regulacji prawa spadkowego chłopów. Największe zmiany przewidywał w prawie zobowiązań, od którego proponował rozpocząć prace kodyfikacyjne, kończąc na prawie spadkowym jako najbardziej skomplikowanym.

Nie ulega wątpliwości, że memoriał ten mógł być przedłożony Mikołajowi I jedynie po różnych zmianach redakcyjnych Błudowa, ze ścieńnowaniem akcentów zbyt mocnych dla samowładcy i jego biurokracyjnych pomocników.<sup>110</sup> W końcowych latach rządów Mikołaja I przygotowano też referat co do zmian w księdze I Zводу, z licznymi powołaniami na doświadczenia poczynione przy pracach kodyfikacyjnych dla Królestwa.<sup>111</sup> Autorem tekstu pierwotnego, przetłumaczonego na język rosyjski, był z pewnością R. Hube, jak świadczy powtarzanie postulatów z memoriału 1849 r. co do stosunków rodzinnych i opiekuńczych. We wstępnej części tego referatu zmianom i skreśleniom Błudowa uszedł po części, dość wyjątkowo, proponowany podział na księgi nowego rosyjskiego kodeksu cywilnego: księga I „O prawach i obowiązkach rodzinnych”, II „O prawach do majątków oraz ich utwierdzeniu”, III „O zobowiązaniach umownych”, IV „O spadkobranii z ustawy i testamentowym”. Układ ten odpowiadał zupełnie poglądom Hubego z opublikowanych w r. 1829 *Uwag nad systemem kodeksu cywilnego francuskiego*. Opowiedział się tam wprawdzie przede wszystkim za systemem pandektowym, opartym na teorii Kanta, lecz dopuszczał od niego odchylenia w prawie stanowionym, tym „zwierciadła życia narodu”. Podobny podział przyjmował i Zaborowski, jednak z pewnymi różnicami, np. księgę IV nazwał prawem rodzinno-majątkowym.<sup>112</sup> Obok tego w dwu innych referatach, zapewne pióra Zaborowskiego, proponowano nieznaczne zmiany w prawie rzeczowym, tj. w księdze II tomu X Zводу — zwłaszcza stopniowe wprowadzenie hipoteki z krytyką formalno-prawną odnośnych przepisów Zводу.<sup>113</sup>

<sup>110</sup> Zob. wyżej, przyp. 102. Wynika to z porównania z innymi rkpsami ze spuścizny Hubego, na ogół proveniencji urzędowej z czasów jego prezesowania w Komisji Kodyfikacyjnej petersb. i współpracy z Błudowem.

<sup>111</sup> *Zapiska o graždanskich zakonach Impierii*, rkps Bibl. Jagiell., 5011/I, kart 53 (czystopis kancelaryjny, na którym pierwsze trzy karty przerobiono niemal bez reszty pospiesznym i mało czytelnym pismem Błudowa). Data po r. 1850 wynika bez żadnej wątpliwości z treści, a także skierowania pisma do Mikołaja I.

<sup>112</sup> Hube: *Uwagi, nad systematem kod. cyw. franc. . .*, s. 24 n.; Zaborowski: *Graždanskoje prawo . . .*, s. 3 n.

<sup>113</sup> *O trietjem razdziele wtoroj knigi Swoda graždanskich zakonow, Les hypothèques et le Notariat*, rkps Bibl. Jagiell., 5011/I, kart 30; *Zapiska o pierwom i wtorom razdziele knigi wtoroj graždanskogo ułożenija*, *ibid.* 5011/II, k. 35. Minuty



Po zmianie na tronie carskim w r. 1855 uderza, przede wszystkim zupełna dezaktualizacja prac nad kodyfikacją cywilną dla Królestwa, już niemal gotowych w r. 1854. Widać to wyraźnie z dwu zapisek przedłożonych Aleksandrowi II przez Błudowa w styczniu i kwietniu 1856 r. w sprawie dalszych prac ustawodawczych dla Królestwa Polskiego. Bez jakiegokolwiek wzmianki o dwudziestoletnich wysiłkach nad kodeksem cywilnym jest w nich mowa tylko o pracach nad procedurą, zapoczątkowanych w r. 1853, ustrojem sądów, poprawą prawa handlowego i ułożeniem zbiorów czy zwodów, przepisów co do wszystkich działów administracji. C. Zaborowskiego *pożalowano w tajnyje sowietniki* za trudy nad projektem *Grażdanskogo ułożenija dla Carstwa Polskogo*<sup>114</sup> i z podwyżką pensji przeniesiono do IX Dep. Rząd. Senatu, najwyższej instancji cywilnej w Królestwie. R. Hubego za zasługi w pracach nad ustawodawstwem dla Królestwa i Cesarstwa wysunięto po zmarłym Turkulle na przewodniczącego Komisji Kodyfikacyjnej petersburskiej. Zalecając go na to stanowisko, dotąd połączone z min. Sekr. Stanu Królestwa, Błudow jak najbardziej podkreślał wysokie wykształcenie Hubego oraz znajomość praw zarówno rosyjskich, jak i wszystkich obcych.<sup>115</sup> Porzucając myśl o nowym kodeksie cywilnym dla Królestwa, nie chciano z pewnością rozciągać na ten kraj *Swoda praw graždanskich*, jak zamierzano zrobić po zniesieniu granicy celnej w dziedzinie prawnohandlowej. Przyczyny były głębsze, tkwiły w zmianach sytuacji politycznej, a także stosunków gospodarczych Rosji, a więcej jeszcze Królestwa. Po surowym reżimie rządu Paskiewicza w przemyśle ciężkim Królestwa i niemal zupełnym jego zastoju, nadszedł okres lepszej koniunktury (m. in. w związku z końcową fazą wojny krymskiej) i zbliżenia burżuazji polskiej do nowego namiestnika, ks. Gorczakowa. Rozpoczął się proces ponownej reprivatyzacji przedsiębiorstw górniczych i hutniczych, zgodnie z ogólnym wzrostem tendencji liberalnych w ekonomice całego Cesarstwa. W tych warunkach KN był właśnie ideałem, do którego można było dążyć w burżuazującym się społeczeństwie Królestwa, i jakiegokolwiek zmiany jego stały się nieaktualne.<sup>116</sup>

Tymczasem sama Rosja stała w obliczu konieczności przede wszyst-

z drobnymi poprawkami, zapewne pióra Zaborowskiego, który — jak można sądzić — władał językiem rosyjskim lepiej od Hubego, chociaż zdarzają się polonizmy w powołanych tu tekstach.

<sup>114</sup> Akta personalne w AGAD (zob. przyp. 57), z datą 25 VI 1856 r.

<sup>115</sup> Bibl. Jagiell., rkps 5011/III, kart 6 (k. 1—2 zawiera krótkie informacje o powstaniu i działalności Komisji Kodyfikacyjnej, w nawiązaniu do ustnego referatu z 5 VII 1856 r.). Sam wniosek dotyczący Hubego (k. 3—6) zapewne pisany pod dyktando Błudowa, bez podpisu, z dopisaną datą 7 VII 1856 r.

<sup>116</sup> O gospodarczej stronie zagadnienia zob. Jedlicki: *op. cit.*, ss. 133—178.

kim reformy chłopskiej oraz ulepszenia organizacji sądowej i procedury, gdzie najbardziej dawały się odczuć niedostatki prawa absolutnego feudalizmu.

Widział to już dobrze Sperański w swoich memoriałach sprzed 1812 r. Prace w tym właśnie kierunku reformy prawnej zaczynano już za Mikołaja I, który zetknął się osobiście z nieudolnością, przewlekłością i nadużyciami sądów rosyjskich.<sup>117</sup> Projekt procedury cywilnej, opracowany w r. 1857, w związku z projektem ustroju sądów z r. 1859, nie przynosił jeszcze większych zmian w istniejącym porządku (utrzymanie teorii dowodów formalnych, udział policji w czynnościach egzekucyjnych). Podobnie projekt procedury karnej z r. 1860 był nawet wg opinii prawników carskich tylko „lekkim krokiem na drodze od porządku śledczego do skargowego”<sup>118</sup>. Tymczasem II Oddział Wł. Kancelarii Ces. na mocy ukazu 12 V 1857 r. wydał nowy Zwód praw Cesarstwa, w którym pomieszczono akty z lat 1842—1856. Objęto nim ok. 90 tys. artykułów i formuł. Przy zachowaniu tego samego jak przedtem następstwa i numeracji tomów doszło tylko do zmian w podziale niektórych tomów na części, a przede wszystkim w numeracji artykułów. Tom X podzielono na trzy części, z których I objęła cztery księgi prawa materialnego cyw., II — procedurę, III — prawo graniczne. Część I tomu X liczyła teraz aż 2334 art. Było to ostatnie pełne wydanie Zwodów dokonane „drogą ustawodawczą”, bo z zatwierdzeniem cesarskim i na mocy osobnego rozkazu. Nowy Zwód należało powoływać, oczywiście wg zmienionej numeracji i treści, zgodnie z przepisami tomu I (*osnownyje zakony*) co do obowiązywalności ustaw w czasie.<sup>119</sup> W dyskusjach nad kolejnymi Zwodami zajmowała dużo miejsca jeszcze od czasów Sperańskiego kwestia rozróżnienia aktów ustawodawczych od rozporządzeń, które nie powinny znaleźć się w Zwodzie czy kodyfikacji. Kwestia ta, jak i dalsze rozróżnienia w rosyjskim skomplikowanym systemie źródeł prawa, wobec absolutnej władzy cesarza, który mógł wydawać akty z mocą ustawową nawet ustnie, jak i wszechwładzy biurokracji — była na razie za rządów caratu nie do rozwiązania.<sup>120</sup>

Przy wszczynaniu prac nad ustawami sądowymi w zakresie procedury cywilnej broniono się, jeszcze za Mikołaja I, argumentami, że nie może to nastąpić bez kodyfikacji prawa cywilnego materialnego, idąc drogą, której przestrzegano przy kodyfikacji karnej.<sup>112</sup> Tutaj w r. 1845

<sup>117</sup> Majkow: *Wtoroje Otdielenije*..., s. 354.

<sup>118</sup> *Ibid.*, s. 363 n.

<sup>119</sup> II PSZ, nr 33140; Citowicz: *op. cit.*, ss. 13—16.

<sup>120</sup> Majkow: *Wtoroje Otdielenije*..., s. 427 n. i w kilku innych miejscach co do okresu 1826—1882 r.

nie czekano na procedurę, której sprawa wobec zaostrzonej sytuacji na wsi stawała się teraz aktualna w obliczu reformy chłopskiej. Bynajmniej nie dla ulepszenia śledztwa, lecz tylko dla odciążenia policji, do właściwych jej zadań wydano ustawę z 8 VI 1860 r., oddzielającą sprawy śledztwa od policyjnych.<sup>122</sup> Jeszcze w r. 1861 Błudow w zakresie procedury karnej był za drogą półśrodków (zob. wyżej), gdyż obawiał się jak ognia wprowadzenia pełnej procedury skargowej z obroną i instytucją przysięgłych, jak i zniesienia kar cielesnych.<sup>123</sup> Jednakże samo zniesienie poddaństwa, jak i częściowe tylko zmiany w sądownictwie nie mogły zadowolić. Wobec grozy powszechnego pobudzenia i nacisku sił rewolucyjnych trzeba się było posunąć dalej na drodze dostosowania nadbudowy prawnej do wzrostu sił wytwórczych i zmiany stosunków społecznych.<sup>124</sup> Znosząc kary cielesne w r. 1863 właściwie tylko wobec mieszczan (gdy dotąd był to wyłączny przywilej szlachty), ale nie chłopów, musiano w r. 1864 zdecydować się również na pełny proces skargowy wg zasad powszechnych już w ówczesnej Europie. Całość ustaw sądowych z 20 XI 1864 r. miała charakter burżuazyjny, co podkreślono szczególnie w motywach do projektu ustawy procesowej cywilnej.<sup>125</sup> Same ustawy sądowe wprowadzano w różnych częściach Cesarstwa stopniowo, do samego niemal końca XIX w.<sup>126</sup> Dla chłopów pańszczyźnianych, którzy dotąd „nie mieli żadnych praw cywilnych” (prócz tych, które wchodziły w policyjno-sądowe atrybucje ich dziedziców) stworzono sądownictwo odrębne, zależne nie od resortu sprawiedliwości, lecz spraw wewnętrznych: chłopskie sprawy cywilne poddano ich prawu zwyczajowo-

<sup>121</sup> *Ibid.*, s. 354.

<sup>122</sup> *Ibid.*, s. 363; W. A. Szuwałowa: *K woprosu o sudiebnoj riefornie 1864 g.*, „Woprosy Istorii”, 1965, nr 2, s. 209 n.

<sup>123</sup> Szuwałowa: *loc. cit.*; Majkow: *Wtoroje Otdielenije...*, s. 363; B. W. Wilenski: *Podgotowka sudiebnoj rieforny 20 XI 1864 w Rossii*, Saratow 1963, s. 70 n.; *id.*: *Sudiebnaja rieforma 1864 g. w Rossii*, Izwiestija wysszich uczebnych zawiedienij, „Prawowiedienije”, 1964, nr 3, s. 96 n. Nie cytuję obfitej literatury rosyjskiej przedrewolucyjnej, powoływanej przez uwzględnionych tu autorów radzieckich.

<sup>124</sup> M. Najdienow: *Klassowaja bor'ba w porieformiennoj dieriewnie (1861—63)*, Moskwa 1955, s. 69 n.; Szuwałowa: *op. cit.*, s. 209 n.

<sup>125</sup> *Obszczaja objasnitielnaja zapiska k projektu nowogo ustawa sudoproizwodstwa graždanskogo*, Spb. (zapewne z r. 1864, s. 149); „Żurnał sojediniennych diepartamentow zakonow i graždanskich dieł Gosudarstw. Sowietu”, Spb. 1864, nr 48; Szuwałowa: *loc. cit.*; Wilenski: *Sudiebnaja rieforma...*, s. 97. „Nowoczesność” ustawy postępowania cywilnego z r. 1864 podkreślał też słusznie E. Wańkowski, prostując naiwne poglądy prawników galicyjskich o tym przedmiocie.

<sup>126</sup> Wilenski: *Sudiebnaja rieforma...*, s. 99 n. Do Zводу włączono je dopiero w r. 1893 jako t. XVI.



wemu, właściwie dopiero tworzącemu się wg wymogów nowej rzeczywistości społecznej, w zasadzie już burżuazyjnej, ale obciążonej dużymi pozostałościami feudalizmu.

Nie zapomniano o realizacji i nowego, burżuazyjnego prawa cywilnego, ale okazało się to dużo trudniejsze niż reforma formalno-sądowa. W październiku 1859 r. przedstawiono cesarzowi ze strony II Oddziału memoriał *O pieriesmotrie i isprawleni naszych zakonow graždanskich*, z pewnością zredagowany przez R. Hubego wg wskazań Błudowa, z jego poprawkami w tekście rosyjskim.<sup>127</sup> Nawiązano w nim do memoriału sprzed 10 lat, złożonego Mikołajowi I i rozwinięto głównie jeden punkt tamtego memoriału, co do wyłącznie szlacheckiego charakteru praw cywilnych rosyjskich, które przyrównano do średniowiecznych praw ziemskich Europy zachodniej. Zwracając uwagę na rozwój historyczny na Zachodzie, Hube wskazywał jednak, że tam równocześnie, obok prawa ziemskiego, wykształciło się osobne prawo miejskie, dostosowane do gospodarki handlowo-przemysłowej, a często oparte na prawie rzymskim. Poza tym w obrębie *sielskich obszczin* tworzyły się miejscowe zwyczaje i przepisy co do sposobów użytkowania ziemi, stosunków sąsiedzkich na wsi, dzierżaw itp. Gdy w zachodniej Europie nadszedł czas układania kodeksów powszechnych dla wszystkich stanów, miano dzięki temu bogatemu rozwojowi prawnemu odpowiednie materiały do wszystkich stosunków życia społecznego — czego brakuje w Rosji. Od Mikołajewskich czasów sprawa zmieniła się w r. 1859 o tyle, że nie było już można ograniczyć się do uzupełnienia i poprawy niektórych tylko części prawa cywilnego Rosji, ale musi się poddać zupełnej i dokładnej rewizji wszystkie jego główne zasady, gdyż w niedługim czasie korzystać z nich będą „miliony nowych wolnych ludzi”, nie jak dotąd sama szlachta i po części mieszczaństwo. Stąd konieczność gruntownej zmiany m. in. w prawie spadkowym, majątkowych stosunków małżeńskich (wspólność, zamiast rozdzielności szlacheckiej). Kwestie te porusza się w opracowywanych właśnie projektach co do oswobodzenia chłopów, ale mogą być rozwiązane w pełni tylko przez ogólną rewizję rosyjskiego prawa cywilnego — tak co do chłopów, jak i co do mieszczan. Ma to być prawo cywilne dla całego narodu, w którym nie będzie już ludzi pozbawionych

<sup>127</sup> Z datą „Oktjabria 1859”, rkps Bibl. Jagiell. 5011/I, kart 28 (nlb). Jest to kancelaryjny czystopis bez podpisu i uwierzytelnienia, z licznymi poprawkami na trzech początkowych kartach. Zawiera wyraźne nawiązanie do tekstu z brulionu Hubego, przedstawianego cesarzowi przed 10 laty. Z powodu braku miejsca nie wyjaśniam tu stanowiska Majkowa, który pomieszał ten memoriał z poprzednim z r. 1849. Streszczając ten referat z rkpsu Bibl. Jagiell. nie powołuję numeracji kart. Zwraca uwagę zgodność z wykładami Hubego o historii ustawodawstwa polskiego i europejskiego w Petersburgu, zachowanymi w jego rękopisach.

wolności i nie będą przeważać interesy tylko jednego stanu. Chłopom, co do ich niektórych własnych stosunków, można pozostawić ich prawo zwyczajowe, lecz pod władzą ich własnego sądownictwa. Prawo cywilne rosyjskie trzeba uzupełnić przepisami dobrego użytkowania ziemi (na wzór niemiecki, po części też włoski i angielski), przy pomocy dzierżaw, unikając dzielenia gospodarstw w takim stopniu, jak to dzieje się we Francji. Trzeba zresztą życzyć sobie powiększenia liczby drobnych gospodarstw rolnych. Lepiej jednak stworzyć na wsi klasę farmerów — kapitalistów, którymi mogą zostać chłopi, gdy folwarki obszarników zostaną pozbawione rąk pańszczyźnianych. Ze względu na potrzeby obrotu handlowego należy rozbudować prawidła ogólne o umowach (zobowiązaniach), których w Zwodzie jest tylko 90, gdy aż ok. 200 w KN. Wprowadzenie prawidłowego systemu hipotecznego (z księgami wieczystymi na wzór zachodni) spowoduje zmiany we wszystkich działach prawa cywilnego. Za to powinno się wyłączyć z kodyfikacji cywilnej niepotrzebne przepisy porządkowe o postępowaniu przy sporządzaniu aktów prawnych, administracji inorodców itp. — jak również inne przepisy, nie mające właściwie charakteru ustaw, a to li tylko tymczasowe lub dotyczące poszczególnych spraw cywilnych zarządu skarbowego (np. o różnych *podriadach*, dostawach i robotach publicznych, oddawaniu w zastaw określonych obiektów, np. kamienic w mieście X i in.). W samej redakcji nowego kodeksu dążyć należy do konsekwencji terminologicznej, czego tak brakuje w przepisach Zводу, do ujęcia logicznego, zwięzłego i jasnego, jednak bez przesady z jasnością i zrozumiałością, bo idąc na rękę ludziom bez prawniczego wykształcenia, stosując język prosty, opisowy itp., spowodowałyby się wiele wątpliwości i niedokładności w praktyce sądowej. Punktem wyjścia ma być jednak — obecny Kodeks (!) cywilny, w którym zmieniać trzeba tylko to, co jest przeciwne wskazanemu wyżej ogólnemu celowi. Konieczne są pewne zmiany w układzie, np. przepisy o zamianie i sprzedaży włączyć do zobowiązań, a prawo spadkowe dać do osobnej księgi.<sup>128</sup> Niektóre kwestie z t. IX Zводу, co do nabycia i utraty praw cywilnych itp. — winny, wzorem francuskim, znaleźć się w księdze I. Memoriał kończy się propozycją utworzenia w Oddziale II osobnego komitetu do prac nad kodyfikacją cywilną. Według Majkowa, który jednak podał treść memoriału z r. 1849 jako rzekomo przedłożonego Aleksandrowi II, cesarz umieścił na piśmie Błudowa słowa: *sowierszenno s etim sogłasiem*.

W każdym razie prace nad kodyfikacją cywilną w Rosji zaczęły się już w r. 1859 właśnie wg wskazówek zawartych w przedstawionym tu

<sup>128</sup> Co do tego zgodnie z referatem ok. r. 1850 (zob. przyp. 111).

w skrócie tekście memoriału.<sup>129</sup> Nie szły jednak bynajmniej tak „łatwo”, jak co do ustaw sądowych z r. 1864. W r. 1867 głównozarządzającym II Oddziału został hr. S. Urusow, niezależnie od swojego udziału w pracach nad reformą chłopską, szczególnie obrońca tomu X Zводу praw i przeciwnik zmian w prawie cywilnym, a zarazem sympatyk Czerkaskiego i Milutina w ich radykalnych poczynaniach w Królestwie Polskim.<sup>130</sup> Nic dziwnego, że na dłuższy czas kodyfikacja rosyjskiego prawa cywilnego stanęła w miejscu, a sam II Oddział Wł. Kancelarii Ces., zapoczątkowawszy wydawanie III PSZ, miał w niedługim czasie ulec likwidacji jako zbędne ogniwo w pracach ustawodawczych Cesarstwa (r. 1882).<sup>131</sup>

Całość reform, dokonanych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w. w zakresie stosunków chłopskich, ulepszenia sądownictwa i zmian niektórych działów aparatu państwowego, była wymuszona, odgórną realizacją kompromisowych idei słowianofilów, którzy w tym czasie doszli do pewnej zgodności stanowisk z liberałami — okcydentalistami (*zapadnikami*). Wcielenie w życie tych liberalnych tendencji, mimo połowiczności i niezdecydowania, stwarzało sprzyjające warunki dla rozwoju przemysłowego Rosji, a z nią i Królestwa Polskiego. Niezupełność reform (od których za Aleksandra III robiono dalsze odstępstwa reakcyjne) wywoływała od początku sprzeciwy ze strony zwolenników utopijnego socjalizmu i rewolucyjnych demokratów — A. Hercena, W. Bielińskiego, N. Czernyszewskiego i in. Nie zadowalały też inteligenckiego narodnictwa, przechodzącego częściowo na pozycje li tylko liberalne. Ani jednak rewolucyjni narodnicy, ani tym bardziej liberalne koła obszarnictwa rosyjskiego nie miały zrozumienia dla rozwoju kapitalizmu, który w rzeczywistości społeczno-gospodarczej doko-

<sup>129</sup> Majkow: *Wtoroje Otdielenije...*, s. 372. Pachman: *op. cit.*, t. II, s. 116. U Majkova pomyłka co do ustawy notarialnej, jakoby ułożonej przez jego ulubionego naczelnika Oddziału II, Urusowa, który jednak objął swój urząd dopiero w r. 1867. O pracach nad prawem hipotecznym od r. 1859 zob. Pachman: *op. cit.*, t. II, ss. 131—132 (jako jedno ze źródeł brano pod uwagę ustawy hipoteczne polskie z r. 1818 i 1825). Ustawa notarialna 1866 r. była wzorowana na zasadach francuskiej, która obowiązywała od r. 1808 w Królestwie.

<sup>130</sup> Majkow: *Wtoroje Otdielenije...*, ss. 508, 556 n.

<sup>131</sup> W r. 1869 wyszedł jednak rozkaz cesarski do przejrzenia całej ks. IV, a w r. 1878 wydano nową ustawę wekslową, uzgodnioną z zasadami międzynarodowymi. O likwidacji Oddziału II zob. Majkow: *Wtoroje Otdielenije...*, ss. 580—615 (O trudnościach prac nad nową kodyfikacją rosyjską cywilną, którą jednak na zjeździe prawników w Moskwie w r. 1875 chciano rozciągnąć i na prowincje o prawach odrębnych, przy jednym tylko głosie przeciwnym, zob. Pachman: *op. cit.*, ss. 22—33; Spasowicz: *Pisma*, t. IV, s. 135 n.).



nywał się niezależnie od nich.<sup>132</sup> Z różnych powodów wszystkie te czynniki nie interesowały się przemianami burżuazyjnymi w prawie cywilnym, nie związanymi bezpośrednio z walką o władzę polityczną, a tylko ze zjawiskami codziennego życia. Reforma prawa cywilnego leżała w tym czasie w pilnym interesie jedynie burżuazji rosyjskiej, która nie miała jednak należytej siły wobec obszarnictwa, trzymającego się kurczowo pokaźnej jeszcze reszty instytucji feudalnych w zakresie państwowym i prawnym, a zwłaszcza w stosunkach wsi rosyjskiej.

Uczeni cywiliści rosyjscy okresu reform zajmowali stanowisko najwyższej w miarę liberalne, o ile nie reakcyjne, jak K. Podbiedonoscew, nauczyciel i główny doradca Aleksandra III. Postępowy radykalizm, jak profesora D. Meiera, był raczej wyjątkiem i przejawiał się, jeszcze w latach czterdziestych jedynie bezpośrednim oddziaływaniem na słuchaczy, a w dziełach, wydanych i cenzurowanych już po „odwilży” 1855 r. — nawiązaniem do schematów zachodnioeuropejskich, w które wtlaczano materiały ze Zводу praw, zupełnie tam nie pasujące. Najbardziej rozpowszechniony podręcznik Meiera (10 wydań, tylko pośmiertnych 1859—1910 r.) ujmował prawo cywilne rosyjskie w system pandektowy, chociaż profesor ten, sławiony za postępowość i wybitną wiedzę (nawet w krakowskim czasopiśmie prawniczym z r. 1863), był w istocie za wyłączeniem prawa rodzinnego z obrębu cywiliistyki. A znowu K. Kawielin, znany liberał, daleki od radykalizmu (przyjaciel W. Spasowicza, który zostawił o nim ciepłe wspomnienie w t. VII swoich *Pism*) — był w ogóle za zniesieniem podziału na prawo publiczne i prywatne, a do prawa cywilnego, obejmującego same tylko stosunki majątkowe, włączał różne obowiązki państwowe, z dziedziny skarbowości, wojskowości, stosunków urzędniczych. Walcząc z koncepcjami rzymskimi i zachodnioeuropejskimi, jak i zawartymi w Zwodzie praw, Kawielin opowiadał się jednak przeciwko kodyfikacji, zdawałoby się koniecznej przy dokonywanej przez niego „rewolucji” pojęć prawnych, odkładając ją do czasu zbadania zwyczajów ludowych w Rosji (zob. szereg prac w jego *Sobranije Soczinienij*, t. IV, m. in. artykuł z r. 1863: *Czego żelatielno dla Rossii — nowogo Swoda zakonow ili Ułożenija?*).

---

<sup>132</sup> S. F. Szarapow [wyd.]: *Tieorija gosudarstwa i prawa u słowianofiłow*, Spb. 1898; W. J. Ułanow, W. P. Baturianskij: *Słowianofily i zapadniki o kriepostnom prawie, Wielikaja riefirma*, III, Moskwa 1911, ss. 175—204; L. Bazyłow: *Działalność narodnictwa rosyjskiego w latach 1878—81*, Wrocław 1960, ss. 29 n., 213—45. M. Wawrykowa: *Rewolucyjne narodnictwo w latach 70-ch XIX w.*, Warszawa 1963; A. Walicki: *W kręgu konserwatywnej utopii*, Warszawa 1964, ss. 103 n., 270 n., 297 n., 317 n., 373 n., 382—95, 399 n., 468—85.

A tymczasem i w Królestwie Polskim doszło do stagnacji w zakresie prawno-cywilnym, tj. zapanował niepodzielnie KN, ze zmianami, które zdążono do niego wprowadzić, zwłaszcza w okresie konstytucyjnym. Z prac Komisji Kodyfikacyjnej petersburskiej dla Królestwa po r. 1855 zyskała zatwierdzenie cesarza tylko nowa organizacja sądów z r. 1856 (nie wprowadzona w życie) i ustawa o sądach gminnych z r. 1860. Ta ostatnia, ogłoszona już w Dz. Praw (t. LVII, ss. 3—313), obejmowała w czterech księgach (813 artykułów) oprócz organizacji sądów gminnych, swojego rodzaju małą kodyfikację prawa, które miało być w nich stosowane — tak cywilnego, jak i karnego z odnośnymi procedurami. Z tej ustawy wprowadzono w życie tylko księgę IV: „Przepisy policyjno-karne”, do czasu ukonstytuowania się sądów gminnych, co nie doszło do skutku, wobec wdrożenia od r. 1861 w Królestwie reform stosunków społecznych i polityczno-prawnych na odmiennych niż przedtem zasadach (tzw. reformy Wielopolskiego). Trwałą pamiątką po tym ostatnim tworze Komisji R. Hubego pozostał tylko (z księgi III „Przepisy prawa cywilnego”) rozdział IX „O najmie usługi i o wzajemnych obowiązkach panów i sług” (art. 515—589), który po reformie sądownictwa z r. 1875 zastąpił częściowo poprzednie postanowienie namiestnika z r. 1823. Co do wyrobników, uwzględnionych również w przepisach z r. 1823, miały wejść odtąd w życie same tylko dwa odnośne artykuły KN, co oznaczało oddanie stosunków pracy robotników przemysłowych Królestwa Polskiego jak najbardziej swobodnej grze sił.

Reformy od r. 1861 były tylko epizodem, w każdym razie bez znaczenia dla prawa cywilnego Królestwa. Jednym z pierwszych punktów programu Wielopolskiego było zniesienie Komisji Kodyfikacyjnej w Petersburgu<sup>133</sup>; w tym punkcie „koncesje” carskie były i najłatwiejsze do osiągnięcia i najbardziej stanowcze. Komisję zniesiono zaraz na początku r. 1861, jej członkom znaleziono różne inne zajęcia w Cesarstwie i Królestwie<sup>134</sup>. Przewodniczący Hube wrócił do Warszawy po trzydziestoletnim niemal pobycie w stolicy Cesarstwa i znalazł się szybko w konflikcie z Wielopolskim, gorącym wyznawcą prawa KN, a przeciwnikiem uwłaszczenia chłopów, co — jego zdaniem — byłoby jaskrawym naruszeniem KN i nawrotem do patriarchalnej wspólnoty sło-wiańskiej. Wznowiona na krótko Rada Stanu z Komisją Rządową Spra-

<sup>133</sup> *Pieriepiska namiestników Korolestwa Polskiego w 1861 g.*, Wrocław—Moskwa 1964, ss. 65, 181; W. Sobociński: *Wydział Prawa i Adm. Szkoły Gł. Warszawskiej, jego znaczenie i dorobek*, Roczniki UW, 1964, t. V, z. 2, s. 11 n.

<sup>134</sup> AGAD, Akta Sekr. St. Król Polsk., 667/62 (m. in. osobne pismo J. Przecławskiego co do dalszej służby w Cesarstwie, świadczące, że nie mniej doskonale jak rosyjskim władał również jęz. polskim, urzędowym w Komisji Kodyfikac.).

wiedliwości prowadziły prace nad projektami przede wszystkim, poza oczynszowaniem chłopów, z prawa karnego materialnego (nawrót do k.k. z r. 1818) i procesowego, jak również nad organizacją sądów. Były tylko częściowe projekty dla niektórych kwestii prawnocywilnych, głównie procesowych, wyjątkowo z prawa cywilnego materialnego, a raczej jego pogranicza (zmiany ustawy wekslowej, dalsze prace nad ustawą górniczą, te ostatnie zakończone dopiero w r. 1870). Wielopolski miał przeciwko sobie nie tylko biurokrację rosyjską, z którą był powiązany R. Hube<sup>135</sup>, ale i ogół wyższych i niższych pracowników aparatu sądowego i urzędniczego Królestwa, któremu nie mogły odpowiadać rządy magnackie (wytykane ówczesnie Polakom nawet przez Spasowicza, zwolennika reform margrabiego) — w coraz bardziej burżuazującym się społeczeństwie. Tymczasem wybuchło powstanie, poparte przez całe społeczeństwo z sędziami włącznie, a Wielopolski musiał na zawsze odejść i z Warszawy, i z Polski. Upadek jego reform tkwił już przecież w głównej ich zasadzie oczynszowania chłopów, a przez to utrzymania na wsi przewagi prawnej właścicieli dóbr w formie klasycznej, średnio-wiecznej własności podzielonej — skoro nie dało się Wielopolskiemu wtłoczyć tych stosunków w ramy czysto umowne wg KN. Pod tym względem miał przeciw sobie nie tylko część szlachty, zwolenników uwłaszczenia (m. in. publikacje hr S. Uruskiego, który w *Sprawie włościańskiej* z r. 1860 zestawiał argumenty swoich zwolenników i przeciwników, z odpowiednimi komentarzami) — ale i biurokracji, jak właśnie Hubego, autora projektu uwłaszczenia jeszcze w r. 1849, zwalczanego przez Wielopolskiego podczas obrad nad ustawą o powszechnym oczynszowaniu w r. 1862. Uwłaszczenie chłopów polskich w Królestwie, jako nieuchronna konieczność rozwoju burżuazyjnego, stało się też wreszcie faktem dokonany, zadekretowany przez powstańczy Rząd Narodowy w styczniu 1863 r. Rząd carski nie miał już wyboru i musiał wydać ukazy z marca 1864 r., na których mocy zrealizowano, mimo zdławienia powstania, reformę chłopską radykalniejszą od rosyjskiej, nie znoszącą wprawdzie wielkiej własności z jej przewagą gospodarczą i społeczną, ale zatrzymującą wielowiekową ekspansję folwarków kosztem ziemi

---

<sup>135</sup> Konflikt Hube-Wielopolski jest dotąd zbyt upraszczany (ostatnio w referacie J. Bardacha o nauce historii prawa w *Król. Polsk., Roczniki UW*, 1964, t. V, z. 2, ss. 109—118). Nie da się go rozstrzygnąć tylko na podstawie cytata pamiętnikarskich i współczesnych głosów potępień, podobnie jak co do wkładu Hubego w opracowanie kodyfikacji karnej rosyjskiej (zob. wyżej przyp. 96). Dotychczasowe moje wypowiedzi na ten temat mogły być tylko ogólne, gdyż nie miałem miejsca na poparcie ich odpowiednią dokumentacją. Opinia recenzenta w „*Kwart. Hist.*”, 1965, nr 3, s. 694, przy braku orientacji w tej skomplikowanej problematyce prawnej i historycznej, nie jest co do tego w żaden sposób miarodajna.



chłopskiej. Własność chłopska, już pełna, zachowała jednak charakter stanowy, a w nowych sądach gminnych, niezależnie od KN, dopuszczono duży zakres stosowania prawa zwyczajowego, dopiero tworzącego się wśród masy drobnych właścicieli chłopów.

Po epizodzie rządów Wielopolskiego w Królestwie jako skutek jedy- nego z istotnych osiągnięć tych rządów, Szkoły Głównej Warszawskiej, pozostało ożywienie umysłowe, także w nauce prawa, zwłaszcza cywil- nego. Stało się to trwałym składnikiem naszej kultury i ułatwiło prze- trwanie kilku dziesiątek lat największego ucisku w zaborze rosyjskim i utrzymanie, nawet w zakresie prawnym, swoistych cech narodowych — mimo obcych instytucji w administracji, a potem i w sądownictwie Królestwa.

Reformy prowadzone od r. 1864 przez Komitet Urządzący, wszech- władny w tej dziedzinie, a niezależny od wojskowego namiestnika Kró- lestwa, objęły oprócz kwestii chłopskiej i likwidacji odrębności admi- nistracyjnej Królestwa też dziedzinę prawno-sądową. Utworzona przy tym Komitecie *Juridyczeskaja Kommisija*, pod przewodnictwem począt- kowo zrusyfikowanego Polaka — Arcimowicza, usuniętego jednak za stanowisko zbyt „propolskie” w r. 1866, potem pod kierownictwem czysto rosyjskim (a zwierzchnością Milutina), włączyła w program swoich prac projekty co do wszystkich działów prawa, ale w porządku odwrotnym niż w r. 1833, tj. z prawem cywilnym materialnym na końcu. Prawo cy- wilne Królestwa przekładano w tym czasie kilka razy na język ro- syjski, dla praktycznego użytku przy pracach kodyfikacyjnych, a potem dla nowych sędziów — Rosjan; podobnie wydawano też przekłady ro- syjskie innych ustaw obcych, m. in. słowiańskich (jak w r. 1887 ko- deksów księstwa Serbii z r. 1844 i 1860). Zajęto się w rezultacie, za- miast opracowania własnego ustroju sądów dla Królestwa, dostosowa- niem i do tego kraju rosyjskich ustaw z r. 1864. Z zakresu prawa cywil- nego Komisja Prawnicza zdążyła tylko ułożyć projekt księgi I, obej- mujący wg układu pandektowego (za wzorem k.c. saskiego z r. 1863) część ogólną (224 art.: o stosowaniu ustaw cywilnych, o osobach fizycz- nych i prawnych, o majątkach, rzeczach, czynnościach prawnych). Po likwidacji Komisji Prawniczej w r. 1871 prace jej przejął II Oddział Kancelarii Ces., który działał w porozumieniu z osobną, Własną Kan- celarią Ces. dla Spraw Królestwa Polskiego i Komitetem dla Spraw Kró- lestwa Polskiego, istniejącym do r. 1881.

Rozciągnięcie ustaw sądowych z r. 1864 doszło ostatecznie do skutku w r. 1875<sup>136</sup>, oznaczając koniec polskiego co do składu i organizacji są-

<sup>136</sup> Wszystkie projekty tej Komisji były drukowane (M a j k o w: *Wtoroje Otdie-*

downictwa, które rozwijało się od r. 1808 z dawnych pierwiastków polskich, a z pomocą form francuskich.

Rezultatem naszkicowanego tu rozwoju nie było przecież zniesienie odrębności prawnych Królestwa Polskiego wobec jego ówczesnej metropolii Cesarstwa Rosyjskiego. Pod względem cywilno-prawnym Królestwo Polskie pozostawało nie li tylko rosyjską prowincją, ale do końca — jak to rozumiano i po stronie rosyjskiej — po prostu osobnym państwem.<sup>137</sup> Ten dalszy rozwój wykracza już poza ramy chronologiczne zakresłone w niniejszej pracy.

---

lenie ..., s. 573). Samo jej archiwum uległo zniszczeniu wraz z aktami Komitetu Urządzącego w AAD, podobnie jak Komisji Prawodawczej, obejmujące wszystkie projekty i inne materiały od czasów Księstwa Warszawskiego, w AGAD. Obydwa te zespoły rewindykowano w r. 1922. O ich zniszczeniu, oprócz drukowanych *Strat archiwów i bibliotek polskich* (t. I, s. 283 i II, s. 115), posiadam też listowne i ustne informacje od K. Konarskiego i A. Stebelskiego, za które wyrażam serdeczne podziękowanie. Materiały ciekawe i obszerne do działalności Kom. Prawniczej 1864—1875 r., przesłane ze Zw. Radzieckiego w r. 1961, są obecnie w AGAD; ich treści, zahaczającej i o prawo cyw., nie mogę na razie powołać z braku miejsca. Zob. też Pachman: *op. cit.*, t. II, ss. 447—52; Majkow: *Wtoroje Otdielenije...*, ss. 569, 573; A. Okolski: *Wykład prawa admin.*, Warszawa 1880, t. I ss. 85, 195—9, 203—7 (i powołane tam akty prawne); W. Spasowicz: *Dwa lata z życia Wiktora Arcimowicza*, [w:] *Pisma*, t. VIII, ss. 149—253; Z. J. Falwirska ja: *Fond F. F. Bierga*, [w:] *Wosstanije 1863 g. i russko-polskije riewolucionnyje swiazi 60-ch godow*, Moskwa 1960, ss. 339, 347, 396; A. A. Obuszenkowa: *Fond W. A. Arcimowicza*, *ibid.*, ss. 469 n., 484—6.

<sup>137</sup> Tak wyraźnie I. N. Triepicyn: *Grażdanskoje prawo gubernii Carstwa Polskiego i russkoje*, Warszawa 1914, s. 344 n. To stanowisko podtrzymywała Komisja Redakcyjna powołana w r. 1882 do prac nad kodyfikacją cywilną o cechach burżuazyjnych. Obydwie wersje projektu tej komisji (z lat 1899 i 1905) nie przewidywały jeszcze w zasadzie znoszenia odrębnego prawa cywilnego „okrain” o tak wysokiej kulturze, jak Królestwo Polskie. Zakusy i na tę jego odrębność pochodziły dopiero z czasów IV, ostatniej Dumy Państwowej (projekt z r. 1913 wprowadzenia w życie księgi V o zobowiązaniach). Siły nacisku burżuazji Królestwa zawodziły wobec Rosji już burżuazyjnej i „konstytucyjnej”, ale z dalszą przewagą obszarnictwa i reakcji rządowej. Tymczasem działacze robotniczego ruchu rewolucyjnego dążyli, w oparciu o teorię marksizmu, do obalenia wraz z resztkami feudalizmu całego ustroju kapitalistycznego, zastąpienia go nową socjalistyczną formacją ekonomiczno-społeczną i zbudowania prawa dostosowanego w pełni do ustroju przyszłości. Wyrazem tego, po Rewolucji Październikowej, były kodeksy cywilne republik radzieckich, dla RSFRR z r. 1922 i najnowszy 1964 r., z okresu rozwiniętego już budownictwa komunizmu. W Polsce, gdzie przez cały okres międzywojenny utrzymywało się rozbiecie dzielnicowe w zakresie prawa cywilnego, dopiero od r. 1945 mogły się rozpocząć prace unifikacyjne na zasadach już socjalistycznych, zakończone kodyfikacją z r. 1964.

## РЕЗЮМЕ

Труд содержит вступительную часть исследования по истории гражданского права в Царстве Польском и России до судебной реформы 60-тых и 70-тых годов. По замыслу автора исследование охватывает исторический сравнительный очерк развития законодательства и гражданско-правовых институций обеих стран. Автор ссылается на труд В. А. Мацеёвского 1871 г. о гражданском праве XIX века. Мацеёвский выражал в то время глубокую веру в развитие всех славянских народов, в государственном и правовом отношении, несмотря на то, что многие из них находились тогда в неволе и сохраняли свои прежние правовые институции только в виде обычного права. Исследование основывается на печатных польских и русских материалах, а также на рукописях из наследия по Ромуальде Губе (Hube). Последний проживал 30 лет в Петербурге и принимал участие в законодательных работах Царства Польского и Российской Империи.

Во второй главе автор дает образ развития гражданского права Польши от падения Речипосполитой в XVIII веке до восстания 1831 года. В 1808 году гражданским правом центральной Польши стал Кодекс Наполеона и связанные с ним судебно-процессуальные институции французского образца. В Герцогстве Варшавском и после его падения в 1813 году в созданном Венским Конгрессом Царстве Польском проводилась работа по приспособлению Кодекса Наполеона к общественным и хозяйственным отношениям Польши. Для подготовительных работ учреждались особые комиссии; их проекты направлялись через Государственный Совет, как совещательный орган, в Сейм или к монарху для санкции. Таким образом возник, между прочим, закон о укреплении собственности недвижимых имуществ, привилегиях и ипотеках 1818 года, а в 1825 году принято целую книгу I нового Польского Гражданского Кодекса. В этих законах охватывающих личное, семейственное право и сделки касающиеся земельной собственности, сохранились внешним образом структура и содержание соответствующих частей Кодекса Наполеона с изменениями по основным вопросам в соответствии со старопольскими и частью прусскими образцами (ипотечное право). Введено церковный брак с сохранением юрисдикции светских судов по брачным делам. Был приготовлен проект книги II о вещном праве, который отражал существующие отношения феодального типа и был направлен на их сохранение. Этот проект не стал законом, ибо противоречил буржуазному развитию страны и частью причинял вред финансовым интересам Царства Польского. Сейм в июне 1830 года принял только не-



значительную часть проекта II книги как закон о сервитутах выпаса скота и рубки леса, закон весьма важный для сельского хозяйства. В ноябре 1831 года началось восстание против царского правительства. Польско-русская война закончилась победой царских войск. В 1832 году Николай I издал вместо конституции 1815 г. Органический Статут, устанавливая себя единым законодателем Царства Польского.

Глава III охватывает развитие гражданского законодательства в России до 1832 года. Это законодательство, опирающееся на памятниках восточно-славянского права (Русская Правда и иные), осуществлялось актами монарха и разросшейся бюрократии. В течение XVIII века создано 9 комиссий, которых задачей было собрать огромный, все растущий материал и даже осуществить новую кодификацию. Эти работы не увенчались успехом. В царствование Александра I главную роль играл М. Сперанский. Он разработал план реформы строя России в либеральном духе, а в области гражданского права следовал внешним образом примеру Кодекса Наполеона. В отношении общественного строя проект намечал незначительные изменения. В 1812 году Сперанский был сослан и отстранен от какой-либо государственной работы. Позже ему разрешено было вести государственную работу на должности генерал — губернатора Сибири, а в 1821 году — в Петербурге. В царствование Николая I было создано II Отделение Собственной Его Императорского Величества Канцелярии. Это Отделение под фактическим руководством Сперанского разработало Полное Собрание Законов Российской Империи — селекционный сборник законодательных и тому подобных актов от 1649 года. На основе этого сборника был создан Свод Законов Российской Империи — систематическое изложение права состоящее из выписок из актов Полного Собрания, вроде римских Дигестов, в 15 томах. Опубликованный 31 января 1833 года Свод вошел в силу 1 января 1835 года. В X томе первые 4 книги содержали гражданское право (материальное). Свод имел отчасти положительное значение, хотя и упрочивал существующее законодательство защищающее феодальные правовые элементы самодержавной царской России.

В кодификационных работах увенчившихся Сводом Законов не могли найти отражения взгляды радикальных деятелей этого времени, которые предлагали прогрессивные реформы в области общественных и политических отношений, а также правовых норм. В этом отношении известен проект А. Н. Радищева базирующийся на принципе равенства перед законом и обеспечении прав личности. По мнению Радищева, в этом отношении должно сыграть большую роль гражданское право (Проект Гражданского уложения составленный им в 1801—1802 годах, когда был он короткое время членом Алексан-

дrowsкой Комиссии для составления законов). Также декабрист П. И. Пестель начертал в своих сочинениях проект „гражданского судейника“, в котором выражал буржуазные принципы свободы, равенства и частной собственности, осуществление которых было возможно только при условии отмены феодально-сословного строя с крепостными правом и самодержавием царской России.

Глава IV занимается гражданским правом Царства Польского и Империи после 1832 г. Кодификационные работы для Царства Польского вела комиссия в Петербурге, под высшим заведованием главным-управляющего II Отделением. Опубликовано для Царства Польского новый закон о браке 1836 г. основанный — по русскому образцу — на церковных началах (с привилегированным положением православия для смешанных браков). В том же году был издан закон о дворянстве, который организовал дворянство — тоже по русскому образцу — как отдельное сословие (вопреки принципам Кодекса Наполеона), но составляющее отдельную корпорацию для Царства Польского. Были составлены проекты полного гражданского кодекса в 4 книгах, основанного на русских принципах. Проекты были посланы в особую Варшавскую Комиссию, которая ввела в них изменения в соответствии с правом действующим в Царстве Польском. Работа затянулась, а в 1854 г. была приостановлена без издания нового кодекса. Были попытки вести аналогичную работу для Империи, но с большими сопротивлениями со стороны царя и бюрократии. В конце пятидесятых годов в России возникла необходимость реформы в области крестьянских отношений и в иных областях, в частности судебной. Причиной этой необходимости был рост буржуазии и революционное настроение народных масс. Благодаря крестьянской реформе 1861 г. отменявшей крепостное право, общественный строй был только в части приспособлен к хозяйственному подъёму и усиленному развитию в области культуры и политики а также либеральных и революционных течений. Судебная реформа 1864 года дала России буржуазное судебное устройство, гражданское и уголовное судопроизводства. Эти реформы вводились в России постепенно в отдельных частях Империи до конца XIX века. Кроме того был издан Свод Законов в новых редакциях 1842 и 1857 годов охватывающих позднейшие материалы. К Своду с 1857 г. были позднее добавляемы тн. продолжения с лишь незначительными изменениями.

Кодифицирование гражданского права Империи, несмотря на попытки в 50-тых и 60-тых годах, не удалось. В начале XX века был составлен проект гражданского кодекса для Империи, но он не получил санкции закона. Таким образом гражданское право Царства Польского и гражданское право Империи до самого конца их государ-

ственной связи не переставали быть обособленными системами. Это было последствием обособленности общественных структур обеих стран, большого значения буржуазии Польши и влияния иностранного капитала на промышленное развитие польских земель в России.

Кодификационные попытки в области материального гражданского права встретили сопротивление со стороны помещиков и реакционной царской бюрократии, которые стремились сохранить старые еще феодальные институты. Кодификация не нашла должной поддержки в науке гражданского права, которая, начиная с известного учебника Д. Мейера, старалась втиснуть русское право в рамки западно-европейского пандектного права — хотя некоторые цивилисты выступали с иными концепциями в области систематики (исключение семейственного права, упразднение деления права на публичное и частное). Наряду с весьма умеренными либералами как К. Кавелин были среди них реакционеры как хорошо известный Победоносцев. Половинчатость реформ 60-тых и 70-тых годов, от которых исполнители впоследствии еще больше отошли, вызывала протесты со стороны дворянских и интеллигентских революционеров и тем более со стороны рабочего движения, разраставшегося вследствие роста капиталистической промышленности. Участники этого движения, приверженцы марксистской теории общественного развития, не могли удовлетвориться в области права законодательными реформами; их целью было новое законодательство вполне приспособленное к будущему социалистическому строю.

В Царстве Польском после так называемых реформ Велёпольского осуществлено наделение крестьян землей на началах более радикальных чем крестьянская реформа 1861 г. в России. Польская крестьянская реформа как и польское буржуазное гражданское право способствовали капиталистическому развитию и большей предприимчивости польской буржуазии, по сравнению с русской, в их торговом соперничестве.

Во время ликвидации отдельной польской администрации после восстания 1863 г., проведение юридических реформ в Польше поручено Юридической Комиссии в Петербурге. Результатом ее деятельности, сверх проекта первой книги (общей части) нового гражданского кодекса по пандектной системе, были первоначальные проекты преобразования судебной части в Царстве Польском. Окончательно лишь в 1875 году введены в действие новые законоположения о судоустройстве и судопроизводстве. Эти законоположения были основаны на судебных уставах 1864 года, по их применению к местным условиям края, в частности к особенностям действующего там гражданского права, совсем различного чем в Империи.



## R É S U M É

Ce travail est une partie préliminaire des études sur l'histoire du droit civil dans le Royaume de Pologne et en Russie du XIX-ème siècle jusqu'à la réforme ayant eu lieu dans les années 60 et 70. Il doit constituer, selon le plan de l'auteur, une esquisse historique comparative du développement aussi bien de la législation que des institutions juridiques civiles de ces deux pays. L'auteur se rapporte ici à la publication de W. A. Maciejowski datant de 1871 et traitant du droit civil obligatoire au XIX-ème siècle. Ce dernier avait alors manifesté sa grande foi en un développement futur de tous les peuples slaves sous un rapport national et judiciaire, bien que la plupart d'entre eux se soient trouvés dans ce temps-là en état d'esclavage et aient maintenu leurs droits uniquement sous forme de coutumes.

L'auteur du travail présent prend pour base les matériaux imprimés polonais et russes, de même que les manuscrits, hérités, entre autres, de R. Hube qui, durant presque 30 années, séjournait à Saint-Pétersbourg prenant part dans les travaux concernant la législation aussi bien du Royaume de Pologne que de l'Empire Russe.

Dans le deuxième chapitre l'auteur présente le développement du droit civil en Pologne depuis la chute de la République polonaise vers la fin du XVIII-ème siècle, à travers les changements futurs, jusqu'à l'insurrection de 1831. Le droit civil obligeant depuis 1808 dans la partie centrale de la Pologne avec la capitale à Varsovie était contenu dans le Code de Napoléon et les institutions de procédure et de juridiction imitées des françaises. Dans le Duché de Varsovie, de même qu'après sa chute en 1815 dans le Royaume de Pologne formé au Congrès de Vienne, on menait les travaux d'adaptation du Code de Napoléon aux relations économiques et sociales existant en Pologne. Pour les travaux préparatoires on convoquait les commissions spéciales dont les projets, revus par le Conseil d'État comme organe consultatif, étaient dirigés à la Diète ou aux sanctions de monarchie. De cette façon a été réalisée notamment la Loi sur la fixation de la propriété des immeubles, sur les privilèges et les hypothèques de 1818 et, en plus, on a décrété, en 1825, le livre I-er complet du nouveau Code civil polonais. Dans ces lois comprenant le droit de personne et de famille, de même que les transactions des propriétés foncières, on prenait pour modèle extérieur la composition et le contenu des parties respectives du Code de Napoléon, mais on s'en écartait dans les questions essentielles selon les anciens modèles polonais et, en partie, prusses (dans le droit hypothécaire). On a introduit, entre autres, les mariages religieux, conservant pourtant la juridiction laïque

dans les questions conjugales. On a élaboré aussi le projet du livre II-ème, celui du droit positif, qui reflétait les rapports existants de propriété du type féodal et avait pour but leur fixation. Ce projet n'a pourtant pas été réalisé, étant contradictoire avec le développement de la bourgeoisie dans le pays et en partie nuisible aux intérêts du trésor d'État. En juin 1830 la Diète a décrété uniquement de petits fragments du projet du livre II-ème comme la loi sur la servitude du pâturage et de la mise en coupe, importante pour l'économie rurale. En novembre 1831 a éclaté l'insurrection contre le gouvernement tsarien, mais la guerre polono-russe a eu pour fin la victoire des armées russes. En 1832 Nicolas I, décrétant le Statut organique au lieu de la constitution de 1815, s'est déclaré l'unique législateur dans le Royaume de Pologne.

Le troisième chapitre concerne le développement de la législation civile jusqu'à 1832 en Russie. Cette législation, basée sur d'anciens monuments du droit slave oriental (Русская Правда et d'autres), dans l'Empire Russe absolu se caractérisait par les actes législatifs de l'empereur et de la bureaucratie très développée. Dès le début jusqu'à la fin du XVIII-ème siècle on convoquait même 9 commissions qui devaient ramasser le matériel vaste et toujours s'accumulant, ou bien faire même une nouvelle codification. Ces travaux n'ont pourtant donné aucun résultat. Sous le règne d'Alexandre I-er c'était M. Sperański qui y a joué le rôle principal ayant élaboré les projets de la réforme du régime de la Russie avec une tendance libérale. Dans le domaine du droit civil il a pris pour modèle extérieur le Code de Napoléon. Dans le régime social les projets cités prévoyaient uniquement des changements peu importants. En 1812 Sperański a été déporté et mis à l'écart des travaux publics. On lui a permis de les continuer lorsqu'il avait été nommé gouverneur de Sibérie. Ce n'était qu'à partir de 1821 qu'il pouvait reprendre les travaux dans la capitale de l'Empire. Sous le règne de Nicolas I-er on a convoqué, pour les travaux de codification, le II-ème Section de la Chancellerie Personnelle de l'Empereur. Cette Section, sous la direction réelle de Sperański, avait d'abord composé le Полное Собрание Законов Российской Империи qui était un recueil sélectif et chronologique des actes législatifs et similaires depuis 1649. À cette base on a élaboré Свод Законов Российской Империи, c.-à-d. un compendium systématique, composé de relevés des actes du recueil complet, une sorte de Digestes romains, en 15 volumes. Publié le 31 janvier 1833, le recueil cité devait être obligatoire jusqu'au 1 janvier 1835. Dans le vol. X-ème, les quatre livres comprenaient le droit civil matériel. Rendant accessibles d'énormes matériaux législatifs, ce Свод avait une signification positive, mais il fixait l'état juridique actuel jusqu'alors, favorisant les éléments juridiques féodaux du régime absolu de la Russie tsarienne.

Les projets progressifs des réformes sociales et juridiques, comme ceux de A. N. Radiščev et du décabriste P. I. Pestel, ne pouvaient encore être réalisés.

Le chapitre quatrième concerne le développement du droit civil dans le Royaume de Pologne et dans l'Empire après 1832. Les travaux de codification pour le Royaume étaient menés par une Commission formée à Saint-Pétersbourg, ayant à sa tête le chef de la II-ème section. On a publié pour le Royaume une nouvelle loi sur les mariages (en 1836) selon le modèle russe et pour toutes les confessions, gardant pourtant une situation privilégiée pour la religion orthodoxe russe dans les mariages mixtes. La même année on a publié aussi une nouvelle loi sur la noblesse l'organisant en Russie comme un état à part (contrairement aux dispositions du Code de Napoléon), mais en maintenant une corporation de noblesse séparée pour le Royaume de Pologne. On a élaboré en plus les projets du code civil complet en quatre livres selon les principes russes. Ces projets étaient envoyés à la Commission de Varsovie isolée, qui y introduisait des modifications conformes au droit obligatoire dans le Royaume de Pologne. Ces travaux se prolongeant, on les a interrompus en 1854 sans avoir publié un nouveau code civil pour le Royaume. En connexion avec les essais de codification du droit civil pour le Royaume il y avait des travaux analogues pour l'Empire, menés pourtant avec difficultés vu la résistance de la part de l'empereur et de la bureaucratie. Vers la fin des années 60, la Russie s'est trouvée en présence de la nécessité des réformes de la situation des paysans et d'autres améliorations s'ensuivant (entre autres des réformes dans la juridiction) vu le progrès du développement de la bourgeoisie et l'attitude révolutionnaire des masses de peuple. Grâce aux réformes à la campagne, abolissant le serage (1861), on a adapté provisoirement la structure sociale au développement industriel et à la formation des courants libéraux et révolutionnaires dans la culture et dans la politique russe. La réforme dans la juridiction (1864) a donné à la Russie une structure juridique bourgeoise et des procédures civile et pénale qui étaient introduites lentement dans les parties particulières de l'Empire jusqu'à la fin du XIX-ème siècle (dans le Royaume de Pologne en 1875). On a rédigé plus tôt déjà de nouveaux tirages du recueil des lois prenant en considération les quantités des matériaux toujours augmentant (1842 et 1857). Les essais d'une codification civile pour l'Empire, datant des années 60 et 70, n'ont donné aucun résultat. Ce n'était qu'au début du XX-ème siècle qu'on a fait le projet du code civil pour la Russie; il n'a pourtant pas obtenu une sanction dans la législation. Ainsi donc on n'a codifié le droit civil ni dans le Royaume de Pologne ni dans l'Empire. Ce droit avait toujours un ca-



ractère complètement différent dans ces deux pays jusqu'à la fin de leurs rapports comme États. Cela résultait de la différence des structures sociales dans les deux pays, du rôle important de la bourgeoisie dans le Royaume et des influences des capitaux étrangers sur le développement industriel du Royaume aussi bien que de la Russie.